Grey Scale #13
R G B WH GR BL C M Y K
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19
DANES PICTA .COM

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ LOTNICTWA I OBRONY POWIETRZNEJ

Płk prof. dr hab. Wojciech MICHALAK

DOKTRYNA SIŁ POWIETRZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ PRÓBA ZARYSU

Część IV

4.12.2.0

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/5025 cz.4
05-005025-003-0

WARSZAWA 2002

65181

Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White
Inches Centimetres

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ LOTNICTWA I OBRONY POWIETRZNEJ

płk prof. dr hab. Wojciech MICHALAK

DOKTRYNA SIŁ POWIETRZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. PRÓBA ZARYSU. CZĘŚĆ IV

4.12.2.0

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 25181
II
Akademii Obrony Narodowej

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid.
IV
Działu Zbiorów Jawnych - Akademii ON

WARSZAWA 2002

SPIS TREŚCI

Str.

WSTĘP 3

1. ISTOTA DOKTRYNY POWIETRZNEJ POLSKI I JEJ UWARUNKOWANIA 7
1.1. Historyczne aspekty doktryny powietrznej Polski 7
1.2. Ujecie doktryny sił powietrznych RP oraz jej uwarunkowania narodowe i wynikające z członkostwa w NATO 18

2. MIEJSCE, SKŁAD, POWINNOŚCI I ZADANIA WOJSK LOTNICZYCH OBRONY POWIETRZNEJ 31
2.1. Miejsce i skład Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej 31
2.2. Powinności i zadania Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej 34

3. ZASADY SZTUKI OPERACYJNEJ WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ 50

4.DOMINACJA Z POWIETRZA I W POWIETRZU 71
4.1. Dominacja w powietrzu według poglądów polskich w okresie międzywojennym 74
4.2. Dominacja w przestrzeni powietrznej według poglądów NATO 76
4.3. Proponowane stopnie dominacji w przestrzeni powietrznej 84

5. UŻYCIE WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA 89
5.1. Zasady użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w działaniach innych niż wojna 92
5.2. Zadania sił powietrznych w działaniach innych niż wojna 96

6. UŻYCIE WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ W DZIAŁANIACH WOJENNYCH 104
6.1. Ogólne założenia użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w działaniach wojennych 104
6.2. Zasady użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w działaniach wojennych 110

7. DOWODZENIE WOJSKAMI LOTNICZYMI I OBRONY POWIETRZNEJ 146
7.1. Ogólne założenia dowodzenia Wojskami Lotniczymi i Obrony Powietrznej 146
7.2. Dowodzenie Wojskami Lotniczymi i Obrony Powietrznej w systemie narodowym 152
7.3. Procedury planowania i koordynacji użycia lotnictwa Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w operacjach korpusów wojsk lądowych 156

ZAKOŃCZENIE 164

BIBLIOGRAFIA 165

Recenzent:

prof. dr hab. Eugeniusz ZABŁOCKI

WSTĘP

Jednym z głównych priorytetów naszych sił powietrznych jest osiągnięcie sojuszniczej interoperacyjności. Wyraża się to m.in. w przyjęciu i praktycznym stosowaniu najistotniejszych dokumentów standaryzacyjnych NATO, w tym również taktycznej doktryny powietrznej, sojuszniczej doktryny połączonej i połączonej operacyjnej doktryny powietrzno-kosmicznej.

Utożsamianie się z sojuszniczymi standardami w zakresie użycia sił powietrznych nie wyklucza potrzeby i celowości opracowania i wdrożenia do działalności szkoleniowej zestawu narodowych doktryn powietrznych. Podobne rozwiązanie stosowane są we wszystkich armiach sojuszu. Doktryny narodowe tych armii nie są sprzeczne z sojuszniczymi, lecz eksponują specyficzne poglądy i założenia właściwe tylko danemu państwu i jego siłom powietrznym. Ukazują się również narodowe strategie bezpieczeństwa i obronności.

Podobne działania miano również podjąć w naszym kraju. Przystąpiono bowiem do pracy nad polityczno-militarnymi dokumentami dotyczącymi bezpieczeństwa narodowego i strategii obronności. Założono ponadto celowość opracowania doktryny zasadniczej Sił Zbrojnych RP, która powinna rozstrzygać wiele problemów i swymi treściami oddziaływać na doktryny rodzajów sił zbrojnych.

W tej sytuacji istniała potrzeba naukowego opracowania założeń (zarysu) polskiej doktryny powietrznej, która następnie również stanowiłaby podstawę do zestawienia doktryny zasadniczej Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Uznano bowiem, że oczekiwanie na ustalenia ujęte w doktrynie Sił Zbrojnych RP będzie niekorzystne z powodu zawarcia w niej dominujących akcentów natury ogólnej i zagadnień strategicznych.

Znaczny zakres prac sprawił, że badania prowadzono w czterech etapach. Etap I problemu zakończony w 1999 roku dotyczył przebadania doktryny powietrznej NATO oraz doktryn powietrznych USA i Wielkiej Brytanii. Zebrane wnioski pozwoliły na pogłębienie wiedzy o układach, treściach i różnicach merytorycznych występujących w doktrynach sojuszniczych i narodowych. Etap II zakończony w roku 2001 sprzyjał

zidentyfikować klasyfikację narodowych doktryn powietrznych, określić powinności i zadania Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, ustalić zasady ich sztuki operacyjnej oraz opracować proponowane stopnie dominacji w przestrzeni powietrznej. W etapie III, zakończonym także w roku ubiegłym, określono ogólne prawidłowości i reguły użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w działaniach pozawojennych i wojennych oraz dowodzenie polskimi siłami powietrznymi, zwłaszcza w układzie narodowym.

Wobec niniejszej części zarysu doktryny, traktowanej jako syntezę opracowań wcześniejszych, wytyczono cele badawcze polegające na określeniu najistotniejszych kanonów użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w obronie RP oraz w innych działaniach zgodnych z art. V, a także prowadzonych poza tym artykułem.

Myślą przewodnią badań syntezujących było poszukiwanie odpowiedzi na najistotniejsze pytanie: Jaka jest rola polskich sił powietrznych i jakie zasady determinują ich użycie w działaniach wojennych i pozawojennych?

Tak sformułowane cele i problemy stanowiły zasadniczą podstawę do dociekań naukowych. Przedmiotem badań były opracowania wcześniejszych etapów niniejszego zadania badawczego oraz opublikowana w końcu ubiegłego roku tymczasowa narodowa doktryna Sił Zbrojnych RP pt. „Operacje Połączone". Doktryna ta nie spełnia jednak wymagań doktryny narodowej. Około 75% jej treści obejmują tłumaczenia doktryny sojuszniczej AJP-01/B i na tym tle sygnalizowane są zagadnienia dotyczące użycia Sił Zbrojnych RP. I chociaż znajduje się tu wiele cennych ustaleń, dotyczących np. zadań naszych sił zbrojnych, celów ich użycia czy tez zabezpieczenia logistycznego, to jednak zagadnienia zasadnicze zostały pominięte. Te ostatnie dotyczą braku problematyki prowadzenia samodzielnej operacji obronnej i dowodzenia w wymiarze narodowym.

W omawianej doktrynie znajduje się również podrozdział pt. „Siły powietrzne w operacjach połączonych". Cała treść tej części jest niezbyt umiejętnym tłumaczeniem doktryny sojuszniczej; nie występują w niej żadne odniesienia do Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, a niektóre stwierdzenia wprowadzają czytelnika w zdumienie. Np. zadania sił powietrznych nazywa się rodzajami operacji powietrznych, zaś za operacje powietrzne uznaje się działania, które wspierają siły lądowe, morskie i

specjalne. Po tych przykładach dalsza ocena tego materiału – na szczęście tymczasowego – wydaje się zbędna. Nie mógł on więc – zgodnie z oczekiwaniami – w istotnym zakresie wpłynąć na treści założeń doktrynalnych Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, przedstawionych we wcześniejszych etapach dociekań naukowych.

W tej sytuacji opracowanie niniejsze bazuje przede wszystkim na tych właśnie dociekaniach i stanowi syntezę materiałów wydanych w latach poprzednich. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że jako rezultat prac badawczych nie spełnia ono wymagań normatywnych, właściwych dla doktryny powietrznej. Są w nim natomiast wskazania, prawidłowości, założenia i zagadnienia, jakie powinny być odzwierciedlone w doktrynie zasadniczej Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Niektóre z nich ujęto w sposób wariantowy (np. dowodzenie i udział sił WLOP w reagowaniu kryzysowym) do rozstrzygnięcia w ostatecznym dokumencie doktrynalnym. Całość opracowania zawiera siedem rozdziałów.

Rozdział pierwszy ujmuje historyczne aspekty doktryny powietrznej Polski oraz jej współczesną klasyfikację i istotę, uwzględniającą uwarunkowania narodowe i sojusznicze.

Rozdział drugi obrazuje miejsce i skład Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej oraz ich powinności i zadania. W rozdziale trzecim przedstawiono autorskie poglądy na zasady sztuki operacyjnej WLOP, a w czwartym proponowane stopnie dominacji w przestrzeni powietrznej oraz istotę dominacji z powietrza.

Rozdział piąty poświęcono użyciu Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w działaniach pozawojennych, zaś szósty ich udziałowi w działaniach wojennych. W rozdziale ostatnim zawarto problematykę dowodzenia Wojskami Lotniczymi i Obrony Powietrznej w działaniach wojennych prowadzonych w obronie RP i w czasie reagowania kryzysowego.

W syntetycznym zakończeniu zbilansowano wyniki badań, podkreślając teoretyczne i pragmatyczne efekty dociekań naukowych.

W sumie, niniejsze opracowanie może być traktowane jako podstawowa baza teoretyczna do opracowania narodowej doktryny powietrznej (zasadniczej dla Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej). Może ono także stanowić materiał wyjściowy do

dalszych badań oraz być wykorzystane w procesie dydaktycznym w Akademii Obrony Narodowej.

1. ISTOTA DOKTRYNY POWIETRZNEJ POLSKI I JEJ UWARUNKOWANIA

1.1. Historyczne aspekty doktryny powietrznej Polski

Doktryna powietrzna Polski przedwrześniowej kształtowała się wraz z rozwojem naszego lotnictwa i obrony przeciwlotniczej. Początkowo dla lotnictwa przewidywano zadania rozpoznawcze (wywiadowcze) oraz pomocnicze i usługowe, a dla obrony przeciwlotniczej – osłonę stolicy, kilku największych miast i zgrupowań wojsk. W tym okresie założenia teoretyczne i zręby doktrynalne dotyczące lotnictwa i obrony przeciwlotniczej były przenoszone bezpośrednio z poglądów obowiązujących w innych armiach, zwłaszcza we Francji i adaptowane do warunków polskich.

Później zaś, stosownie do założeń użycia sił powietrznych - ujętych m. in. w Wytycznych Inspektoratu Obrony Powietrznej Państwa z 1934r., które umownie możemy nazwać zrębami doktryny powietrznej - przewidywano:

- niszczenie przeciwnika powietrznego nad wojskami lądowymi pierwszego rzutu, a następnie nad terytorium kraju, szczególnie nad stolicą, dużymi aglomeracjami miejskimi i centrami przemysłowymi;

- wykonywanie rozpoznania i uderzeń bombardierskich o znaczeniu operacyjno-strategicznym (według planu Naczelnego Wodza);

- prowadzenie rozpoznania, obserwacji i współpracy na korzyść odpowiednich związków wojsk lądowych i marynarki wojennej.

Aby spełnić te ustalenia lotnictwo podzielono na dwie części:

- lotnictwo dyspozycyjne Naczelnego Wodza, w skład którego wchodziły Brygada Pościgowa i Brygada Bombowa oraz eskadry obserwacyjna i transportowa, a także kompania balonów obserwacyjnych;

- lotnictwo armijne oddane do dyspozycji dowódców armii lub grup operacyjnych składające się z eskadr myśliwskich, rozpoznawczych i obserwacyjnych oraz pododdziałów balonów obserwacyjnych.

Ponadto w marynarce wojennej występował Mieszany Dywizjon Lotniczy w składzie eskadry liniowej i szkolnej oraz plutonu łącznikowego.

Skład bojowy dysponowanego w 1939r. lotnictwa, obejmujący 54% samolotów rozpoznawczych i obserwacyjnych, 36% samolotów myśliwskich i 10% samolotów bombowych[1], wskazywał na przystosowanie lotnictwa do zadań wyznaczonych we wspomnianych wytycznych. Nadawało to jednak lotnictwu charakter pasywny, defensywny, gdyż w znacznej mierze zawężało jego działania do zdobywania i dostarczania informacji dowództwom różnych szczebli oraz zwalczania celów powietrznych.

Lotnictwo przystępując do wojny w 1939r. posiadało 43 eskadry, w tym: 9 eskadr bombowych, 15 eskadr myśliwskich, 7 eskadr rozpoznawczych, 12 eskadr obserwacyjnych i 6 kompanii balonów obserwacyjnych. Na szczeblu Naczelnego Wodza utrzymywano 5 eskadr myśliwskich w Brygadzie Pościgowej (54 samoloty), 5 eskadr bombowych w Brygadzie Bombowej (86 samolotów) i 19 samolotów łącznikowych, obserwacyjnych i transportowych. Jako lotnictwo armijne (274 samolotów) wydzielono: 105 samolotów myśliwskich, 68 samolotów rozpoznawczych, 77 samolotów obserwacyjnych, 24 samoloty łącznikowe i 8 balonów obserwacyjnych. Ogółem rozdysponowano dla Naczelnego Wodza i lotnictwa armijnego 433 samoloty, z tego 397 bojowych i 36 łącznikowych[2].

Tuż przed wybuchem wojny, 28 lipca 1939r. Sztab Lotniczy przy Sztabie Głównym WP wydał nowe wytyczne użycia lotnictwa. Zgodnie z nimi lotnictwo dyspozycyjne Naczelnego Wodza miało wykonywać:

- rozpoznanie na rzecz Naczelnego Wodza, szczególnie na skrzydłach frontu;
- działania bombowe, a szczególnie działania interwencyjne na polu bitwy i na bliskich tyłach na żołnierzy nieprzyjaciela, zwalczanie na lotniskach lotnictwa przeciwnika przede wszystkim bombowego i myśliwskiego, zwalczanie transportów kolejowych i drogowych;

---

[1] A. Morgała, Polskie samoloty wojskowe 1939-1945. Wyd.MON. Warszawa 1976, s.23.

[2] Tamże, s.27 i 28.

- obronę przeciwlotniczą kraju przez lotnictwo myśliwskie będące w dyspozycji Naczelnego Wodza.

Lotnictwo oddane do dyspozycji dowódców armii otrzymało następujące wytyczne:

- głównym zadaniem lotnictwa liniowego jest rozpoznanie, a w wypadkach koniecznych wykorzystanie go do walki przeciwko sile żywej przeciwnika;
- lotnictwo myśliwskie ma zwalczać w powietrzu samoloty przeciwnika działające nad obszarem armii, przede wszystkim w strefie bojowej, ubezpieczać działania własnego lotnictwa w strefie frontu; w krytycznych chwilach walki na ziemi wykonywać zadania szturmowe;
- lotnictwo towarzyszące było przeznaczone do obserwacji przeciwnika znad własnego ugrupowania, względnie do wykonywania krótkich wypadów na najbliższe tyły przeciwnika wówczas, gdy jego lotnictwo myśliwskie wykazywało najmniejszą operatywność.

W wytycznych zwrócono jednocześnie uwagę na oszczędne wykorzystanie lotnictwa, spowodowane słabym wyposażeniem w samoloty i bardzo ograniczonymi możliwościami uzupełnienia strat. Zdolność lotnictwa do prowadzenia działań bojowych, przy zachowaniu daleko posuniętej oszczędności jego użycia, przewidywana była na 2-3 tygodnie wojny[3].

Podobnie jak to uczyniono w lotnictwie, również obronę przeciwlotniczą podzielono na dwa zgrupowania operacyjne: obronę przeciwlotniczą wojsk lądowych i marynarki wojennej oraz obronę przeciwlotniczą obszaru kraju.

W obronie przeciwlotniczej wojsk lądowych każda armia i grupa operacyjna dysponowała różnymi pododdziałami artylerii przeciwlotniczej; były one także rozwinięte w ważnych rejonach (miejscowościach, obiektach) obszaru operacyjnego. Ogólnie do obrony przeciwlotniczej wojsk w obszarze operacyjnym użyto:

- 218 armat przeciwlotniczych kalibru 40 mm „Bofors";
- 40 armat przeciwlotniczych kalibru 75 mm, z tego 24 niemanewrowe;
- 6 armat przeciwlotniczych kalibru 75 mm do osłony zakładów przemysłu

---

[3] Tamże, s.28-29.

zbrojeniowego.

W obronie przeciwlotniczej wybrzeża uczestniczyły dwa morskie dywizjony artylerii przeciwlotniczej (w osłonie Gdyni i Helu), kompania reflektorów i pododdziały przeciwlotniczych karabinów maszynowych.

Obrona przeciwlotnicza obszaru kraju bazowała na systemie dozorowania oraz pododdziałach artylerii, balonów i reflektorów przeciwlotniczych. Artyleria przeciwlotnicza OPL obszaru kraju liczyła łącznie 47 baterii i 2 plutony armat przeciwlotniczych kalibru 75mm, pluton armat przeciwlotniczych kalibru 47 mm, baterię i 84 plutony armat przeciwlotniczych kalibru 40 mm, 15 dywizyjnych baterii motorowych artylerii przeciwlotniczej wydzielonych do wykonywania zadań OPL obszaru kraju oraz 3 kompanie reflektorów przeciwlotniczych. W skład OPL obszaru kraju weszła również Brygada Pościgowa, złożona z 5 eskadr samolotów myśliwskich. W sumie artyleria przeciwlotnicza OPL obszaru kraju liczyła 160 armat przeciwlotniczych kalibru 75 mm, 3 armaty przeciwlotnicze kalibru 47 mm oraz 235 armat przeciwlotniczych kalibru 40 mm, tj. łącznie około 400 armat[4].

Przebieg wojny obronnej we wrześniu 1939r. brutalnie zweryfikował założenia użycia polskich sił powietrznych (swoistej doktryny) i wytyczył nowe role lotnictwa i obrony przeciwlotniczej w walce zbrojnej. Brutalnie - bowiem żadna ówczesna flota powietrzna nie była w stanie przeciwstawić się najpotężniejszemu na świecie lotnictwu niemieckiemu. Nie mogło więc uczynić tego lotnictwo polskie, chociaż efekty jego użycia, zwłaszcza lotnictwa myśliwskiego, były na ogół satysfakcjonujące. Nową jakością w walce zbrojnej było zaś wykazanie, że zdobycie przewagi w powietrzu wręcz przesądza o wynikach wojny, zwłaszcza gdy lotnictwo koncentruje następnie swój wysiłek na rzecz nacierających zgrupowań pancernych i zmechanizowanych.

W okresie powojennym włączenie Polski w strefę politycznej, militarnej i gospodarczej zależności od ZSRR spowodowało, że założenia dotyczące użycia Wojska Polskiego, w tym sił powietrznych, zdeterminowane były doktryną Układu Warszawskiego, zwłaszcza Armii Radzieckiej i decyzjami radzieckiego Sztabu

---

[4] M. Kopczewski, Z. Moszumański, Polska artyleria przciwlotnicza w wojnie obronnej 1939r. Wyd. BUWiK i Szefostwo WOPL, Warszawa 1999, s.79 i 92.

Generalnego. Polska do roku 1989 nie posiada autonomicznej, narodowej doktryny militarnej, a więc nie miała również narodowej doktryny powietrznej.

Przewidywano natomiast użycie naszych sił zbrojnych wyłącznie w składzie koalicyjnym przeciwko armiom NATO w celu ich pobicia i zaprowadzenia w Europie Zachodniej tzw. systemu sprawiedliwości społeczne, identyfikowanego z systemem socjalistycznym.

W doktrynie powietrznej Układu Warszawskiego przewidywano prowadzenie operacji powietrznych i przeciwpowietrznych; użycie lotnictwa w zmasowanych i ograniczonych uderzeniach jądrowych; operacje bombowego lotnictwa strategicznego prowadzone przeciwko przewozom strategicznym i zasobom gospodarczym NATO; masowy transport powietrzny i operacje powietrzno-desantowe; wsparcie wojsk lądowych i marynarki wojennej przez lotnictwo frontowe, morskie i teatru działań wojennych; osłonę przestrzeni operacyjnej i zaplecza przez wojska obrony powietrznej Układu Warszawskiego.

Rola, struktury, wyposażenie i zadania polskich sił powietrznych zostały całkowicie podporządkowane założeniom użycia Wojska Polskiego i Układu Warszawskiego. W skład tych sił wchodziły:

- Wojska Lotnicze będące lotnictwem frontowym i stąd nazywane Wojskami Lotniczymi Frontu lub Armią Lotniczą;
- Wojska Obrony Powietrznej Kraju;
- Lotnictwo Marynarki Wojennej przygotowane do działań w morskiej operacji zaczepnej;
- Lotnictwo Wojsk Lądowych, które w okresie pokoju wchodziło w skład Wojsk Lotniczych, a podczas działań bojowych – zgodnie z decyzją dowódcy frontu - przydzielane było do dyspozycji dowódców poszczególnych armii i dywizji Wojsk Lądowych.

Wojska Lotnicze oraz Wojska Obrony Powietrznej Kraju były rodzajami sił zbrojnych (obok wojsk lądowych i marynarki wojennej) i traktowane były jako związki operacyjne.

Wojska Lotnicze, po rozwinięciu mobilizacyjnym, miały przegrupować się wspólnie z pozostałymi wojskami frontu na teren NRD i koncentrować swoje działania w operacji zaczepnej frontu. Stąd ich główną powinnością było wsparcie nacierających wojsk lądowych. Na zadanie to prognozowano wykorzystywać do 60% wysiłku lotnictwa dysponowanego w działaniach bojowych. Ponadto Wojska Lotnicze brały udział w operacjach organizowanych przez dowódcę Zachodniego Teatru Działań Wojennych i Zjednoczonej Floty Bałtyckiej oraz prowadzonych w ramach operacji frontowej. Do operacji tych zaliczano:

- operację powietrzną prowadzoną na teatrze w celu wywalczenia panowania w powietrzu;

- operację przeciwpowietrzną na teatrze, która miała charakter powietrznej operacji obronnej prowadzonej w celu niedopuszczenia do opanowania przestrzeni powietrznej przez przeciwnika;

- morską operację zaczepną i powietrzno-morską operację desantową;

- operację powietrzno-desantową i operacje armijne (w ramach operacji frontu).

Przewidywano ponadto, że lotnictwo frontowe będzie zabezpieczało przeloty bombowego i transportowego lotnictwa dalekiego zasięgu (strategicznego) oraz wykonywało inne zadania wynikające z rozwoju sytuacji operacyjnej (np. prognozowano jego udział w natarciu jądrowym, działaniach na rzecz innego frontu itp.).

Skład bojowy Wojsk Lotniczych ulegał ciągłym zmianom. Zawsze jednak był on adekwatny do ewoluujących zadań frontu i oczekiwań dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego. W latach osiemdziesiątych w składzie lotnictwa frontowego były dwie dywizje lotnictwa myśliwsko-bombowego, dywizja lotnictwa myśliwskiego (miała prowadzić działania w systemie obrony przeciwlotniczej frontu), pułk lotnictwa rozpoznawczego, pułk lotnictwa

transportowego i pułk lotnictwa łącznikowego. Ponadto w składzie Wojsk Lotniczych był pułk lotnictwa specjalnego (do przewozu VIP-ów cywilnych i wojskowych), pułk śmigłowców transportowych oraz dwa pułki śmigłowców bojowych przekazywane w podporządkowanie dowódców armii pierwszego rzutu operacyjnego. System dowodzenia i tyły (logistyka) lotnictwa frontowego były w pełni mobilne i przemieszczały się wspólnie z wojskami frontu i rzutami bojowymi lotnictwa.

Wojska Obrony Powietrznej Kraju, w odróżnieniu od mobilnych Wojsk Lotniczych, miały charakter niemal stacjonarny (zwłaszcza wojska rakietowe i radiotechniczne) i ograniczały swoją działalność do osłony PRL przed rozpoznaniem i uderzeniami z powietrza. Podstawową ich powinnością było odpieranie zmasowanych nalotów lotnictwa natowskiego w celu zapewnienia warunków do sprawnego funkcjonowania państwa w czasie działań zbrojnych. Główny wysiłek obrony powietrznej koncentrowany był na osłonie stolicy i wybranych aglomeracji miejskich oraz najistotniejszych centrów gospodarczych.

Ponadto wojska te zapewniały bezpieczny przelot (osłonę) lotnictwa dalekiego zasięgu (strategicznego lotnictwa bombowego i transportowego) nad terytorium Polski, a także osłaniały konwoje morskie idące (płynące) wzdłuż wybrzeża morskiego. Nie wykluczano, że w sytuacjach wyjątkowych niektóre pułki lotnictwa myśliwskiego mogą wzmacniać osłabioną dywizję myśliwską z Wojsk Lotniczych, która prowadziła działania w systemie obrony przeciwlotniczej frontu (poza terytorium kraju).

W skład Wojsk Obrony Powietrznej Kraju wchodziły wojska rakietowe, wojska radiotechniczne, lotnictwo myśliwskie oraz oddziały rozpoznania i zakłóceń. Strukturalnie zorganizowane były w trzy korpusy OPK, każdy w latach osiemdziesiątych w składzie: brygady radiotechnicznej, kilku brygad i pułków rakiet przeciwlotniczych oraz dwóch – trzech pułków lotnictwa myśliwskiego. Ponadto wojska te dysponowały pułkiem rozpoznania radiowego i pułkiem zakłóceń radioelektronicznych.

System dowodzenia miał charakter stacjonarny i obejmował Centralne Stanowisko Dowodzenia dowódcy WOPK, stanowiska i zapasowe stanowiska dowodzenia

korpusów Obrony Powietrznej Kraju oraz kilkanaście połączonych stanowisk dowodzenia. Dowodzenie taktyczne realizowano z tych ostatnich stanowisk. Posiadały one strefę odpowiedzialności pokrywającą się z obszarem działania pułku lotnictwa myśliwskiego, batalionu radiotechnicznego i brygady (pułku) rakiet przeciwlotniczych. Przebywający na połączonym stanowisku dowódcy tych sił decydowali o ich użyciu do zwalczania środków napadu powietrznego, organizowali naprowadzanie na cele powietrzne oraz uzgadniali współdziałanie dotyczące niszczenia lotnictwa przeciwnika.

Dowodzenie operacyjne odbywało się na szczeblu korpusu (z jego stanowiska dowodzenia) oraz z Centralnego Stanowiska Dowodzenia Wojsk Obrony Powietrznej Kraju.

Lotnictwo morskie podlegało dowódcy Marynarki Wojennej i prowadziło działania zgodnie z jego decyzjami w morskiej operacji zaczepnej i w powietrzno-morskiej operacji desantowej. W sposób pośredni wykonywało ono zadania w interesie obrony powietrznej kraju.

Lotnictwo naszej floty w latach osiemdziesiątych dysponowało pułkiem lotnictwa myśliwskiego, pułkiem lotnictwa rozpoznawczego, śmigłowcami ratowniczymi i zwalczania okrętów podwodnych oraz samolotami łącznikowymi. Działania ogniowe (uderzeniowe) w interesie polskiej Marynarki Wojenne i innych flot bałtyckich wykonywało lotnictwo radzieckie ze składu Zjednoczonej Floty Bałtyckiej; nie wykluczano również, a często nawet lansowano okresowe działania lotnictwa myśliwsko-bombowego z polskich Wojsk Lotniczych na korzyść naszej Marynarki Wojennej.

Lotnictwo wojsk lądowych, po przekazaniu pułków śmigłowców bojowych do wykorzystania w operacjach armijnych, wspierało ogniowo związki taktyczne pierwszego rzutu operacyjnego, zaś dywizje używały swoje eskadry do rozpoznania powietrznego, zadymiania, minowania, dowodzenia z powietrza, korygowania ognia artylerii i wykonywania innych zadań. Pułk śmigłowców transportowych pozostawał w składzie Wojsk Lotniczych i był wykorzystywany według decyzji dowódcy frontu,

zwłaszcza do przewozów wojsk, desantowania desantów taktycznych oraz spełniania zadań ewakuacyjnych.

Reasumując, w latach 1945-1990 Polska nie posiadała autonomicznej, narodowej doktryny powietrznej. Użycie jej sił powietrznych było zdeterminowane radzieckimi założeniami strategicznymi i planami Układu Warszawskiego. Lotnictwo frontowe (Wojska Lotnicze) oraz lotnictwo wojsk lądowych i marynarki wojennej przeznaczone były głównie do działań poza terytorium kraju, zwłaszcza zaś do udziału w operacji zaczepnej na Zachodnim Teatrze Działań Wojennych. Natomiast Wojsk Obrony Powietrznej Kraju miały osłaniać: przegrupowujące się na zachód przez terytorium Polski fronty radzieckie i nasze armie ogólnowojskowe; lotnictwo dalekiego zasięgu w czasie przelotu w polskiej przestrzeni powietrznej; główne centra administracyjno-gospodarcze i polityczne Polski.

Po odzyskaniu pełnej suwerenności i rozpadzie Układu Warszawskiego Polska, do czasu przyjęcia do NATO, posiadała samodzielność militarną i autonomię polityczną. Poszukiwała w tym okresie swego miejsca w kształtującym się nowym ładzie i porządku europejskim, zabiegała o zbliżenie do struktur i organizacji zachodnich, aktywnie dążyła do przeciwdziałania wzrostowi napięcia międzynarodowego i ewentualnemu wybuchowi konfliktu zbrojnego. Będąc równocześnie w okresie samowystarczalności militarnej poszukiwała potencjalnych sojuszników oraz wypracowała zręby doktryny obronnej, w tym również autonomicznej doktryny powietrznej. I chociaż nigdy nie ukazały się zwarte dokumenty obejmujące całokształt problematyki doktryny militarnej (obronnej), to jednak opublikowano ogólne ustalenia doktrynalne, dokonano wielu zmian w systemie obronnym państwa i w siłach powietrznych oraz opracowano generalne założenia prowadzenia strategicznej operacji obronnej mającej na celu odparcie agresji na nasz kraj.

Założenia doktrynalne dotyczące użycia sił powietrznych w warunkach samodzielności militarnej i prowadzenia strategicznej operacji obronnej zawarte są najpełniej w literaturze wytworzonej w Akademii Obrony Narodowej[5]. Przewidywano,

---

[5] Patrz m.in.:
- E. Zabłocki, Siły powietrzne w systemie obronnym państwa. Wyd. AON 1996.
- W. Michalak, Działania bojowe korpusu lotniczego. Część 1-3. Wyd. AON 1993-95.

że siły powietrzne w pierwszej fazie starcia zbrojnego będą prowadziły powietrzną operację obronną jako antynomiczną wobec nieprzyjacielskiej powietrznej operacji zaczepnej. Celem powietrznej operacji obronnej będzie niedopuszczenie lub maksymalne utrudnienie przeciwnikowi uzyskania przewagi w powietrzu. Cel ten miał być osiągany zarówno w działaniach defensywnych, jak i ofensywnych.

W działaniach defensywnych lotnictwo przeciwnika miało być niszczone nad całym terytorium RP. Główną rolę w tym zadaniu miało spełniać lotnictwo myśliwskie oraz wszystkie naziemne środki obrony powietrznej (OP) zintegrowane w jednolitym systemie OP (tworzonym przez środki defensywne sił powietrznych oraz OPL wojsk lądowych i Marynarki Wojennej).

W działaniach ofensywnych podstawową rolę w walce o przewagę w powietrzu odgrywało lotnictwo myśliwsko-bombowe. Miało ono zwalczać lotnictwo przeciwnika na lotniskach, niszczyć bazy lotnicze, obezwładniać system dowodzenia siłami powietrznymi i dezorganizować naziemny system OP przeciwnika. Nie wykluczano, że częścią sił lotnictwo myśliwsko-bombowe może wykonywać uderzenia o charakterze strategicznym (np. zwalczać system kierowania państwem i siłami zbrojnymi przeciwnika, a także najistotniejsze obiekty jego przemysłu i infrastruktury) oraz obezwładniać zgrupowania lądowe i morskie.

Po przejściu przez przeciwnika do lądowej i morskiej operacji zaczepnej, siły powietrzne miały prowadzić działania w lądowej i morskiej operacji obronnej wojsk własnych. Istota działań defensywnych sił powietrznych nie ulegała większym zmianom, chociaż priorytetem osłony były często drugie rzuty operacyjne i odwód strategiczny. Natomiast lotnictwo uderzeniowe miało koncentrować swój wysiłek na izolowaniu obszaru operacji oraz wsparciu wojsk lądowych i marynarki wojennej, wykonywaniu ataków o charakterze strategicznym i niszczeniu (na ziemi) sił powietrznych przeciwnika. Ważnym jego zadaniem była również walka z desantem morskim przeciwnika podczas jego przejścia morzem i w rejonie lądowania.

Przewidując wykonanie przeciwuderzenia strategicznego lub nawet przeciwnatarcia zakładano niezbędność wywalczenia przewagi w powietrzu, choćby w rejonie zwrotów zaczepnych. Stąd nie wykluczono prowadzenia powietrznej operacji zaczepnej, która miała poprzedzać ofensywę lądową i morską. W części ofensywnej

powietrznej operacji zaczepnej miano koncentrować się na niszczeniu lotnictwa przeciwnika na lotniskach, zaś w części defensywnej na osłonie przygotowywanych do zwrotu zaczepnego sił lądowych i morskich.

Podczas przeciwuderzenia strategicznego (przeciwnatarcia) miano podtrzymać wywalczoną przewagę w powietrzu, wspierać nacierające zgrupowania, izolować odwody przeciwnika oraz zwalczać jego infrastrukturę i system kierowania (dowodzenia).

Samodzielność militarna i zmiany założeń doktryny powietrznej spowodowały konieczność dokonania niezbędnych zmian strukturalnych w lotnictwie i obronie powietrznej. Jeszcze w czasie istnienia Układu Warszawskiego (który rozwiązano 1.07.1991r.), **w połowie 1990r. zorganizowano Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej**. Powstały one z połączenia byłych Wojsk Lotniczych oraz Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. Początkowo składały się z trzech korpusów OP i korpusu lotniczego, Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej, Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, pułku rozpoznania, pułku WRE i wielu innych jednostek. Skład bojowy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej (WLOP) był „spadkiem" po minionej epoce. Korpusy OP posiadały łącznie 10 pułków lotnictwa myśliwskiego, 5 brygad i pułk rakiet OP, trzy brygady radiotechniczne. Korpus lotniczy zachował skład byłych Wojsk Lotniczych (bez lotnictwa myśliwskiego), tj. miał dwie dywizje lotnictwa myśliwsko-bombowego, pułk lotnictwa rozpoznawczego, pułk lotnictwa transportowego, pułk lotnictwa specjalnego, pułk śmigłowców transportowych i dwa pułki śmigłowców bojowych.

W latach następnych zmniejszano skład WLOP, m. in. przekazując pułki śmigłowców do wojsk lądowych i pułk myśliwski do marynarki wojennej, rozwiązując: pułk lotnictwa rozpoznawczego, dywizje lotnictwa myśliwsko-bombowego i korpus lotniczy, jeden korpus OP, kilka pułków lotnictwa myśliwskiego, brygad rakiet i brygadę radiotechniczną. Równocześnie WLOP przyjął od wojsk OPL wojsk lądowych manewrową brygadę rakiet przeciwlotniczych.

W końcowym okresie samodzielności militarnej WLOP dysponował dwoma korpusami OP, które miały również oddziały lotnictwa myśliwsko-bombowego.

Zmiany w składach i strukturach sił powietrznych były rezultatem nie tylko malejących budżetów MON, a również wynikały z coraz bardziej aktywnego udziału lotnictwa i obrony powietrznej w ćwiczeniach prowadzonych w ramach „Partnerstwa dla Pokoju" oraz intensyfikowania przygotowań do włączenia Polski, w tym sił zbrojnych (także powietrznych), do członkostwa w Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO).

Warto wreszcie zasygnalizować, że w marynarce wojennej zorganizowano brygadę lotnictwa morskiego (m.in. w składzie dywizjonów lotnictwa myśliwskiego, rozpoznawczego oraz ratownictwa i zwalczania okrętów podwodnych). Natomiast w wojskach lądowych pułki śmigłowców bojowych włączono do okręgów wojskowych oraz na bazie m.in. pułku śmigłowców transportowych zorganizowano dywizję, którą później przemianowano w brygadę kawalerii powietrznej.

Konkludując, w okresie samodzielności militarnej RP przewidywano użycie sił powietrznych wyłącznie w obronie Polski. Zorganizowano Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej, które były traktowane jako rodzaj sił zbrojnych i związek operacyjny sił powietrznych. Siłami lotniczymi i przeciwlotniczymi dysponowały także pozostałe rodzaje sił zbrojnych. Wszystkie te siły wykorzystywały przestrzeń powietrzną i prowadziły działania stosownie do decyzji odpowiednich dowódców związków operacyjnych i wytycznych (zamiarów) Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP.

1.2 Ujęcie doktryny sił powietrznych RP oraz jej uwarunkowania narodowe i wynikające z członkostwa w NATO

Członkostwo Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim postawiło przed Siłami Zbrojnymi RP konieczność dokonywania przeobrażeń niemal we wszystkich dziedzinach ich funkcjonowania.

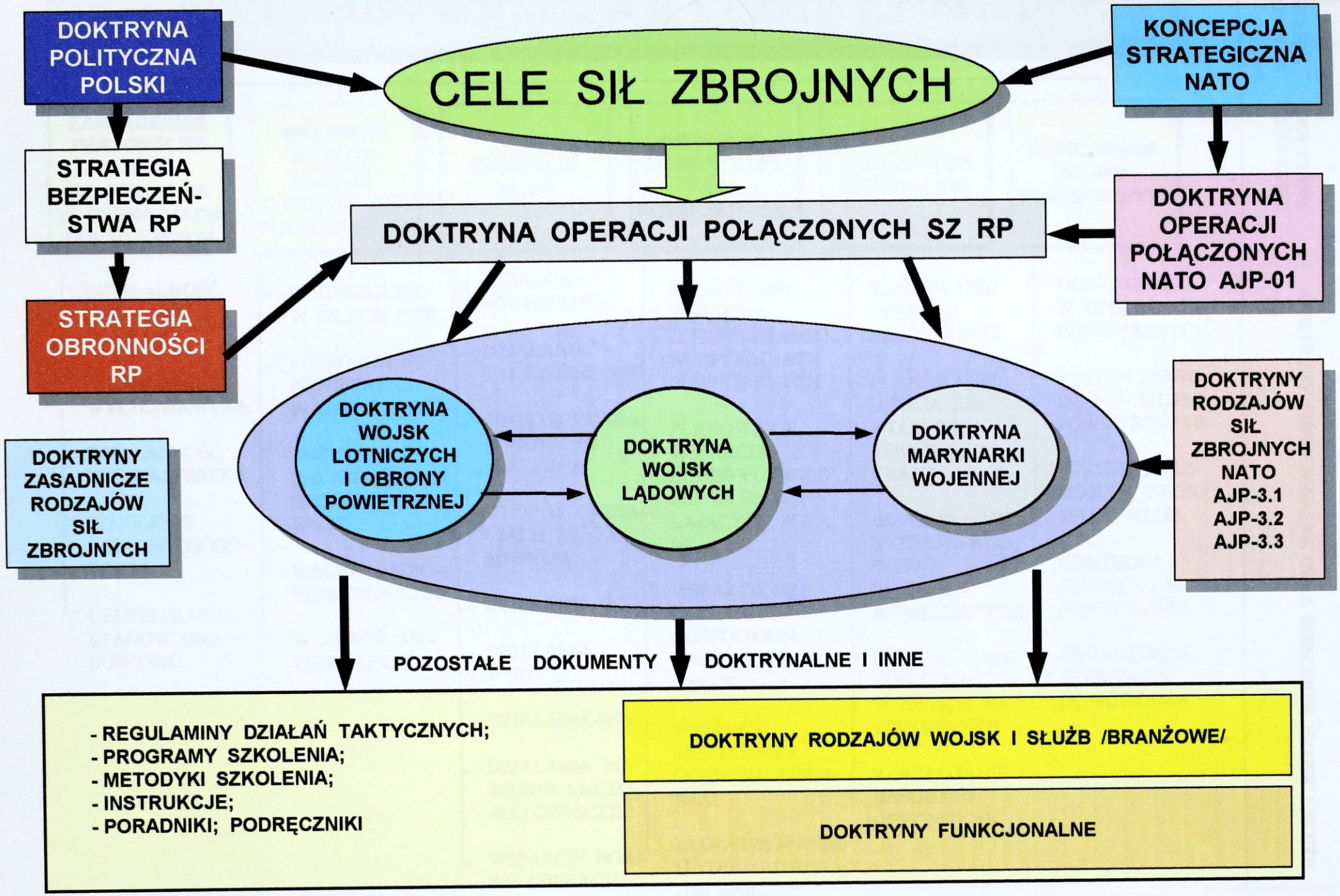
Jedną z tych dziedzin, mających kluczowe znaczenie dla osiągnięcia zdolności do współdziałania z innymi siłami zbrojnymi i całością sojuszu zarówno na polu walki, jak i podczas szkoleń i ćwiczeń przygotowujących do działań bojowych jest

przyjęcie i stosowanie obowiązujących w NATO doktryn wojskowych. Przyjęcie wspólnych doktryn nie oznacza jednak zaniku, ani też braku odniesień do narodowej myśli wojskowej. Dlatego istnieje potrzeba opracowania spójnego z doktrynami sojuszniczymi systemu militarnych doktryn narodowych, które mają obejmować również właściwe dla Polski i dla WLOP założenia użycia polskich sił powietrznych. Warto bowiem zauważyć, że niemal wszystkie państwa członkowskie NATO posiadają takie właśnie zestawy doktryn dotyczące zarówno całości sił zbrojnych, jak i ich rodzajów oraz szczebli operacyjnych i taktycznych.

Tworzenie narodowego systemu doktryn wojskowych, rozumianych jako zbiór najistotniejszych zasad według których siły zbrojne prowadzą działania dla osiągnięcia założonych celów, powinno: opierać się na hierarchicznej strukturze ich ważności; gwarantować kompatybilność ustaleń i utrzymywanie interoperacyjności Sił Zbrojnych RP (w tym sił powietrznych) z siłami zbrojnymi innych państw członkowskich i całym sojuszem NATO; twórczo rozwijać nasze tradycje, zachowując narodowego „ducha" dokumentów doktrynalnych oraz ich zgodność z obowiązującymi normami prawa polskiego i ratyfikowanymi przez nasz kraj międzynarodowymi regulacjami prawnymi.

Wybrane elementy hierarchicznego ujęcia doktryn w Siłach Zbrojnych RP, w tym we WLOP obrazują rys.1 i 2, które opracowano na podstawie wydanej w 2000r. koncepcji polskiego systemu doktryn wojskowych, zestawianej w Generalnym Zarządzie Operacyjnym Sztabu Generalnego WP.

Przedstawione na rysunku nr 2 ujęcie (nazwy) doktryn kluczowych, a zwłaszcza funkcjonalnych oraz rodzajów wojsk i służb WLOP trzeba traktować jako wstępną propozycję, która będzie wielokrotnie weryfikowana i najprawdopodobniej zmieniana. Ciągle bowiem będą pojawiały się nowe obszary i dziedziny funkcjonowania sił powietrznych, które będą następnie opracowywane w postaci odpowiednich materiałów normatywnych (doktryn). Wypada jednak zauważyć, że z treści rys. 2 - jakże niepełnego w zakresie doktryn funkcjonalnych i branżowych - wynika niezwykły ogrom i rozmach pracy związany z dokonaniem kilkudziesięciu opracowań o charakterze normatywnym. Wydaje się, że jest to praca, która powinna być rozłożona na wiele lat. Precyzyjnie trzeba przy tym ustalić doktryny priorytetowe



Rys.1. Hierarchia doktryn Wojska Polskiego uwzględniająca uwarunkowania narodowe i sojusznicze

DOKTRYNA WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ

DOKTRYNA ZASADNICZA

DOKTRYNY KLUCZOWE

DOKTRYNY FUNKCJONALNE ORAZ RODZAJÓW WOJSK I SŁUŻB

ZARZĄDZANIE PERSONELEM I JEGO UZUPEŁNIANIE W OPERACJACH POŁĄCZONYCH

- DZIAŁALNOŚĆ KADROWA W WLOP
- DZIAŁALNOŚĆ WYCHOWAWCZĄ
- DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA
- SZKOLENIE REZERW OSOBOWYCH
- UZUPEŁNIANIE STANÓW OSOBOWYCH

WSPARCIE ROZPOZNAWCZE W OPERACJACH POWIETRZNYCH

- ROZPOZNANIE W SIŁACH POW.
- ROZPOZNANIE POWIETRZNE W OPERACJACH
- ROZPOZNANIE RADIOELEKTRONICZNE WE WLOP
- WALKA RADIOELEKTRONICZNA
- WSPARCIE METEOROLOGICZNE

OPERACJE WLOP

- OPERACJE POWIETRZNE
- DZIAŁANIA TAKTYCZNE SP
- ZINTEGROWANA OBRONA POWIETRZNA
- WLOP W OPERACJACH KRYZYSOWYCH
- DZIAŁANIA WL
- DZIAŁANIA WOPL
- DZIAŁANIA WRt
- DZIAŁANIA POSZUKIWAWCZO-RATOWNICZE
- WSPARCIE BOJOWE OPERACJI POWIETRZNYCH

WSPARCIE LOGISTYCZNE SIŁ POWIETRZNYCH

- PLANOWANIE WSPARCIA LOGISTYCZNEGO W OPERACJACH POWIETRZNYCH
- PLANOWANIE WSPARCIA LOGISTYCZNEGO SIŁ WLOP DZIAŁAJĄCYCH POZA RP
- WSPARCIE DZIAŁAŃ KRAJU GOSPODARZA (HNS) PRZEZ WLOP
- WSPARCIE MEDYCZNE I OCHRONA ZDROWIA
- ZAOPATRYWANIE MATERIAŁOWO-TECHNICZNE

PLANOWANIE OPERACYJNE

- PLANOWANIE OPERACJI POWIETRZNEJ
- PLANOWANIE UŻYCIA SIŁ WLOP POZA TERYTORIUM KRAJU
- WSPÓŁPRACA CYWILNO-WOJSKOWA W SIŁACH POWIETRZNYCH
- OBRONA TERYTORIALNA W SIŁACH POWIETRZNYCH
- ZARZĄDZANIE ZASOBAMI OBRONNYMI

DOWODZENIE SIŁAMI POWIETRZNYMI

- DOWODZENIE W OPERACJACH POWIETRZNYCH
- SYSTEM DOWODZENIA SIŁAMI POWIETRZNYMI
- SYSTEM ŁĄCZNOŚCI I INFORMACJI WLOP
- KONTROLA PRZESTRZENI POWIETRZNEJ
- ORGANIZACJA STANOWISK DOWODZENIA

Rys.2. Hierarchia i systematyka doktryn w Siłach Powietrznych RP /wariant /

w obszarze doktryn funkcjonalnych i branżowych, bez opracowania których trudno będzie opublikować doktryny pozostałe.

Bez względu jednak na sposób podejścia do opracowania całego kompletu doktryn sił powietrznych, niewątpliwie najistotniejszą z nich i wywierającą największy wpływ na treść innych materiałów jest doktryna zasadnicza, tj. Doktryna WLOP. Ona właśnie, a następnie doktryny kluczowe powinny być przedmiotami twórczych dociekań i opracowania w pierwszej kolejności.

Wpływ strategii bezpieczeństwa państwa i obronności oraz doktryny zasadniczej sił zbrojnych na doktrynę Sił Powietrznych RP

Cele strategiczne Rzeczypospolitej Polskiej w dziedzinie obronności

- Zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez ich obronę przed zewnętrznymi zagrożeniami kryzysowymi i zagrożeniami wojennymi.

- Obrona terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przed agresją zbrojną, w tym zapewnienie nienaruszalności polskiej przestrzeni powietrznej (i morskiej oraz granic lądowych).

- Obrona i ochrona wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

- Udział we wspólnej obronie terytoriów państw członkowskich NATO, zgodnie z art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego.

- Wspieranie akcji instytucji i organizacji międzynarodowych w reagowaniu kryzysowym oraz polityczno-militarnych działaniach prewencyjno - stabilizujących.

Prognozowane warunki

• W dającej się przewidzieć przyszłości niepodległy byt Polski nie jest zagrożony. Polska nie jest narażona na bezpośrednią agresję militarną. Członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim zwielokrotniło siłę odstraszania.

• Bardziej prawdopodobne ryzyko stanowi lokalny konflikt zbrojny o ograniczonej skali. Charakteryzuje się on stosunkowo krótkim czasem narastania i zaskakującym rozpoczęciem działań zbrojnych oraz ich zmienną intensywnością od pierwszych dni jego trwania.

• Obecne zagrożenia przybrały postać pojawiających się kryzysów regionalnych o różnym podłożu. Wobec braku zagrożenia wojną na wielką skalę kryzysy te stanowią obecnie główne źródło destabilizacji.

• Zaangażowanie Polski w międzynarodowe wysiłki na rzecz rozwiązania sytuacji kryzysowych może rodzić również zagrożenia pośrednie.

• Nie można wykluczyć pojawienia się groźba wojny na dużą skalę w odleglejszej perspektywie czasowej.

W perspektywie najbliższego dziesięciolecia Polska potrzebować będzie głównie instrumentów odstraszania i reagowania kryzysowego.

Na ewentualność lokalnego konfliktu zbrojnego Polsce potrzebny jest szybki i mobilny instrument paraliżowania ograniczonych działań przeciwnika i zmuszania go do porzucenia swoich zamiarów.

Zamiary Polski

• Polska realizuje własne narodowe interesy bezpieczeństwa przede wszystkim w ramach północnoatlantyckiego systemu sojuszniczego współdziałania i solidarności, wspierając wysiłki społeczności międzynarodowej zmierzające do umocnienia bezpieczeństwa w Europie i na świecie.

• Polska jest zdecydowana sprzeciwiać się wszystkim tym, którzy dokonują agresji i łamią prawa człowieka.

• Polska będzie reagować w ramach NATO, a także w ramach wysiłków wspólnoty międzynarodowej, a jeśli okaże się to niezbędne - również samodzielnie, na wyzwania i ewentualne zagrożenia, które mogłyby przekształcić się w poważne kryzysy lub prowadzić do wybuchu konfliktu lokalnego.

• Polska dąży do utrzymania swojego potencjału obronnego na takim poziomie jakościowym i ilościowym, aby zapewniał niezbędne odstraszanie strategiczne w stosunku do potencjalnych przeciwników i jednocześnie gwarantował jej oczekiwaną wiarygodność obronną w gronie sojuszników oraz umożliwiał kontynuowanie udziału Polski w międzynarodowych operacjach służących utrzymywaniu i wspieraniu pokoju oraz stabilizowaniu sytuacji w rejonach kryzysowych.

Zadania Sił Zbrojnych, w tym Sił Powietrznych RP

• Działania prewencyjno – stabilizacyjne, realizowane w czasie pokoju, obejmujące bieżące zapobieganie wystąpieniu zewnętrznych zagrożeń polityczno – militarnych (kryzysowych i wojennych), poprzez neutralizowanie ich potencjalnych źródeł oraz stabilizowanie i umacnianie bezpiecznego środowiska (otoczenia) międzynarodowego Polski.

• Reagowanie kryzysowe – realizowane w razie wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub bezpieczeństwa sojuszników oraz zagrożeń dla szerszego bezpieczeństwa międzynarodowego, obejmujące zarówno działania narodowe, jak i udział w wysiłkach międzynarodowych, podejmowanych w celu opanowywania kryzysów oraz zapewnienia osłony przed ich skutkami.

• Działania wojenne – prowadzone w razie agresji na Polskę lub jej sojuszników, obejmujące wykorzystanie całego lub części potencjału państwa do odparcia agresji, poprzez przygotowanie i przeprowadzenie kampanii i operacji wojennych.

napaścią dokonaną na każde państwo członkowskie NATO, zgodnie z postanowieniami art. 5 i 6 Traktatu Waszyngtońskiego. Podtrzymywanie tych zasad i zobowiązań leży w żywotnym interesie Polski, a wszelkie instrumenty odstraszania i obrony zwiększają jej bezpieczeństwo.

Zasady sojuszniczej solidarności i strategicznej jedności pozostają najważniejszymi dla wszystkich misji sojuszu. Siły sojuszu muszą spełniać wymagania militarnej efektywności i swobody działania. Jeśli zatem chcemy liczyć na solidarność innych, to i my musimy się solidaryzować i aktywnie uczestniczyć w działaniach sojuszu prowadzonych poza granicami Polski.

Sojusz utrzymywał będzie siły niezbędne do zapewnienia wiarygodnego odstraszania i szerokiego zakresu reagowania konwencjonalnego. Konwencjonalne siły samodzielnie nie są jednak w stanie zapewnić wiarygodnego odstraszania. Broń jądrowa pozostaje więc głównym komponentem odstraszania. Jednakże siły jądrowe utrzymywane będą na minimalnym, wystarczającym poziomie. W związku z tym gwarantem bezpieczeństwa Polski pozostają nie tylko siły konwencjonalne, lecz także broń jądrowa sojuszu.

Utrzymanie adekwatnych zdolności militarnych do kolektywnego działania we wspólnej obronie pozostaje głównym celem bezpieczeństwa sojuszu. Należy więc uwzględniać, że od jakości polskiego wkładu do NATO zależy również stan zdolności militarnych całego sojuszu.

Należy brać pod uwagę możliwość istotnego zwiększenia gotowości i możliwości wzmocnienia sił na peryferiach sojuszu, gdy niestabilności na tych obszarach mogłyby prowadzić do kryzysu lub konfliktów, występujących po krótkich czasach ostrzegania i wymagających sojuszniczej reakcji militarnej. A zatem, w sytuacji zagrożenia Polski na jej terytorium mogą być rozmieszczane siły innych państw sojuszu, co wymaga wcześniejszego przygotowania odpowiedniej infrastruktury.

Pojawiła się nowa funkcja NATO. Sojusz ma być gotów uczestniczyć w skutecznym zapobieganiu konfliktom i włączać się czynnie w opanowywanie kryzysów, w tym w operacje antykryzysowe. Polska już uczestniczy w takich

działaniach, jednakże ogranicza się głównie do wystawiania doraźnie przygotowywanych komponentów sił lądowych. Oczekiwania sojuszu wskazują, że nasz udział powinien obejmować również wymiar powietrzny i morski.

Państwa NATO mają być przygotowane do działania przeciwko przeciwnikom wyposażonym w systemy będące połączeniem najbardziej zaawansowanej powietrzno-rakietowej technologii obronnej, w nowoczesne samoloty, rakiety skrzydlate, zdolne do niszczenia celów naziemnych i nawodnych, czy też inne technologicznie zaawansowane systemy. Polski komponent w NATO powinien być zdolny do aktywnego uczestnictwa w takich działaniach.

Przewidywana pogłębiona standaryzacja wesprze współpracę i poprawi efektywność logistycznego zabezpieczenia sił sojuszniczych. Przygotowanie i prowadzenie działań poza terytorium sojuszu, gdzie może być niewielkie lub żadne wsparcie lokalne, stanowić będzie szczególne wyzwanie logistyczne.

Wnioski dotyczące sił zbrojnych

Siły zbrojne sojuszu mają posiadać wiarygodne możliwości i zdolności do wykonania pełnego zakresu powierzonych im misji. Wymaganie to ma swoje implikacje w odniesieniu do:

- struktury sił, ich ilości, sprzętu i gotowości;
- szkolenia i ćwiczeń;
- wariantów rozmieszczenia i użycia wojsk;
- możliwości mobilizacji i rozbudowy sił;
- odpowiednich struktur wsparcia, narzędzi planowania oraz zdolności do dowodzenia i kontroli.

Ze względu na zmniejszający się poziom ilościowy, siły sojuszu muszą reprezentować maksymalnie możliwy poziom jakościowy.

Siły sojuszu organizowane będą tak, aby odzwierciedlać wielonarodową i

połączoną naturę misji sojuszu. Do głównych zadań w ramach tych misji należeć będą:

- kontrolowanie, ochrona i obrona terytorium;
- zapewnienie niezakłóconego korzystania z morskich, powietrznych i lądowych linii komunikacji;
- kontrola morza i ochrona rozmieszczonych na morzu sojuszniczych sił odstraszania;
- kontrola przestrzeni powietrznej oraz prowadzenie samodzielnych i wielonarodowych działań powietrznych;
- zapewnienie bezpieczeństwa w przestrzeni powietrznej i efektywnej, rozszerzonej obrony powietrznej;
- śledzenie, rozpoznanie i walka elektroniczna;
- transport strategiczny;
- dostarczenie efektywnych i elastycznych urządzeń dowodzenia i kontroli, włączając w to przewoźne, wielonarodowe i połączone stanowiska dowodzenia.

Wielkość, gotowość, dostępność i rozmieszczenie sił zbrojnych sojuszu będą dopasowane do potrzeb kolektywnej obrony i prowadzenia działań reagowania kryzysowego, z krótkim czasem wezwania, daleko od stałych miejsc dyslokacji, w tym również poza terytorium NATO. Polski komponent musi być więc przystosowany do podjęcia niezwłocznych działań, praktycznie na całym terytorium Europy i w jej otoczeniu.

Do najważniejszych obszarów usprawnień, oprócz zwrócenia szczególnej uwagi na interoperacyjność, należą:

- wyszkolenie i gotowość bojowa;
- mobilność sił zbrojnych;
- zdolność do długotrwałego działania;
- logistyka;
- żywotność sił i infrastruktury;

• efektywność bojowa;

• systemy dowodzenia, kontroli i informacji.

Odpowiednie możliwości w zakresie dowodzenia, kontroli i łączności, a także rozpoznania i śledzenia, stanowią konieczny mnożnik siły bojowej. Polski komponent musi być przystosowany do wydzielania z siebie elementów i włączania ich w dowolne kompozycje międzynarodowe, co wymaga stosowania jednolitych doktryn, procedur szkolenia, mentalności oraz kompatybilnego sprzętu.

Pokojowe rozmieszczenie sił ma zapewnić wystarczającą militarną obecność na całym terytorium sojuszu, włączając w to stacjonowanie i rozmieszczenie wojsk poza macierzystymi terenami i wodami oraz ich wysunięte dyslokowanie w sytuacjach, gdy to jest konieczne. Polski komponent może pozostawać zarówno na terytorium macierzystym, jak również może być rozmieszczany poza granicami kraju, także w odległych obszarach.

Dodatkowe wnioski dotyczące sił powietrznych

• Siły powietrzne, z uwagi na swoje właściwości bojowe i niezwykły wzrost precyzji działań, są szczególnie predestynowane do wykonywania misji ustalonych w nowej koncepcji strategicznej.

• WLOP, jako komponent Połączonych Sił Powietrznych NATO, ma mieć zdolność do działań zgodnie z art. V Traktatu Waszyngtońskiego (w obronie narodowej i sojuszniczej) oraz do reagowania kryzysowego poza obszarem sojuszu.

• Logistyka WLOP powinna być przygotowana do zabezpieczenia działań sił powietrznych zarówno poza terytorium kraju, jak i na naszym terenie. Jednocześnie infrastruktura logistyczna WLOP musi być przygotowana do przyjęcia sił sojuszniczych (funkcja HNS) w razie wystąpienia zagrożenia lub prowadzenia działań na obszarze RP.

• Siły powietrzne RP nie mogą ograniczać się do biernego oczekiwania na działania prowadzone w obronie Polski, lecz muszą coraz bardziej aktywnie uczestniczyć w procesie niedopuszczenia do wybuchu konfliktu zbrojnego w Europie i jej otoczeniu.

• Sprzęt WLOP powinien być w pełni kompatybilny z wyposażeniem sił powietrznych innych armii NATO.

• Transport powietrzny urasta do rangi strategicznego środka komunikacji (przewóz wojsk poza granice kraju).

• System dowodzenia WLOP ma zapewniać jego włączenie w system sojuszniczy, jak i dowodzenie siłami wzmacniania i wsparcia działającymi w interesie obrony Polski.

2. MIEJSCE, SKŁAD, POWINNOŚCI I ZADANIA WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ

2.1. Miejsce i skład Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej

Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej są rodzajem sił zbrojnych. Powstały one 30 czerwca 1990r. z połączenia byłych Wojsk Lotniczych oraz Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. Stanowią drugą pod względem liczebności część sił zbrojnych (po wojskach lądowych), a ich wielkość waha się od 16 do 20% składu Wojska Polskiego.[6]

Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej podlegają bezpośrednio ministrowi obrony narodowej. Mają one zdolność do prowadzenia działań w przestrzeni powietrznej, która stanowi dobro narodowe i pokrywa się z granicami państwa. Górny pułap tej przestrzeni osiąga wysokość, na której zanika siła wyporu aerodynamicznego, tj. w odległości (na wysokości) około 40 km od powierzchni ziemi. Podczas konfliktu zbrojnego, reagowania kryzysowego lub lotów (działań) szkoleniowych i ćwiczebnych odbywanych poza terytorium Polski, siły Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej wykorzystują przestrzeń powietrzną stosowną do otrzymywanych i wykonywanych zadań, zleconych przez polskich lub sojuszniczych (koalicyjnych) decydentów.

Skład Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej ulega ciągłym zmianom, realnie zaś systematycznemu zmniejszeniu. Podawanie więc precyzyjnego składu WLOP jest niezasadne, gdyż i tak będzie on ciągle ewoluował. Warto jedynie zasygnalizować, że obecnie w składzie WLOP znajdują się dwa Korpusy Obrony Powietrznej, Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych i jednostki bezpośredniego podporządkowania, z których największe to brygada dowodzenia i Centrum Operacji Powietrznych. W każdym korpusie OP są brygady: lotnictwa taktycznego, radiotechniczne i rakiet

---

[6] Obecnie około 17%.

przeciwlotniczych oraz jednostki logistyczne, łączności, rozpoznania i zakłóceń radiotechnicznych, a także odpowiedni system dowodzenia szczebla taktycznego.

Z analizy nazwy i struktur WLOP wyłaniają się liczne sprzeczności i trudne do wyjaśnienia rozwiązania praktyczne. Dla przykładu już w samych nazwach wojsk i ich sił występują zauważalne rozbieżności. Oto bowiem zasadnicze siły, czyli Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej zorganizowane są w korpusy obrony powietrznej i Wyższą Szkołę Oficerską Sił Powietrznych. Występują więc trzy – różne znaczeniowo – terminy. Przypomnijmy, że nazwa WLOP powstała z prostego połączenia nazw byłych Wojsk Lotniczych oraz Wojsk Obrony Powietrznej Kraju i miała podkreślać integrację tych wojsk; przyjęto również, że będzie ona spełniać oczekiwania żołnierzy obu byłych rodzajów sił zbrojnych, jeśli nowe siły będą miały wyeksponowane w nazwie ich wojska. Niczym uzasadnionym natomiast nie można wyjaśnić pozostawienie nazwy korpusom OP, po włączeniu do ich składów lotnictwa myśliwsko-bombowego, rozpoznawczego i transportowego (po rozwiązaniu 4. Korpusu Lotniczego). Być może tylko tym, że w pewnym czasie obronę powietrzną identyfikowano z walką o przewagę w powietrzu; a ponieważ lotnictwo ofensywne miało m.in. także zwalczać lotnictwo przeciwnika na lotniskach (czyli walczyć o przewagę w powietrzu), to zapewne uznano, że nazwa korpusy OP jest adekwatna do powinności, jakie mają one spełniać w systemie obronnym państwa. Nie uwzględniono zaś tego, że lotnictwo to ma również wykonywać ataki o znaczeniu strategicznym, wspierać wojska lądowe i marynarkę wojenną, realizować rozpoznanie i transport powietrzny oraz wykonywać inne zadania, znacznie wykraczające poza powszechnie rozumianą obronę powietrzną.

Z kolei dęblińskiej „Szkole Orląt" nadano nazwę Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych po tym, jak przestała ona kształcić wyłącznie personel latający[7] i promowała oficerów (chorążych) w innych specjalnościach sił powietrznych i dla innych rodzajów sił zbrojnych (np. do ruchu lotniczego, oficerów sztabów, nawigatorów itp.).

---

[7] Wcześniejsza jej nazwa brzmiała: Wyższa Oficerska Szkoła Lotnicza.

Wnioski z powyższych rozważań są oczywiste: zarówno całe wojska, jak i korpusy powinny mieć w swej nazwie „siły powietrzne", czyli tak samo jak występują one w nazwie szkoły dęblińskiej oraz w większości armii sojuszniczych.

Podobne wątpliwości wynikają z analizy struktury WLOP. Trudno bowiem uzasadnić celowość utrzymywania brygady dowodzenia czy też brygad radiotechnicznych i innych, a także korpusów. Trzeba zaś zauważyć, że po włączeniu Polski do NATO i przyspieszeniu automatyzacji dowodzenia, kompetencje dowódcze na tych szczeblach dowodzenia stają się coraz mniejsze i dotyczą raczej funkcjonowania pokojowego (szkolenia, logistyki, obsady personalnej itp.). Natomiast kompetencje w zakresie dowodzenia bojowego przenoszone są na sojusznicze punkty dowodzenia lub na Centrum Operacji Powietrznych WLOP.

Wypada bowiem zasygnalizować, że w układzie sojuszniczym również kompetencje dowództwa WLOP coraz wyraźniej przybierają funkcje szefoskie. Dowódca sojuszniczego CAOC[8] określa bowiem siły do dyżurowania w systemie OP, podrywa samoloty i decyduje o odpaleniu rakiet przeciwko naruszycielom polskiej przestrzeni powietrznej[9], a także wykorzystuje polskie siły powietrzne – po ich przekazaniu do dyspozycji sojuszniczej – zgodnie z własnymi planami bojowego użycia lotnictwa i sił obrony powietrznej. Kwestię dowodzenia w układzie narodowym (np. w razie niespodziewanego konfliktu zbrojnego, zwłaszcza lokalnego i do czasu reakcji bojowej naszych sojuszników) może rozwiązać dowódca Centrum Operacji Powietrznych, będącego – czego się można spodziewać - elementem Centrum Operacji Połączonych Sił Zbrojnych RP, nie zaś miejscem do dowodzenia siłami powietrznymi przez dowódcę (zastępcę dowódcy) WLOP.

Nie można więc wykluczyć, że w przyszłości (być może już niedalekiej) dowództwo WLOP byłoby w randze szefostwa (inspektoratu) sił powietrznych w Sztabie Generalnym WP, zaś bezpośrednim przełożonym odpowiedzialnym za wyszkolenie eskadr, dywizjonów, batalionów i innych pododdziałów sił powietrznych oraz ich bojowe użycie (w systemie narodowym) byłby dowódca Centrum Operacji

---

[8] Combined Air Operations Centre.
[9] Po uzgodnieniu otwarcia ognia z dowódcą lub kompetentnym przedstawicielem WLOP.

Powietrznych. Natomiast w układzie sojuszniczym bezpośrednio bojowym wykorzystaniem tych sił (z pominięciem narodowego COP i struktur pośrednich) zajmowałby się dowódca CAOC.

W strukturze organizacyjnej WLOP idzie więc o to, by ją maksymalnie spłaszczyć i uprościć, eliminując z bojowego dowodzenia ogniwa (stanowiska) zbędne, często tylko pośredniczące w wykorzystaniu lotnictwa i obrony powietrznej, nie wnoszące do tego procesu nowych elementów. Natomiast w wyposażeniu WLOP trzeba dążyć do posiadania kompatybilnego (takiego samego) sprzętu lotniczego i obrony powietrznej (zestawów przeciwlotniczych, radiolokacyjnych, rozpoznawczych i zakłóceń) oraz systemu zabezpieczenia logistycznego. Wówczas bowiem zostaną spełnione najistotniejsze wymagania zapewniające osiągnięcie interoperacyjności z sojuszniczymi siłami powietrznymi i WLOP będzie mógł skutecznie wykonywać powinności wynikające z narodowego, jak i koalicyjnego systemu obrony.

Warto wreszcie zasygnalizować, że w ramach układu sojuszniczego Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej będą podlegały pod dowódcę Połączonych Sił Powietrznych Europy Północnej, który określi im zadania operacyjne i zaplanuje ich udział w operacji powietrznej i połączonej na teatrze (w regionie). Natomiast zadania taktyczne ustala i dowodzenie realizuje dowódca CAOC w Kalkar, a w przyszłości w Ueden. W razie zaś wypełniania zadań reagowania kryzysowego poza terytorium kraju dowodzenie wydzielonymi siłami WLOP spełniać będzie najczęściej dowódca: sojuszniczych (koalicyjnych) sił zadaniowych, regionu, teatru itp. Zależało to będą od sytuacji i miejsca, gdzie wykonywane będą misje kryzysowe.

2.2. Powinności i zadania Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej

Do podstawowych powinności naszych sił powietrznych należy:

- odparcie agresji powietrznej na RP lub inny kraj sojuszniczy, a wspólnie z siłami lądowymi i flotą (także sojuszniczymi) wyparcie agresora i zmuszenie go do kapitulacji (działania wojenne prowadzone zgodnie z art. V Traktatu

Waszyngtońskiego);

- udział w sojuszniczym zdominowaniu przestrzeni powietrznej oraz wspólnie z siłami lądowymi i morskimi opanowanie kryzysu i oddalenie zagrożeń wobec naszego państwa, kraju sojuszniczego lub państwa będącego obszarem żywotnego zainteresowania społeczności międzynarodowej (działania w zakresie reagowania kryzysowego w obszarze narodowym i sojuszniczym oraz poza terytorium NATO);

- utrzymanie sił w systemie OP państwa i sojuszu w gotowości do przeciwdziałania naruszeniom przestrzeni powietrznej, udział w misjach humanitarnych i innych oraz w zapobieganiu wystąpienia zewnętrznych zagrożeń militarnych (działania w okresie pokoju).

Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej mają więc do spełnienia misje pokojowe, realizowane w interesie: bezpieczeństwa przestrzeni powietrznej Polski i jej sojuszników, reagowania pozamilitarnego oraz działań prewencyjno-stabilizacyjnych. Ponadto muszą one uczestniczyć w reagowaniu kryzysowym – w razie wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa państwa (działania na terenie kraju prowadzone samodzielnie i w ramach sił sojuszniczych) lub bezpieczeństwa sojuszników (działania prowadzone poza terenem kraju, na obszarze i w interesie innego członka NATO) oraz szerszego bezpieczeństwa międzynarodowego (działania prowadzone poza terenem kraju i poza obszarem państwa NATO). Celem udziału WLOP w tych działaniach będzie opanowanie kryzysów i oddalenie zagrożeń. Wreszcie najistotniejszą powinnością WLOP jest ich udział w działaniach wojennych prowadzonych w razie agresji na Polskę lub jej sojuszników.

Powinności WLOP w działaniach prewencyjno – stabilizacyjnych i w reagowaniu na zagrożenia pozamilitarne

Myślą przewodnią tych działań jest systematyczne prognozowanie i śledzenie sytuacji, wczesne rozpoznawanie wyzwań i zagrożeń oraz podejmowanie działań w celu sprostowania tym wyzwaniom i zapobieżenia przeradzaniu się potencjalnych

zagrożeń w rzeczywisty kryzys lub wojnę. Istotnym elementem takich powinności WLOP jest spełnianie przez nie funkcji odstraszania, dokonywane m.in. przez posiadanie i utrzymanie nowoczesnego sprzętu dysponującego odpowiednim potencjałem bojowym.

Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej mogą być także użyte do pomocy w ochronie i wzmacnianiu bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego przez:

Promowanie stosunków międzynarodowych. W wypadku katastrof pod jakąkolwiek postacią – powodzi, głodu, trzęsień ziemi, epidemii – prędkość reakcji jest bardzo istotna, a mobilność sił powietrznych odgrywa kluczową rolę w łagodzeniu cierpienia. Wojskowe samoloty transportowe są zdolne do dostarczenia szybkiej pomocy podczas krytycznego, wczesnego stadium katastrof naturalnych. Mają one wytrzymałą konstrukcję i są projektowane do dostarczenia ładunków do trudno położonych terenów, mogą operować autonomicznie przy minimum zabezpieczenia naziemnego. Ich załogi są trenowane i przygotowywane do działania w trudnych warunkach związanych z katastrofami naturalnymi. Taka działalność pomaga promować stabilizację i bezpieczeństwo. Podejmowanie takich zadań przez WLOP wymaga jednak lepszego wyposażenia lotnictwa w samoloty transportowe.

Ochronę zaufania. Siły WLOP mogą być używane do zapobiegania zagrożeniom dla pokoju, zarówno realnym jak i być może wyimaginowanym. Wykorzystanie trzeciego wymiaru dla śledzenia zamiarów może dostarczać pewności, że potencjalny przeciwnik nie szykuje się lub też przygotowuje się do ataku. Siły powietrzne używane są również do potwierdzenia realizacji postanowień układów rozbrojenia, przez co odgrywają one bardzo ważną rolę w budowaniu systemów bezpieczeństwa. Porozumienie „Otwarte niebo", które pozwala nadzorującym samolotom na swobodny przelot nad terytorium państw sygnatariuszy – odgrywa ważną rolę w pielęgnowaniu bezpieczeństwa i stabilizacji w Europie.

Utrzymanie sprawności bojowej potencjału odstraszania. Możliwości operacyjne (bojowe) WLOP składają się na potencjał odstraszania wrogich zamiarów u potencjalnych przeciwników. Wielkość tego potencjału jest funkcją jakości sił powietrznych. Dlatego też ciągłe utrzymywanie wysokiej jakości lotnictwa i OP oraz

stała troska o jej wzrost jest działaniem bezpośrednio zwiększającym potencjał odstraszania.

Powinności WLOP w międzynarodowych operacjach reagowania kryzysowego

Myślą przewodnią reagowania kryzysowego jest jak najszybsze opanowanie sytuacji kryzysowej, zagrażającej interesom państwa lub społeczności międzynarodowej, w celu zminimalizowania jej skutków i przywrócenia stanu sprzed kryzysu, a w szczególności – zapobieżenie przerodzeniu się jej w bezpośrednie zagrożenie wojenne dla Polski lub jej sojuszników. Dlatego działania WLOP prowadzone mogą być głównie w celu jak najszybszego rozwiązania kryzysu. Czyni się to przez:

- Rozpoznawanie i lokalizowanie pojawiającego się kryzysu.
- Izolowanie rejonów objętych konfliktem oraz wywieranie militarnej i pozamilitarnej presji na strony konfliktu.
- Wspieranie wysiłków na rzecz rozwiązania konfliktu – udzielanie stronom konfliktu pomocy organizacyjnej, humanitarnej, doradczej itp., organizowanie akcji antyterrorystycznych, a także wojskowych operacji utrzymywania pokoju.
- Bezpośrednie wymuszanie pokoju – przeprowadzenie interwencyjnych operacji militarnych, rozdzielanie i rozbrajanie bądź rozbijanie formacji zbrojnych stron konfliktu.

O ile nasze lotnictwo i siły OP mogą tworzyć użyteczny wkład dla ochrony pokoju, to w zapobieganiu kryzysom mogą one odegrać jeszcze większą rolę. W czasach wzrostu napięć międzynarodowych, unikalna ich zdolność do szybkiego generowania i projekcji siły militarnej na duże odległości, nieskrępowanej ukształtowaniem terenu, stanowi, że siły powietrzne są idealnym instrumentem zapobiegania międzynarodowym kryzysom. Instrument ten może być różnorodnie stosowany. Zastosowanie to obejmuje: ostrzeganie, sygnalizowanie, dostarczanie pomocy, ratownictwo i ewakuację, pośrednie odstraszanie, bezpośrednie odstraszanie, karanie.

- **Ostrzeganie.** Siły WLOP mogą być użyte do uprzedzania i terminowego ostrzegania o zamierzonej agresji, pozwalając w ten sposób przygotować odpowiednią akcję zapobiegawczą. Powietrzny system nadzoru dostarcza niezbędnej informacji na temat potencjalnego agresora.

- **Sygnalizowanie.** Siły WLOP mogą być również użyte do wysyłania jasnych (przejrzystych) sygnałów politycznych. Mogą one usunąć niepewność, co do zamiarów i w ten sposób zredukować to, co jest największym niebezpieczeństwem w każdym kryzysie - nieobliczalność. Może to być osiągane przez szereg zabiegów takich, jak wzrost gotowości bojowej, intensyfikację ćwiczeń lub wzmożenie lotów wojskowych.

- **Ratownictwo i ewakuacja**. Użycie sił powietrznych w działaniach ratowniczych w sytuacjach kryzysowych ma długą historię. Istotą tego ratownictwa jest ewakuacja zagrożonego personelu cywilnego lub militarnego, czasami połączona z jego odbiciem. Siły WLOP mogą uczestniczyć w tego typu działaniach, jednakże są one niebezpieczne i jeśli są źle zaplanowane to mogą przynosić straty bezpowrotne.

- **Pośrednie odstraszanie.** Prawdopodobnie najważniejszym zastosowaniem sił WLOP w zapobieganiu kryzysom jest odstraszanie agresji, co może być osiągnięte na wiele sposobów. Na najniższym końcu skali odstraszania znajduje się samolot rozpoznawczy lub nadzorujący, który oprócz dostarczania informacji może mieć odstraszający wpływ na potencjalnego agresora. Siły powietrzne mogą być użyte do ostrzeżenia przeciwnika, że jego działalność jest obserwowana i może wywołać reakcję.

- **Bezpośrednie odstraszanie.** Zdolność WLOP do szybkiej reakcji, dalekiego uderzenia w głąb ugrupowania przeciwnika i narażania jego terytorium na niszczące ataki odwetowe jest z pewnością silnym i bezpośrednim odstraszaniem. Jest to odstraszanie, które może być efektywne w odniesieniu do całego spektrum różnych zagrożeń kryzysowych. Siły powietrzne będą często jedynym instrumentem, który ma niezbędną wymaganą prędkość, zasięg i siłę uderzeniową do odstraszenia agresji.

- **Karanie.** Jeśli to konieczne siły WLOP mogą być użyte do działań karnych. Celem takich działań mogą być np. uderzenia na państwo popierające agresję partyzantów lub terrorystów. W takich przypadkach często bywa niemożliwe uderzenie bezpośrednio w samych agresorów, ale zwykle możliwe jest ukaranie tych, którzy ich popierają i zachęcają. Za przykład niech tu posłuży uderzenie lotnictwa

amerykańskiego na Libię w 1986r i naloty na Afganistan w końcu 2001r. i na początku roku obecnego.

Powinności WLOP w działaniach wojennych

➲ W razie wojny na dużą skalę, Siły Zbrojne RP od samego początku (miejmy nadzieję) będą działać w ramach operacji połączonych, prowadzonych w bezpośredniej obronie Polski przez wielonarodowe zgrupowanie sojusznicze.

➲ W razie włączenia się Rzeczypospolitej Polskiej do wojny obronnej poza terytorium państwa, do głównych zadań strategicznych jej systemu obronności, w tym WLOP, należeć będzie głównie udział wydzielonych zgrupowań wojsk operacyjnych w sojuszniczych kampaniach i operacjach militarnych, prowadzonych na danym teatrze wojny, oraz ich wszechstronne wsparcie i zabezpieczenie.

Jednak największe obciążenia i wysiłki Polska musiałaby ponosić w czasie wojny obronnej na własnym terytorium. W związku z tym Siły Zbrojne RP, w tym WLOP, jako wchodzące w skład pierwszego rzutu strategicznego Sojuszu, muszą być zdolne do natychmiastowego zareagowania na każde naruszenie terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a przede wszystkim do obrony przed uderzeniami powietrznymi i rakietowymi. Siły WLOP stanowią żywotnie ważny komponent tego reagowania.

W przypadku konfliktu zbrojnego zakłada się jak najszybsze zniechęcenie przeciwnika do prowadzenia agresji lub odparcie jej i rozbicie zgrupowania przeciwnika siłami posiadanymi już w czasie pokoju, nawet przy ograniczonym i ze względów obiektywnych, nienatychmiastowym udziale sił sojuszniczych. Polskie Siły Powietrzne mogą wnieść niemal decydujący wkład w prowadzenie działań zakończonych sukcesem i z minimum strat w ludziach. W ostatnich latach pojawiła się, jako dominująca cecha współczesnego konfliktu wysokiej intensywności, unikalna zdolność sił powietrznych do koncentrowania uderzeń w odpowiednim czasie i przestrzeni (kiedy i gdzie to potrzebne). I tutaj siły powietrzne dostarczają decydentom szerokiego wachlarza opcji. Należą do nich: rozpoznanie, niszczenie, wymuszanie, wzbranianie, dezorganizacja, opóźnianie i demoralizacja.

- **Rozpoznanie powietrzne**. Podczas wojny obserwacja dostarcza podstaw dla optymalnego planowania i pomyślnego prowadzenia działań militarnych. Unikalna

zdolność sił powietrznych w zakresie wykorzystania trzeciego wymiaru umożliwia monitorowanie aktywności wroga, śledzenie jego ugrupowania i dróg przerzutu, a w ten sposób odkrywanie intencji agresora, co czyni rozpoznanie powietrzne istotnym determinantem sukcesu militarnego.

- **Niszczenie.** Najbardziej oczywistym zastosowaniem sił WLOP czasu wojny jest niszczenie. Zdolność koncentrowania siły ognia nadaje siłom powietrznym potężną i destruktywną moc, która niejednokrotnie może przesądzać o wynikach konfliktu zbrojnego.

- **Wymuszanie.** Wkład sił powietrznych w militarne zwycięstwo nie może być przeceniony. Jednak to nie tylko zniszczenie, ale również zdolność sił powietrznych do głębokiego dotarcia nad terytorium wroga w każdym czasie i atakowania pełnego spektrum jego obiektów pozwala używać lotnictwo do wykonywania zadań o charakterze strategicznym, operacyjnym i taktycznym. Każdy agresor musi uwzględniać możliwość gwałtownego eskalowania skali użycia naszego lotnictwa oraz intensywności i zakresu ataków. Na przykład użycie lotnictwa do paraliżu systemu energetycznego Serbii w 1999 roku zmusił ją do zgody na warunki, które odrzuciła wcześniej.

- **Wzbranianie.** Siły powietrzne mogą być i będą użyte do wzbraniania wrogowi efektywnego wykorzystania swoich powietrznych, lądowych, nawodnych i podwodnych sił. Izolowanie sił głównych i odwodów, powstrzymywanie przegrupowań i manewrów, niszczenie sił które wtargnęły w ugrupowanie własne może przesądzić o pokonaniu przeciwnika.

- **Dezorganizacja.** Siły WLOP mogą prowadzić zakłócanie, co jest znaczącą jakością. Jeśli nawet lotnictwo nie trafi swego celu, to uderzając obok i zadając mniejsze straty powoduje u wroga znaczne psychiczne, moralne i fizyczne zaburzenia. Te zaś powodują zwłokę i chaos, co rozbija spoistość wojsk. To zaś czyni przeciwnika daleko bardziej wrażliwym na nieustające ataki przy użyciu wszystkich rodzajów sił.

- **Opóźnianie.** Działania sił powietrznych mogą kreować zwłokę, następny pożądany efekt zmagań wojennych. W sytuacjach obronnych, powodując opóźnienia działań przeciwnika, siły powietrzne ułatwiają współdziałającym siłom bardziej efektywnie odpierać natarcie. W sytuacjach ofensywnych zapobiegają zaś wycofaniu i ucieczce wroga.

♦**Demoralizacja**. Jednym z najważniejszych efektów, jakie kreują siły powietrzne jest demoralizacja, ponieważ to ona jest czynnikiem, który przenika wszystkie aspekty zdolności bojowej. Powietrzny atak ma zawsze efekt obniżający poziom morale, prawie niezależny od zadanego zniszczenia. Klasycznym przykładem demoralizującego uderzenia potęgi powietrznej była wojna w Zatoce Perskiej. Do rozpoczęcia operacji "Pustynna Szabla" (koalicyjny lądowy atak na Kuwejt i Północny Irak) powietrzne bombardowania zredukowały armię iracką do niemal bezwolnego tłumu, czyniąc ją całkowicie niezdolną do efektywnej obrony. Był to demoralizujący efekt powietrznych ataków na armię Iraku, który pozwolił w pięć dni siłom koalicji uwolnić Kuwejt i wziąć do niewoli 100000 jeńców przy nieznacznych stratach własnych.

*

* *

Wypełniając trzy wymienione wcześniej rodzaje działań strategicznych (działania pokojowe, w tym prewencyjno-stabilizacyjne oraz reagowania kryzysowego i działań wojennych) Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej będą wykonywały różnorodne zadania. Ich identyfikacja jest różnie artykułowana w dotychczasowych materiałach źródłowych. Dla przykładu E. Zabłocki wyróżnia dwa zadania główne: obronę powietrzną, rozumianą szerzej jako walkę o przewagę w powietrzu, oraz wsparcie lotnicze wojsk. Ponadto trzy zadania w skali sił zbrojnych i państwa: ostrzeganie i powiadamianie wojsk oraz władz wojskowych i cywilnych o zagrożeniach i uderzeniach z powietrza; kontrolę ruchu lotniczego; ratownictwo lotnicze. Równocześnie sygnalizuje, że według niektórych materiałów opracowanych przez dowództwo WLOP wyróżnia się trzy zadania główne: walkę o przewagę w powietrzu; obronę powietrzną wojsk i obiektów; wsparcie lotnicze[10].

L. Konopka w swoim materiale wyróżnia następujące zadania WLOP[11]:

- w czasie pokoju: prowadzą one rozpoznanie i roztaczają nadzór nad przestrzenią powietrzną nad obszarem Polski, udaremniając próby jej naruszenia i wykonując

---

[10] E. Zabłocki, Siły powietrzne w systemie obronnym państwa, op.cit., s.37-38.
[11] L. Konopka, Lotnictwo wojskowe III Rzeczypospolitej. Wyd. Redakcja Czasopism WLOP, Poznań 2000,s.76-77.

przechwycenie zamierzonych i niezamierzonych, nieautoryzowanych lotów w tej przestrzeni, a także wspomagają cywilny system ratownictwa lotniczego; biorą udział w monitorowaniu sił i środków państw sąsiedzkich, oceniając ich stan gotowości bojowej, z odpowiednim wyprzedzeniem wykrywają ewentualne przygotowania do pojęcia działań o wrogim charakterze; prowadzą pokojowe szkolenie sił i środków oraz doskonalą struktury sił i środków, a także stopnie ich gotowości bojowej, w ramach przygotowania do wypełniania nakazanej roli w systemie obronnym państwa; biorą udział w operacjach pokojowych sojuszu, prowadzonych poza terytorium RP, wydzielając określone siły;

- w czasie kryzysu kontynuują działalność wynikającą z zadań na czas pokoju, a ponadto: zgodnie z decyzjami kierownictwa politycznego podnoszą gotowość bojową, realizując przedsięwzięcia pogotowia obronnego; przygotowują się do przyjęcia sił wzmocnienia NATO, w ramach założonych przedsięwzięć reagowania kryzysowego; podejmują działania zarządzone przez władze polityczne, zmierzające do opanowania kryzysu, np. demonstrację siły i determinacji do obrony terytorium RP;

- w czasie wojny biorą udział w: walce o przewagę w powietrzu; lotniczym izolowaniu działań bojowych; ofensywnym wsparciu lotniczym wojsk lądowych; taktycznym wsparciu lotniczym operacji sił morskich.

Zadania WLOP ujęte w materiale E. Zabłockiego były formułowane ponad pięć lat temu (w okresie samodzielności militarnej RP) i dlatego są bardzo ogólne; nie zawierają również sygnałów sojuszniczych i działań kryzysowych. Natomiast L. Konopka w zadaniach pokojowych nie sygnalizuje nadzoru WLOP nad sojuszniczą przestrzenią powietrzną, tu także ujmuje udział WLOP w operacjach pokojowych. Szkoda, że udział WLOP w reagowaniu kryzysowym ogranicza wyłącznie do terytorium RP, zaś zadania wojenne nie obejmują wszystkich możliwych powinności lotnictwa, jak np. wykonywanie uderzeń (ataków) o charakterze strategicznym, transport czy też rozpoznanie powietrzne.

Wprowadzana nowa doktryna wielonarodowych połączonych sił sojuszu - AJP-01 uwzględnia doświadczenia konfliktów lokalnych oraz rozwój lotnictwa sił lądowych, wojsk rakietowych i artylerii,[12] które wskazują na potrzebę weryfikacji koncepcji

---

[12] Środki bojowe sił lądowych mogą obecnie prowadzić ogień na odległość nawet do 60-70 km (artyleria rakietowa czy śmigłowce szturmowe, które mogą operować w głębi ugrupowania bojowego przeciwnika).

użycia sił powietrznych w sojuszniczych operacjach połączonych. Dotyczy to zwłaszcza użycia sił powietrznych w połączonych operacjach powietrznych (Joint Air Operations), które będąc zasadniczym elementem wielonarodowych operacji połączonych (Combined Joint Operations) dążą do zdobycia i utrzymania wymaganego poziomu przewagi w powietrzu w czasie i na obszarze określonym przez dowódcę sojuszniczych sił połączonych COMAJF. Oznacza to, że lotnictwo sił powietrznych będzie zaangażowane nie tylko do uzyskania i utrzymania dominacji w powietrzu, ale także do wspierania sił lądowych i morskich w osiąganiu celów operacji sojuszniczych sił połączonych.

W doktrynie uwzględnia się następujące rodzaje połączonych działań powietrznych[13]:

- działania przeciw siłom powietrznym – Counter Air Operations (CAO);
- działania przeciw siłom naziemnym i nawodnym – Anti Surface Force Air Operations (ASFAO);
- działania przeciw siłom nawodnym – Maritime Air Operations (AMO);
- strategiczne ataki (uderzenia) powietrzne – Strategic Air Operations (SAO);
- powietrzne działania wspierające – Supporting Air Operations (SAO).

Natomiast wprowadzona do wykorzystania tylko w 2002r. narodowa doktryna zasadnicza pt. „Operacje Połączone" (sygn. Szt. Gen. Wewn. 3/20/2001)[14] na s. 6-6 i 6-7 zadania sił powietrznych nazywa operacjami lub działaniami powietrznymi (?) i wyróżnia: działania przeciw siłom powietrznym, działania przeciw siłom naziemnym, operacje powietrzne na morzu (?) i wsparcie działań powietrznych (?). Oprócz nieporządku terminologicznego zwraca tu uwagę wyeliminowania zadania przeciw siłom nawodnym (ASFAO).Wydaje się, że w zadaniach sił powietrznych winniśmy respektować uzasadnioną terminologię sojuszniczą i ustalone doktrynalne grupy zadań.

W zakresie działania przeciw siłom powietrznym nowa doktryna w walce ofensywnej wyróżnia:

- uderzenia lotnicze na lotniska i bazy (Airfield Attack-AA);
- uderzenia na rakiety bazowania naziemnego i systemy zabezpieczające

---

[13] AJP-01, Allied Joint Publication, op.cit., pkt.0806.
[14] Operacje połączone. Wyd. Generalny Zarząd Operacyjny. Sztab Generalny WP, Warszawa 2001.

(Attack Against Missiles and Associated Systems - AAM&AS);
- obezwładnienie OP i OPL (Suppression of Enemy Air Defence – SEAD);
- osłonę lotnictwa uderzeniowego: wymiatanie, towarzyszenie (Fighet Sweep, Fighter Escort).

Zwraca uwagę, że w zadaniu tym – zapewne przez zapomnienie – nie ujęto niszczenia systemów dowodzenia lotnictwem, obroną powietrzną i przeciwlotniczą wojsk oraz zwalczania logistyki, infrastruktury i zasobów wspomagających siły powietrzne, jak np. rafinerie, zakłady przemysłu lotniczego itp. Przyjmijmy więc, że te zadania szczegółowe mieszczą się w zadaniu generalnym sił powietrznych, które zamiast nazwy „działania przeciw siłom powietrznym" powinno raczej brzmieć jako działania przeciw zasobom powietrznym. Ten szerszy znaczeniowo zakres zadania będzie mieścił również – nie ujęte w AJP-01 – wymiatanie (odpędzanie) ze stref działania samolotów wczesnego wykrywania i naprowadzania przeciwnika.

Uderzenia lotnicze na lotniska i bazy (Airfield Attack-AA) oraz uderzenia na stanowiska rakiet i systemy zabezpieczające (Attacs Against Missiles and Associated Systems – AAM & AS) mają wielkie znaczenie w zdobywaniu dominacji w powietrzu i zapewnieniu tym samym dogodnych warunków do prowadzenia działań przez wojska własne. Uderzenia na lotniska eliminują działanie lotnictwa przeciwnika bardziej niż jakikolwiek system obrony przeciwlotniczej. Celem tych uderzeń jest zwalczanie potencjału sił powietrznych przeciwnika na ziemi.

Obiektami ataku są:
- samoloty na ziemi (na lotniskach lub lądowiskach);
- lotniska wraz z ich infrastrukturą (przede wszystkim drogi startowe i kołowania);
- stanowiska dowodzenia sił powietrznych;
- stanowiska startowe pocisków „ziemia-powietrze";
- punkty (bazy) logistyczne i warsztaty naprawcze sił powietrznych.

Obezwładnienie obrony powietrznej i przeciwlotniczej (Suppresion of Enemy Air Defence – SEAD) ma na celu zapewnienie własnemu lotnictwu korzystnych warunków do wykonywania zadań nad terytorium przeciwnika. Aby ten cel został osiągnięty niezbędne jest ścisłe współdziałanie pomiędzy środkami ogniowymi i

środkami walki radioelektronicznej, zakłócającymi stacje radiolokacyjne oraz systemy łączności przeciwnika.

Obiektami rażenia w tego typu działaniach są:

- przeciwlotnicze zestawy rakietowe;
- przeciwlotnicze zestawy artyleryjskie;
- urządzenia radiolokacyjne obrony powietrznej i obrony przeciwlotniczej obiektów;
- stanowiska dowodzenia i środki obrony powietrznej.

Działania lotnictwa myśliwskiego – wymiatane (Fighter Sweep) są prowadzone przed i w trakcie wykonywania uderzeń lotniczych przez własne lotnictwo i są skierowane przeciwko samolotom myśliwskim przeciwnika, zagrażającym samolotom uderzeniowym (myśliwsko-bombowym), znajdującym się nad terytorium przeciwnika.

Prowadzenie działań w ramach wymiatania polega na wykonywaniu przez grupy lotnictwa myśliwskiego lotu po (lub w pobliżu) planowanej trasie lotu grup uderzeniowych lotnictwa myśliwsko-bombowego w celu związania walką i zwalczania samolotów myśliwskich przeciwnika dla zapewnienia samolotom uderzeniowym bezpiecznego dolotu do celu.

W ramach towarzyszenia (Air Escort), lotnictwo myśliwskie wykonuje lot we wspólnym ugrupowaniu z samolotami uderzeniowymi i osłania je przed atakami lotnictwa myśliwskiego przeciwnika.

W walce defensywnej wyróżnia się:

- aktywną obronę powietrzną (Active DCA);
- pasywną obronę powietrzną (Passive DCA).

Celem aktywnej obrony powietrznej (Active DCA) jest uniemożliwienie przeciwnikowi wykonania ataków z powietrza na osłaniane obiekty. Do osiągnięcia celów aktywnej obrony powietrznej konieczne jest zwalczanie środków napadu powietrznego (ŚNP) przed dolotem do rubieży wykonania przez niego zadania.

Celem pasywnej obrony (Passive DCA) jest zmniejszenie skutków uderzeń ŚNP przez: ostrzeganie o nalotach ŚNP, rozśrodkowanie własnych sił, maskowanie i dezinformację, rozbudowę inżynieryjną (schrony i ukrycia dla ludzi oraz sprzętu), możliwe szybkie usuwanie skutków uderzeń z powietrza (remonty dróg startowych i kołowania oraz innych urządzeń lotniskowych), składowanie paliw (MPS) w

podziemnych zbiornikach oraz środków rażenia i zapasów materiałowych w umocnionych schronach.

Działania przeciw siłom naziemnym i nawodnym (ASFAO) składają się z szeregu zadań, których celem jest niszczenie, neutralizowanie lub opóźnianie działań sił lądowych oraz morskich przeciwnika. W AJP-01, w porównaniu do ATP-33(B), pojawił się podział działań przeciw siłom naziemnym przeciwnika ze względu na odległość od sił własnych oraz zakres integracji działań lotnictwa z ogniem i ruchem wspieranych wojsk. Następstwem tego procesu, w organizowaniu operacji połączonych, będzie odejście od używania nazwy „ofensywne wsparcie lotnicze" (OAS) oraz zanik izolacji pola walki (BAS), która staje się częścią zadań realizowanych w ramach izolacji lotniczej. Bezpośrednie (bliskie) wsparcie lotnicze obejmować będzie natomiast zadania realizowane w ścisłym współdziałaniu ze wspieranymi wojskami.

Izolacja lotnicza (AI) oznacza działalność lotnictwa sił powietrznych mającą na celu zwalczanie naziemnego potencjału sił lądowych przeciwnika, rozmieszczonego w głębi jego obszaru (ugrupowania), a obejmuje ona zwalczanie drugich rzutów i odwodów operacyjnych przed użyciem ich na polu bitwy. Jej celem jest stworzenie dogodnych warunków do prowadzenia działań przez pierwszorzutowe związki operacyjne połączonych sił zbrojnych w operacjach połączonych, zapewniające im warunki do uchwycenia inicjatywy w działaniach bojowych. W konsekwencji może to być decydującym czynnikiem załamania się koncepcji prowadzenia dalszych działań bojowych przez przeciwnika.

Bezpośrednie (bliskie) wsparcie lotnicze (CAS) oznacza takie działanie lotnictwa sił powietrznych przeciw siłom i środkom przeciwnika, znajdującym się w bezpośredniej bliskości sił własnych (na głębokości 15-30 km), które wymaga szczególnej koordynacji działań lotnictwa z ogniem i ruchem własnych sił lądowych. Działanie w ramach bezpośredniego wsparcia lotniczego będą przynosić natychmiastowy efekt i bezpośrednio wpływać na przebieg walki wspieranych wojsk.

Działania przeciw siłom morskim są dla lotnictwa sił powietrznych zadaniem drugorzędnym. Celem działania lotnictwa na morzu będzie obezwładnienie i niszczenie sił morskich przeciwnika oraz obrona własnych sił morskich. W ramach wsparcia lotniczego sił morskich lotnictwo może być użyte głównie do:

- wsparcia ogniowego sił morskich przy wykonywaniu uderzeń na cele morskie

oraz bazy i porty;

- osłony własnych zgrupowań okrętów, obrony baz morskich i portów;
- prowadzenia rozpoznania w ramach przygotowania operacji desantowych;
- zwalczania desantów morskich przeciwnika;
- niedopuszczenia sił morskich przeciwnika (nawodnych i podwodnych) do własnych baz i linii komunikacyjnych.

Działania w ramach taktycznego wsparcia lotniczego operacji sił morskich mogą być prowadzone przez lotnictwo sił powietrznych samodzielnie lub we współdziałaniu z lotnictwem morskim i siłami morskimi.

W ramach działań powietrznych na morzu będzie realizowane również wsparcie powietrzne desantowych operacji amfibijnych (ASAO). Wsparcie to składać się będzie z realizowanych przez siły powietrzne typowych działań dla izolacji lotniczej czy też bezpośredniego wsparcia. Będzie ono prowadzone w wymiarze powietrzno-lądowo-morskim, a zadaniem lotnictwa sił powietrznych będzie głównie wykonywanie uderzeń na przeciwnika broniącego dostępu do brzegu oraz osłona desantu amfibijnego przed uderzeniami z lądu, wody i powietrza.

Nowa doktryna AJP-01 w działaniach sił powietrznych w operacjach połączonych ujmuje strategiczne ataki (uderzenia) powietrzne (SAO), które prowadzone będą na szczeblu strategicznym lub operacyjnym w ramach operacji połączonej i powietrznej, stymulowanych przez cele i uwarunkowania polityczne. Działania wymierzone będą przeciwko ważnym centrom administracyjnym i innym obiektom o znaczeniu strategicznym (elementom systemu dowodzenia, zaplecza produkcyjnego przemysłu zbrojeniowego i infrastruktury zaopatrzenia) w celu osiągnięcia takiego stopnia zniszczenia i dezorganizacji sił militarnych oraz cywilnego potencjału przeciwnika, w którym nie będzie on utrzymywał możliwości lub woli do prowadzenia działań wojennych lub kontynuowania agresywnej działalności.

Zasadniczą różnicą, w stosunku do zapisów normatywnych ATP-33B, jest zakres działań zabezpieczających. Obejmują one walkę radioelektroniczną (Electronic Warfare – EW), obserwację powietrzną (Air Surveillance), dowodzenie (Command & Control), tankowanie w powietrzu (Air – to Air Refuelling – AAR), transport powietrzny (Air Transport – AT), poszukiwanie i ratownictwo (Search and Rescue – SAR) oraz bojowe poszukiwanie i ratownictwo (Combat SAR – CSAR), a także specjalne działania (operacje) powietrzne (Specjal Air Operations).

Zakres działań zabezpieczających uległ, jak widzimy, znacznemu rozszerzeniu w stosunku do zapisów normatywnych ATP-33B, zgodnie z którymi były to: walka radioelektroniczna, tankowanie w powietrzu oraz obezwładnianie środków przeciwlotniczych przeciwnika.

Niewątpliwym novum jest niewyodrębnianie rozpoznania powietrznego, które potraktowano jako część obserwacji powietrznej. Jako środki obserwacji powietrznej określono statki powietrzne z wyposażeniem do prowadzenia rozpoznania fotograficznego bądź radioeletronicznego, środki powietrznego wczesnego ostrzegania (Air Borne Early Warning – AEW), morskie samoloty patrolowe (Maritime Patrol Aircraft – MPA) oraz bezpilotowe statki powietrzne (Unmanned Aircraft – UMA).

*

* *

Przedstawione spektrum poglądów dotyczących zadań sił powietrznych wskazuje na różne podejście do tego zagadnienia i rozbieżności definiowania zadań lotnictwa i obrony powietrznej. Pogłębiona analiza wykazuje bowiem, że zadania sił powietrznych można klasyfikować według różnych kryteriów. Szeroko tę problematykę opisuje E. Zabłocki w swoim najnowszym studium operacyjnym poświęconym wojennym i pozawojennym zastosowaniu sił powietrznych.[15]

Celem niniejszej pracy badawczej nie jest ostateczne określanie grup zadań i ich szczegółowych zakresów treściowych. Ta problematyka musi być rozstrzygnięta i opisana w dokumencie normatywnym (opracowanym przez dowództwo WLOP) mającym charakter doktryny zasadniczej sił powietrznych.

Wypada jedynie zasygnalizować, że zadania WLOP powinny być dostosowane do sprzętu, jakim dysponują nasze siły powietrzne lub w jaki mogą one być wyposażone w najbliższej przyszłości. Stąd też w grupie zadań wsparcia obecnie nie powinno wystąpić tankowanie w powietrzu czy też walka radioelektroniczna (w rozumieniu zakłóceń grupowych), a także takie działania (operacje) powietrzne, jak specjalne

---

[15] E. Zabłocki, S. Miodek, Wojenne i pozawojenne zastosowanie bojowe współczesnych sił powietrznych oraz tendencje ich rozwoju. Wyd. AON, Warszawa 2001.

(SAO) i morskie (AMO).

Oprócz klasycznych zadań wojennych, w tym także odnoszących się do całych sił zbrojnych i państwa (np. ostrzeganie o zagrożeniach i uderzeniach z powietrzna), w doktrynie WLOP powinny znaleźć również swoje odzwierciedlenie zadania wykonywane przez lotnictwo i obronę powietrzną w okresie pokoju i reagowania kryzysowego (działań innych niż wojna). Trzeba przy tym uwzględnić również uwarunkowania geomilitarne Polski, determinanty sojusznicze oraz możliwe zmiany charakteru zadań WLOP podczas działań samodzielnych i wspólnych (połączonych) z innymi rodzajami sił zbrojnych w obronie RP oraz w działaniach sojuszniczych. W tych ostatnich operacjach (działaniach) można bowiem prognozować, że siły WLOP (z uwagi na ich obecne wyposażenie) będą koncentrować swoje zadania (nawet w konflikcie lokalnym toczonym na terytorium RP) na walce o dominację w powietrzu (głównie siły obrony powietrznej) oraz na wsparciu lotniczym wojsk lądowych i marynarki wojennej; ponadto będą one ześrodkowane (dotyczy to sił kompatybilnych z lotnictwem innych aliantów) na niszczeniu środków OP przeciwnika („wybijaniu" korytarza przelotu) w celu stworzenia warunków do bezpiecznego lotu lotnictwa sojuszniczego, posiadającego możliwości głębokiego oddziaływania bojowego i precyzyjnego niszczenia przeciwnika. Sytuacja ta zmieni się dopiero po wyposażeniu WLOP w nowe samoloty uderzeniowe. Wiele takich specyficznych determinantów, wpływających na treść zadań WLOP, powinno być zasygnalizowanych w końcowym materiale doktrynalnym naszych sił powietrznych.

3. ZASADY SZTUKI OPERACYJNEJ WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ

Istotą wojen i najbardziej wyrazistym ich uzewnętrznieniem pozostaje nadal walka zbrojna. Zarówno wojny, jak i walka zbrojna posiadają swoje prawa, które stanowią podstawę do prognozowania kierunków rozwoju teorii i praktyki wojennej oraz stymulowania ich rozwoju.

Prawa wojny oddziaływają na treść i istotę praw walki zbrojnej, choć tę walkę cechuje duża nieokreśloność działań i niepewność ich skutków. Jednak pogłębione analizy i oceny przebiegu walki zbrojnej wskazują, że można sformułować ogólne oraz szczegółowe prawidłowości, związki i zależności, tworzące prawa walki zbrojnej.

Prawa walki zbrojnej stanowią zaś podstawę do formułowania praktycznych wskazówek, reguł i zasad postępowania, których przestrzeganie powinno zapewnić sukces w działaniach wojennych, w tym w działaniach Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Reguły te nazywane są zasadami walki zbrojnej lub zasadami sztuki wojennej.

Zasady walki zbrojnej mają charakter ogólny i dotyczą całej problematyki sztuki wojennej, która z uwagi na skalę działań dzieli się na strategię, sztukę operacyjną i taktykę. Dlatego zasady walki zbrojnej można podzielić na hierarchicznie niższe zasady szczegółowe. Są to więc zasady: strategii, sztuki operacyjnej i taktyki. Zasady strategii w tej płaszczyźnie podziału są już jednolite dla całych sił zbrojnych, tak jak jednolita jest strategia. Natomiast zasady sztuki operacyjnej dzielą się na zasady użycia poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, a więc na zasady sztuki operacyjnej wojsk lądowych, marynarki wojennej i sił powietrznych . Z kolei zasady taktyki dzielą się na zasady rodzajów wojsk oraz zasady działania związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów. W odniesieniu do sił powietrznych zasady taktyki będą więc obejmowały zasady użycia wojsk lotniczych i działania sił obrony powietrznej oraz zasady użycia: lotnictwa myśliwskiego, myśliwsko-bombowego, bombowego, rozpoznawczego, transportowego i innego; wojsk rakietowych, radiotechnicznych i

innych sił obrony powietrznej; związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów różnych rodzajów wojsk ze składu lotnictwa i obrony powietrznej.

Usytuowanie zasad sztuki operacyjnej i taktyki Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w systemie zasad walki zbrojnej zobrazowano na rys. 3.

Doktryny sojusznicze oraz teoretycy polscy i z innych państw lansują różną listę (wykaz) zasad sztuki operacyjnej. W narodowej doktrynie powietrznej proponujemy zasady, które zostały zobrazowane na rys.4. Są to najistotniejsze reguły, których umiejętne stosowanie sprzyja optymalnemu użyciu Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Nie są one jednak spisem prawidłowości, które koniecznie muszą zapewnić sukces w walce lub operacji. Jako ogólne i prakseologiczne reguły są one natomiast ważne dla racjonalnego dowodzenia i użycia WLOP w czasie wojny oraz właściwego szkolenia ich w okresie pokoju i przygotowania do działań bojowych. Poprawne zastosowanie tych zasad przez WLOP w praktyce walki zbrojnej, w tym prowadzonej w obronie Polski, wymaga głębokiej wiedzy, daleko wykraczającej poza treść tych reguł, talentu dowódczego, a także intuicji i szczęścia. Jednak ich znajomość teoretyczna pozwala zrozumieć drogi, które prowadzą do zrealizowania zamierzeń i zadań oraz osiągnięcia celów sprzyjających sukcesowi w działaniach sił powietrznych. Rozważmy więc istotę tych zasad w aspekcie walki o zwycięstwo w wojnie powietrznej.

CEL

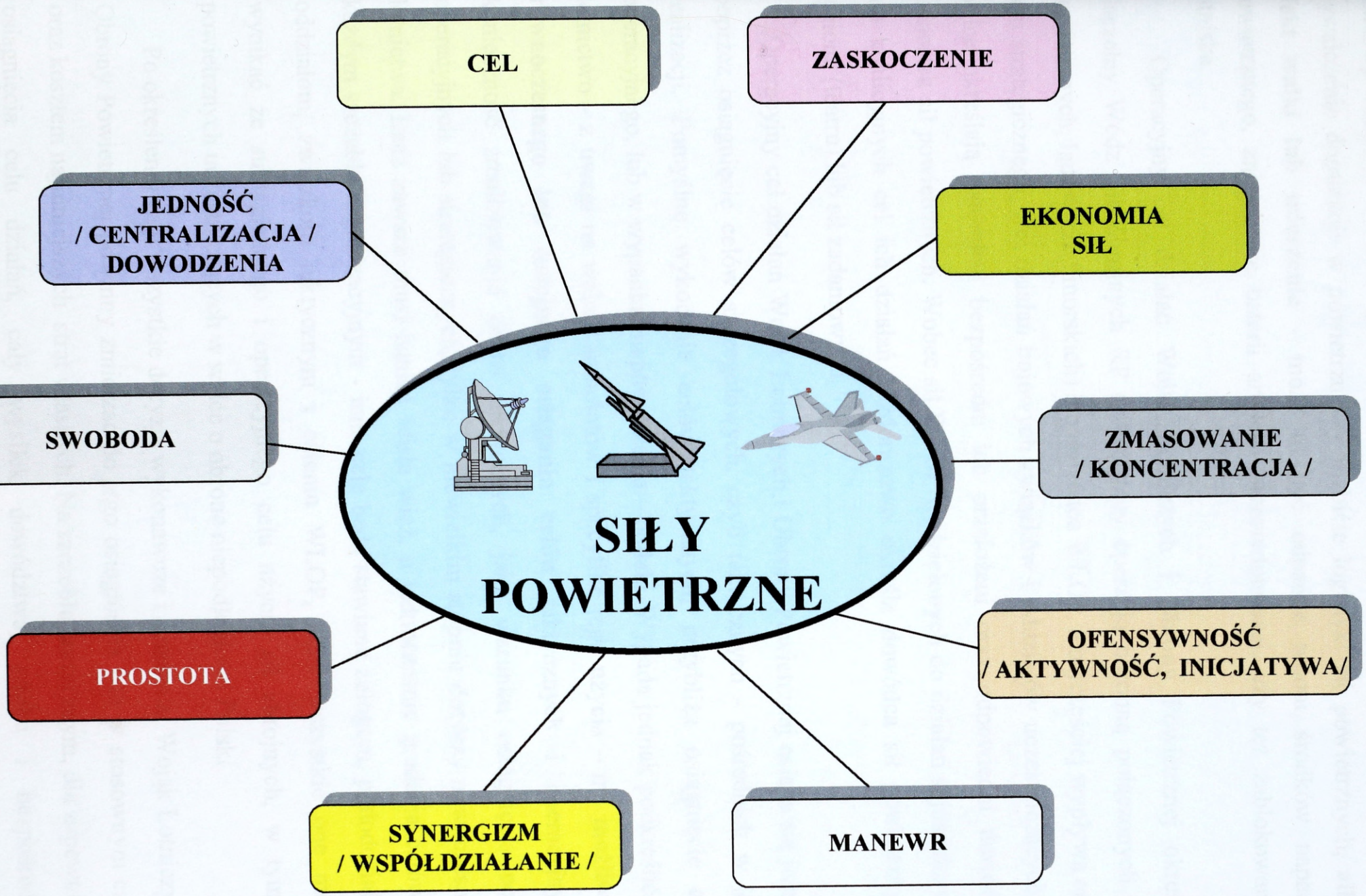
Zasada celu głosi[16], że każde działanie powinno mieć wyraźnie i precyzyjnie określony cel - jako rezultat, do którego osiągnięcia konsekwentnie i racjonalnie się zmierza. Jest to naczelna zasada wykorzystania sił powietrznych, wywierająca zdecydowany wpływ na konkretny sposób wypełnienia i dostosowania do niej wszystkich pozostałych zasad, a także całokształtu problematyki związanej z prowadzeniem działań przez Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej oraz wydzielone siły ze składu lotnictwa i obrony powietrznej. **Przez cel należy bowiem rozumieć**

---

[16] Leksykon, PWN 1972r., s.164 określa jako cel – założony rezultat dążeń, punkt dojścia do którego osiągnięcia się zmierza.



Rys.3. Zasady sztuki operacyjnej i taktyki sił powietrznych w systemie zasad walki zbrojnej



Rys. 4. Zasady sztuki wojennej wykorzystywane w działaniach WLOP

końcowy rezultat określonego działania lub wynik operacji, jak na przykład wywalczenie dominacji w powietrzu czy rozbicie logistyki sił powietrznych, **albo efekt walki lub uderzenia** - może to być odparcie nalotu środków napadu powietrznego, zniszczenie baterii artylerii przeciwlotniczej, czy też zablokowanie lotniska.

Operacyjny cel działań Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej określa Naczelny Wódz Sił Zbrojnych RP (dowodzący operacją obronną połączonych sił powietrznych, lądowych i morskich) lub dowódca WLOP, a najczęściej wypływa on z celu strategicznego. Cel działań bojowych związków i oddziałów uczestniczących w walce określają natomiast bezpośredni ich przełożeni oraz odpowiedni dowódcy jednostek sił powietrznych. Wobec sił WLOP wydzielonych do działań sojuszniczych lub koalicyjnych cel ich działań każdorazowo określa dowódca sił powietrznych regionu (teatru) lub sił zadaniowych.

Operacyjny cel działań Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej osiąga się jednak poprzez osiągnięcie celów szczegółowych, czyli taktycznych - pośrednich w jego realizacji. Pomyślne wykonanie celów taktycznych, przybliża osiągnięcie celu operacyjnego, lub w wypadku niepowodzenia – oddala. Wypada jednak podkreślić, że lotnictwo - z uwagi na walory samolotów i specyfikę jego użycia – ma **możliwość równoczesnego lub kolejnego osiągania celów** taktycznych i operacyjnych; konieczność zrealizowania celów taktycznych, jako warunku osiągnięcia celów operacyjnych lub strategicznych, tylko w niewielkim stopniu dotyczy nowoczesnego lotnictwa. Lecz zawsze musi istnieć ścisła więź, a jednocześnie gradacja celów na każdym szczeblu organizacyjnym - inne cele będą stawiane załogom, pododdziałom, oddziałom, związkom taktycznym i całemu WLOP, choć wszystkie one muszą wynikać ze strategicznego i operacyjnego celu użycia sił zbrojnych, w tym sił powietrznych uczestniczących w walce o obronę niepodległości Polski.

Po określeniu celu wszystkie decyzje wykonawcze i działania Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej powinny zmierzać do jego osiągnięcia i to w stosownym czasie oraz kosztem najmniejszych strat własnych. Na szczeblu taktycznym, dla zapewnienia osiągnięcia celu działań, cały wysiłek dowództwa, sztabu i bezpośrednich wykonawców powinien być skierowany przede wszystkim na wybór jak najlepszej

metody i sposobu wykonania zadania, dobru właściwego ładunku bojowego, składu sił i tworzenia ich ugrupowania, manewrów do powtórnych ataków i sposobu zabezpieczenia działania. Trzeba przy tym zaznaczyć, że **cel działań może być osiągnięty w różny sposób**, zależny w dużej mierze od możliwości bojowych lotnictwa i konkretnej sytuacji operacyjno-taktycznej. Dla przykładu, zatrzymanie maszerującej kolumny logistycznej do określonej rubieży można zrealizować poprzez zniszczenie mostu, bądź wykonanie uderzenia na jej czoło, wybierając odpowiednie miejsce w terenie.

Zatem, skuteczne osiągnięcie celu dotyczącego działań bojowych WLOP związane jest z dobrem celowości określonego sposobu działania. Przy wyborze sposobu osiągnięcia celu wskazane jest więc szukać odpowiedzi m.in. na pytania:

- Czy zamierzone działanie zapewnia lub przyspiesza realizację celu i jakim kosztem ?
- Czy zamierzone działanie przybliża osiągnięcie celu operacyjnego lub taktycznego?
- Czy celowe jest określone działanie, ze względu na posiadane siły i środki, istniejącą i przewidywaną sytuację, obiekt oddziaływania ?

Dążąc do osiągnięcia własnego celu operacyjnego lub taktycznego, trzeba jednocześnie uczynić wszystko, aby **pozbawić przeciwnika możliwości, albo utrudnić lub uniemożliwić mu realizację jego celów.** Trzeba bowiem wiedzieć, że utrudnianie przez WLOP osiągania zamierzonych celów przez przeciwnika, ułatwia jednocześnie osiągnięcie celów własnych. I odwrotnie – trudności w osiąganiu celów WLOP ułatwiają osiągnięcie celów przez przeciwnika.

ZASKOCZENIE

Przez zaskoczenie rozumiemy nieoczekiwaną sytuację lub nagłe zdarzenie, w wyniku którego wojska przeciwnika zostaną pozbawione na pewien czas możliwości skutecznego działania lub przeciwdziałania.

Celem zaskoczenia jest okresowe sparaliżowanie woli działania przeciwnika i tym samym czasowe pozbawienie go zdolności do przeprowadzenia zorganizowanej walki. **Czas oddziaływania zaskoczenia jest bowiem stosunkowo krótki, lecz rezultaty działania uzyskane w wyniku zaskoczenia mogą mieć bardziej trwały charakter** i wpływały będą niejednokrotnie na rezultaty działań sił powietrznych.

Jako zasada sztuki operacyjnej WLOP, idea zaskoczenia wyraża się głównie w wykonaniu uderzeń sposobami i ładunkami (bombami, rakietami itp.) do których przeciwnik nie był przygotowany oraz w miejscu i czasie, w którym nie spodziewał się tego lub nie zdążył poczynić przedsięwzięć dla ich odparcia i odpowiednio zabezpieczyć swoje siły powietrzne, lądowe lub morskie.

Zaskoczenie osiąga się najczęściej poprzez szerokie wykorzystanie takich właściwości WLOP, a szczególnie lotnictwa, jak: manewrowość, duże prędkości, możliwość działania na małej wysokości, w nocy i w trudnych warunkach atmosferycznych. Ponadto do czynników sprzyjających zaskoczeniu trzeba zaliczyć także: skryte ześrodkowanie, osiągnięte po wykonaniu manewru w okresie poprzedzającym działania; ciągłe zwalczanie środków rozpoznania przeciwnika; zachowanie w ścisłej tajemnicy planów wykorzystania sił powietrznych; właściwy wybór sposobów wykonania zadania; zorganizowanie i przestrzeganie operacyjnego maskowania, a w szczególności stosowania działań demonstracyjnych na drugorzędnych kierunkach; przygotowanie pozornych lotnisk bazowania i rejonów dyslokacji sił obrony powietrznej; ciągłe zakłócanie i obezwładnianie środków radiowych i radiolokacyjnych; nieszablonowe sposoby działania; stosowanie nowej taktyki; nieoczekiwane wprowadzenie do działań nowych typów samolotów i doskonalszego uzbrojenia.

Dlatego też **skutki wywołane zaskoczeniem powinny być umiejętnie i szybko wykorzystywane**. Rośnie zatem systematycznie rola i znaczenie odwodów lotnictwa, którymi należy potęgować działania.

W planowaniu i prowadzeniu działań przez Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej pożądane jest, aby wszyscy dowódcy i wykonawcy przejawiali maksymalną inwencję twórczą i kunszt dowodzenia w zakresie nieszablonowych i

zaskakujących przeciwnika działań bojowych. Jednocześnie powinni oni przewidzieć takie warianty działania, aby uniemożliwić przeciwnikowi wykonania uderzeń z zaskoczenia na własne siły powietrzne, zwłaszcza na lotniska, bazy materiałowe czy też system dowodzenia, a także by uniknąć zaskoczenia w powietrzu w trakcie wykonywania zadań bojowych.

Przebieg wojny w Zatoce Perskiej, a także wnioski z konfliktu zbrojnego prowadzonego o Kosowo wykazały, że powtarzanie tych samych rozwiązań może spowodować znaczne straty; jednocześnie zaś dowiodły, iż zaskoczenie – choćby najbardziej wyrafinowanej i inteligentnej techniki – można osiągnąć poprzez umiejętne stosowanie nawet względnie prostych środków maskujących, dezinformacyjnych, pozoracyjnych, czy też w odpowiednim czasie dokonywane rozśrodkowanie lotnictwa i sił obrony powietrznej.

Z drugiej zaś strony, w obu konfliktach wyraziście ujawniło się **utrudnienie osiągania zaskoczenia** w działaniach sił powietrznych, spowodowane obecnością dziennikarzy i kamer telewizyjnych. Tzw. efekt CNN sprawia, że problematyce dyskretności, sterowania informacją czy też zachowaniu w tajemnicy przewidywanych działań Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej trzeba nadać najwyższą rangę.

EKONOMIA SIŁ

Ekonomia sił to umiejętne wykorzystanie Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w decydującym okresie operacji powietrznej dla wykonania najważniejszych zadań, mających na celu pobicie przeciwnika powietrznego[17].

Jest to zasada, której spełnienie pozwala na stworzenie przewagi w takim miejscu i czasie, gdzie zamierza się wykorzystywać siły powietrzne i inne wojska w sposób skoncentrowany, z myślą o osiągnięciu zamierzonego celu działań, sprzyjającego

---

[17] Na podstawie: Małej Encyklopedii Wojskowej. Tom 1. MON 1967r., s.368

wywalczeniu dominacji w powietrzu lub utrudniającego zdobycie przewagi lub panowania w powietrzu przez przeciwnika. Jej realizacja zapewnia równocześnie użycie minimalnej ilości sił na cele i zadania drugorzędne.

Zasada ekonomii sił ma trojakie znaczenie[18].

Pierwsze, oznacza "wygospodarowanie" optymalnych ilości sił i środków, w celu stworzenia przewagi na kierunku głównego wysiłku kosztem kierunków drugorzędnych.

Drugie, odnosi się do wykorzystania posiadanych sił i środków w najpełniejszy sposób; wspólnie z siłami WLOP - działającymi na wybrane obiekty - również inne rodzaje sił zbrojnych i wojsk nie powinny „próżnować" w rozstrzygającym miejscu i czasie działania.

Trzecie, dotyczy przeznaczania do każdego konkretnego działania tyle - ale tylko tyle - sił i środków, jakie są do jego spełnienia niezbędne.

Ekonomiczne wykorzystanie WLOP wynika z faktu, że w połączonych operacjach, a także w operacji powietrznej realne potrzeby użycia lotnictwa i obrony powietrznej **zawsze będą przekraczały możliwości zrealizowania wszystkich zadań**. Dlatego siły WLOP należy wykorzystywać do wykonania decydujących zadań, które najefektywniej można realizować ich siłami, w konkretnych warunkach sytuacji bojowej. Zawsze jednak należy uwzględniać fakt, że główną powinnością sił powietrznych jest pobicie przeciwnika powietrznego i – wspólnie z innymi wojskami – wywalczenie i utrzymanie dominacji w przestrzeni powietrznej.

Założenie takie dotyczy również, a nawet przede wszystkim konfliktu toczonego w obronie RP. Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej muszą ciągle walczyć o dominację w powietrzu, a jednocześnie niszczyć najistotniejsze ogniwa systemu militarno-gospodarczego przeciwnika oraz wspierać siły lądowe i morskie. Stąd też dobór zadań i obiektów działań dla lotnictwa i środków OP musi szczególnie uwzględniać ich ekonomiczne użycie, osiągane także w wyniku racjonalnego

---

[18] F. Skibiński, Rozważania o sztuce wojennej. WIH, Warszawa 1972r., s.447.

angażowania odpowiednich sił ze składu wojsk lądowych i marynarki wojennej do wspomagania użycia sił powietrznych w zakresie osiągania celów militarnych i politycznych konfliktu zbrojnego.

Można zatem przyjąć, że ekonomia oznacza racjonalne dysponowanie siłami WLOP i innymi wojskami, odpowiednio do rangi i ważności zadań, sprzyjające osiągnięciu celu ich działań i całej operacji, przy jak najmniejszych stratach własnych. Natomiast w dowództwie WLOP znajomość możliwości bojowych i operacyjnych sił powietrznych oraz racjonalne dysponowanie tymi siłami należą do podstawowych powinności sztabu WLOP. Wynika stąd, że ekonomiczne użycie WLOP ułatwia uzyskanie najlepszych rezultatów ich użycia, zwłaszcza na rozstrzygających kierunkach, przy optymalnym wykorzystaniu niezbędnych do tego celu sił. W związku z tym spełnienie zasady ekonomii musi uwzględniać także zrealizowanie zasad zmasowania, manewru, zaskoczenia i innych, zapewniających osiągnięcie maksymalnych efektów działań.

MASOWANIE (KONCENTRACJA) SIŁ

Istotą tej zasady jest ześrodkowanie wysiłków Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej na głównych kierunkach, w decydującym miejscu i czasie prowadzenia operacji oraz do wykonania najważniejszych zadań bojowych.

Doświadczenia wojenne dowodzą, że dla osiągnięcia powodzenia w walce wysiłek sił powietrznych nie może być równomiernie rozproszony wzdłuż całego frontu; należy je natomiast wykorzystywać w sposób skoncentrowany na wybranych obiektach, tworzących potęgę militarną przeciwnika, i to w najważniejszych okresach walk - czyli tam, gdzie rozstrzygają się losy operacji.

Zatem, Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej powinno się wykorzystywać w sposób zmasowany na głównych kierunkach operacyjno-powietrznych do osiągania celów strategicznych, operacyjnych i taktycznych, wpływających na wywalczenie

zwycięstwa nad przeciwnikiem. Pożądane jest przy tym ześrodkowywanie wysiłków sił powietrznych na decydujących o powodzeniu w tej walce zmieniających się zadaniach i obiektach działań, najistotniejszych dla osiągnięcia założonych celów w konkretnej sytuacji bojowej. Na kierunkach pomocniczych - w efekcie - wykorzystuje się siły znacznie mniejsze, a niekiedy nawet działania wojsk lądowych i floty na tych kierunkach mogą być okresowo prowadzone bez udziału lotnictwa - jest to zamierzone i świadome ryzyko, które pozwala masować działania na kierunkach i zadaniach głównych.

Niezwykle ważnym elementem w realizacji tej zasady jest umiejętny manewr WLOP, a zwłaszcza lotnictwa z jednego kierunku na drugi - ze zmianą lub bez zmiany rejonu bazowania oraz jego scentralizowane dowodzenie. Przy tym manewr i zmasowanie mogą, a nawet powinny być stosowane jednocześnie, co tworzy bardzo dogodne warunki do wypełniania treścią zasady zaskoczenia i osiągania zamierzonych celów w działaniach bojowych.

Masowanie sił i wysiłków przez lotnictwo i obronę powietrzną na decydującym kierunku w najważniejszych okresach operacji stanowi także jeden z podstawowych warunków uzyskania nad przeciwnikiem przewagi, głównie ilościowej, co ma istotne znaczenie zwłaszcza wówczas, gdy siły przeciwstawnych stron są równe lub przewaga jednej z nich jest minimalna.

Tym niemniej na jednym, decydującym o powodzeniu operacji kierunku działań, obiektów na które mogą oddziaływać siły WLOP będzie bardzo dużo. Dlatego lotnictwo powinno w sposób zmasowany - w najważniejszych okresach operacji i na decydującym kierunku działania - wykonywać uderzenia na obiekty, które **nie mogą** być niszczone środkami ogniowymi innych rodzajów wojsk, a stanowią największe zagrożenie dla skutecznego prowadzenia operacji w obronie RP. Będą to głównie obiekty małe, ruchome, często zamaskowane, o dużej sile niszczącej, szczególnie zaś środki precyzyjnego rażenia, a także obiekty rozmieszczone na dużych głębokościach, jak na przykład lotnictwo na lotniskach, rafinerie i infrastruktura wspomagająca użycie sił powietrznych przeciwnika oraz system przywództwa, zasobów i infrastruktury przeciwnika.

O F E N S Y W N O Ś Ć (AKTYWNOŚĆ, INICJATYWA)

Istotą ofensywnego charakteru działań bojowych Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej jest dążenie do uchwycenia inicjatywy i wykonania wszystkich zadań w każdej sytuacji operacyjnej i powietrznej w sposób aktywny i zaczepny.

Działania bojowe lotnictwa nigdy nie mogą być defensywne i nie mogą sprowadzać się do oczekiwania na przeciwnika. W sposób oczywisty wskazuje to, iż lotnictwo musi dążyć do poszukiwania i wykrywania najważniejszych w danym okresie bitwy obiektów, znajdujących się zarówno na ziemi, jak i w powietrzu, aby niespodziewanym i zdecydowanym uderzeniem wyeliminować je z walki.

Na podkreślenie zasługuje, że nawet lotnictwo myśliwskie, będąc w swej istocie lotnictwem obronnym, w czasie osłony wojsk i obiektów przed rozpoznaniem i uderzeniami środków napadu powietrznego przeciwnika zawsze działa zaczepnie i dąży ofensywnym manewrem do przechwycenia i zniszczenia każdego celu powietrznego. Tym bardziej lotnictwo myśliwsko-bombowe czy szturmowe, będąc lotnictwem o charakterze ofensywnym, pożądane jest używać w sposób ciągły do niszczenia najważniejszych obiektów przeciwnika i wyprzedzania go w uderzeniach, co stworzy dogodne warunki do uchwycenia inicjatywy i wywalczenia zwycięstwa.

Ofensywności i aktywności w działaniach nie mogą być pozbawione również naziemne środki obrony powietrznej WLOP, a zwłaszcza rakiety przeciwlotnicze. Poprzez ciągły manewr i koncentrowanie wysiłku na głównych kierunkach operacyjno-powietrznych mają one niszczyć szczególnie lotnictwo uderzeniowe, rakiety i inne cele powietrzne. Tym samym zmaleje aktywność działań sił powietrznych przeciwnika, wzrośnie ofensywność użycia własnego lotnictwa, co w efekcie sprzyja uzyskiwaniu najlepszych efektów przez WLOP.

W sumie, w tej walce **trzeba raczej działać niż przeciwdziałać** i dyktować przeciwnikowi (powietrznemu) cele, miejsce i czasy działań, czyli uchwycić inicjatywę i wykorzystać jej cechy.

Inicjatywa, jako atrybut ofensywności w działaniach WLOP, wyrażać się będzie w uporczywym dążeniu do stosowania najbardziej celowych form i sposobów działań, zapewniających wykonanie postawionych zadań kosztem najmniejszych strat. Obecnie bowiem, w warunkach szybko zmieniających się sytuacji, bierność i wyczekiwanie na rozkaz przełożonego jest niedopuszczalne. Stąd rośnie rola inicjatywy, szczególnie na niższych szczeblach dowodzenia, wyrażająca się w podejmowaniu decyzji według własnej oceny sytuacji, aby następnie zdecydowanym i ofensywnym działaniem pomyślnie wykonać zadanie bojowe. Oceniając przewidywane działania przeciwnika i czas ich realizacji, a jednocześnie stosując nieszablonowe sposoby działań i fortele oraz umiejętnie wykorzystując manewr, zaskoczenie i inne zasady, Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej są w stanie uchwycić i utrzymać inicjatywę, a w efekcie ofensywnego działania wpływać na wywalczenie i utrzymanie dominacji w powietrzu.

Trzeba wreszcie zaznaczyć, że zarówno dominacja w powietrzu zdobyta przez przeciwnika, jak też działania obronne własnych wojsk lądowych i floty **nie zwalniają Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej z wszechstronnego przestrzegania ofensywności**. Doświadczenia wojenne wskazują, że zaniechanie aktywności i ofensywności działań sił powietrznych, a zwłaszcza lotnictwa prowadzi bezpośrednio do klęski. W pełnej rozciągłości zostało to potwierdzone w czasie wojny w Zatoce Perskiej. Różnych bowiem można się doszukać przyczyn klęski armii irackiej w tym konflikcie. Nie ulega jednak wątpliwości, że jedną z podstawowych była zupełna bierność lotnictwa irackiego i brak jego woli do przeciwstawienia się siłom powietrznym państw sojuszniczych.

S Y N E R G I Z M (WSPÓŁDZIAŁANIE)

Istotą tej zasady jest racjonalne integrowanie i precyzyjne zespalanie działań WLOP z wojskami lądowymi i siłami marynarki wojennej oraz między rodzajami lotnictwa i obrony powietrznej (wewnątrz ugrupowań) w czasie wykonywania wspólnych zadań związanych z działaniami bojowymi. Chodzi przy tym o to, aby w

rezultacie efektu synergiczności skutki wspólnego działania WLOP i innych wojsk były większe niż podczas samodzielnego wykonywania zadania przez lotnictwo i obronę powietrzną.

Zasada ta wyraża się przede wszystkim w dokładnym uzgodnieniu i ustaleniu celów, zadań, czasów, miejsc i sposobów działania WLOP i innych sił uczestniczących w walce z przeciwnikiem.

Z dokonanych ocen możliwości sił zbrojnych wynika, że we współczesnych operacjach połączonych, WLOP i inne wojska uczestniczące w walce mają swoje silne i słabe strony. Powinny więc one wzajemnie się uzupełniać, wspierać, wykonywać zadania w interesie współuczestników walki i realizować inne działania, aby **niwelować słabości własne, maksymalnie zaś wykorzystywać silne strony i synergizować efekty działania**. Równocześnie wskazane, a nawet niezbędne jest dążenie do stwarzania i wykrywania słabości u przeciwnika i szybkiego ich wykorzystywania przez siły powietrzne i innych współwykonawców zadań bojowych.

Szczególnie dużą wagę w osiąganiu efektu synergizmu ma zgranie wysiłków naziemnych środków obrony powietrznej, przeciwlotniczej wojsk i floty oraz lotnictwa z wojskami rakietowymi i artylerią, a także siłami marynarki wojennej, realizowane głównie poprzez właściwą **organizację i realizację współdziałania.**

Skuteczne i ciągłe współdziałanie, a także efekt synergizmu w działaniach WLOP i innych wojsk uczestniczących w walce osiąga się poprzez:

- uzgodnienie zadań i sposobów użycia wszystkich sił walczących z przeciwnikiem;
- organizację dokładnej wzajemnej identyfikacji pomiędzy wojskami lądowymi, marynarką wojenną, lotnictwem i siłami obrony powietrznej;
- wzajemne terminowe informowanie o sytuacji na ziemi i w powietrzu;
- organizację jednolitego systemu powiadamiania i ostrzegania o środkach napadu powietrznego przeciwnika i uzgodnienie działań wszystkich sił i środków obrony powietrznej i przeciwlotniczej przy odpieraniu nalotów

celów powietrznych;

- stosowanie we wszystkich współdziałających sztabach jednolitych wzorów dokumentów dowodzenia wojskami;
- realizację, na podstawie wspólnego planu przedsięwzięć, wszechstronnego zabezpieczenia operacji.

W warunkach obecnych szczególnego znaczenia nabiera współdziałanie lotnictwa z okrętami uzbrojonymi w rakiety oraz wojskami rakietowymi i artylerią, które zapewnia się głównie przez podział zwalczanych obiektów, uzgodnienie uderzeń według czasu i miejsca, przekazanie środkom wojsk lądowych i marynarki wojennej dokładnych współrzędnych o obiektach uderzeń oraz określenie warunków bezpieczeństwa działań lotnictwa w strefach ognia artylerii. Nie mniejszą rangę przykłada się także do współdziałania lotnictwa z siłami walki radioelektronicznej, które obezwładniają systemy wykrywania i naprowadzania rakiet przeciwlotniczych i lotnictwa przeciwnika. Wymaga podkreślenia, że ogólne zasady organizacji współdziałania ujęte są w instrukcjach, regulaminach, dyrektywach i doktrynach. Tym niemniej wszystkie zalecenia w tym zakresie powinny być stosowane w sposób twórczy, zależny od konkretnej sytuacji operacyjnej. Organizacja i realizacja współdziałania oraz uzyskanie efektu synergizmu wymaga bowiem szczególnej operatywności i sprawności pracy sztabów oraz inicjatywy od wszystkich dowódców, gdyż nawet najprostsze i najbardziej zrozumiałe założenia współdziałania, mogą okazać się niezwykle trudnymi do realizacji ze względu na ciągłe przeciwdziałanie i działanie przeciwnika. Wiele problemów związanych ze współdziałaniem i osiąganiem synergizmu działań zostanie pokonanych w razie zorganizowania dowództwa operacji połączonych, integrującego wykorzystanie WLOP oraz wojsk lądowych i marynarki wojennej.

MANEWR

Manewr to celowy i zamierzony ruch lotnictwa w powietrzu oraz środków obrony powietrznej i naziemnego zabezpieczenia, zapewniający korzystniejsze w stosunku do

przeciwnika położenie i lepsze możliwości oddziaływania, a w konsekwencji dogodniejsze warunki do prowadzenia działań bojowych.

Istota manewru WLOP, jako zasady, najogólniej wyraża się poprzez działanie elastyczne, tzn. przez możliwie szybkie przenoszenie głównego wysiłku w czasie i w przestrzeni oraz celowe reagowanie na wszystkie zmiany sytuacji, aby niezwłocznie i skutecznie wykonać postawione zadanie bojowe.

Lotnictwo, jako najbardziej manewrowy środek walki, ma możliwość ciągłego przenoszenia swoich uderzeń i działań, a w wypadku gwałtownej zmiany sytuacji można je nawet w powietrzu przecelować na określone obiekty lub na inny kierunek operacyjno-powietrzny.

Zasada manewru ściśle wiąże się z innymi zasadami sztuki operacyjnej WLOP, a ponadto wywiera ona decydujący wpływ na realizację praktyczną zasady zaskoczenia przeciwnika i uzyskania nad nim przewagi ilościowej w określonym miejscu i czasie.

Tym niemniej, aby siły WLOP mogły skutecznie wykonywać postawione zadania bojowe muszą wykonywać ciągły manewr lotniskowy, systematyczne przebazowania jednostek lotniczych i przemieszczania sił obrony powietrznej, w tym za nacierającymi lub broniącymi się i wycofującymi wojskami oraz na decydujące kierunki operacyjno-powietrzne.

Zasada manewru w działaniach Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej będzie posiadała coraz większe znaczenie. Czasy wojen pozycyjnych i liniowych form działań bojowych odeszły bowiem już dawno w przeszłość. Walka będzie miała charakter dynamiczny, a jej cele osiągać się będzie w wyniku manewrowego i zespolonego użycia WLOP i różnych wojsk. Trzeba się więc liczyć z tym, że takie koncepcje prowadzenia działań wymuszą jeszcze bardziej manewrowe użycie sił WLOP niż dotychczas i dążenie do możliwie najszybszego wywalczenia dominacji w powietrzu, nawet w formie dominanty i osiągania celów wojny działaniami z powietrza. Stąd m.in. istnieje konieczność tworzenia baz lotniczych i "uwolnienia" rzutów bojowych lotnictwa od mało mobilnej i powolnej logistyki, budowy samolotów przystosowanych do tankowania w powietrzu, posiadania manewrowych rakiet przeciwlotniczych przygotowanych do przewozu transportem powietrznym i

elastycznego wykorzystywania sił WLOP, stawiającego przeciwnika powietrznego w sytuacji niekorzystnej.

PROSTOTA (PRZYSTĘPNOŚĆ)

Istota tej zasady polega na wyborze i realizacji rozwiązania najmniej skomplikowanego z całej gamy możliwych i różnorodnych wariantów przygotowania i użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej.

Zasada prostoty w działaniach WLOP nabiera szczególnego znaczenia w nowych uwarunkowaniach, w których kształtuje się również wyraźna tendencja do odchodzenia od dyrektywnego stylu dowodzenia i lansowania dowodzenia przez cele i zadania.

Dowodzenie przez cele i zadania przywraca właściwą rangę prostocie. W warunkach prezentowania podwładnym celów i zamiarów działań przełożonych, cała realizacja zadań spoczywa bowiem na wykonawcach. Ich inwencja twórcza i poszukiwanie najlepszych sposobów wykonania zadań wymagają jednak niezbędnego czasu na przygotowanie i realizację działań. A to oznacza, że wyższe szczeble dowodzenia lotnictwem i obroną powietrzną powinny ukierunkowywać i zabezpieczać działania wykonawców, nie zaś instruować ich jak zrealizować zadania. Opracowywane przez te szczeble proste plany i jasne rozkazy powinny minimalizować nieporozumienia i zamieszanie. W efekcie, przygotowanie działań WLOP oraz ich prowadzenie powinno być na tyle proste, na ile jest to możliwe i niezbędne dla zrozumienia zamiarów i osiągania zakładanych celów operacyjnych.

SWOBODA DZIAŁAŃ

Przez swobodę działania Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej trzeba rozumieć dogodną sytuację, osiągniętą w wyniku realizacji różnorodnych przedsięwzięć,

umożliwiającą wybór i kontynuowanie najdogodniejszych wariantów ich użycia w walce zbrojnej.

Często swoboda traktowana jest jako cel działania WLOP; spotyka się również poglądy, że swoboda jest niezbędnym warunkiem przygotowania i prowadzenia skutecznych działań przez siły powietrzne.

Dokonane analizy materiałów źródłowych wskazują, że swoboda nie może być głównym celem działania WLOP, natomiast jako cel może być traktowana tylko wówczas, gdy stanowi pewien pośredni etap ułatwiający osiągnięcie celu głównego, czyli np. wywalczenie dominacji w powietrzu. Niekiedy zaś **swoboda działania WLOP może być zarówno celem, jak i warunkiem ich skutecznego użycia**. Dotyczy to właśnie walki o dominację w powietrzu, a więc walki o swobodę działania własnego lotnictwa i innych wojsk; w okresie jej prowadzenia jest ona niewątpliwie celem działania lotnictwa, obrony powietrznej i innych sił ją wykonujących, w tym obrony przeciwlotniczej wojsk lądowych i floty, a także celem dla organizatorów tej walki, którymi są dowództwa szczebla centralnego lub operacyjnego. Jednocześnie zaś swoboda działania, uzyskana na skutek wywalczenia dominacji w powietrzu, jest niezbędnym warunkiem pomyślnego przeprowadzenia zarówno operacji powietrznej, jak i operacji połączonej rodzajów Sił Zbrojnych RP.

Swoboda działania WLOP zależy od realizacji bardzo wielu przedsięwzięć. Ze względu na ich dużą liczbę wskazane jest jedynie określić pewne generalne kierunki działań, zapewniające osiągnięcie swobody, jak na przykład: zgromadzenie jeszcze w okresie pokoju niezbędnych środków materiałowo-technicznych i przygotowanie odpowiedniej bazy lotniskowej; wykonanie w okresie zagrożenia manewru w celu zapewnienia siłom WLOP dogodnego położenia wobec przeciwnika oraz swobody wyboru i wykonywania manewrów w toku działań; planowanie i realizację odpowiednich faz operacji powietrznej mających na celu wywalczenie dominacji w powietrzu; wszechstronne zabezpieczenie warunkujące swobodny wybór i kontynuowanie najkorzystniejszych wariantów użycia lotnictwa i obrony powietrznej itp.

W tym kontekście trzeba ponadto zasygnalizować, że swoboda działań sił WLOP zależy również od: skrytości dowodzenia; przedsięwzięć realizowanych w celu mylenia przeciwnika i rozpraszania jego wysiłku (np. obrony powietrznej); ochrony i obrony lotnictwa na ziemi; przestrzegania tajności planów i zamiarów użycia WLOP; przedsięwzięć realizowanych dla ochrony WLOP przed zaskoczeniem, wykrywaniem i obserwacją; maskowania; żywotności sił powietrznych w powietrzu i na ziemi; odporności systemu dowodzenia WLOP na zakłócenia i dezinformację oraz wielu innych czynności realizowanych na wszystkich szczeblach dowodzenia.

Jak wiadomo swoboda działania sił powietrznych nigdy nie jest dana od początku. Trzeba o nią walczyć przez cały czas trwania konfliktu zbrojnego, choć z góry można założyć, że niemal nigdy nie będzie w pełni wystarczająca, a tym bardziej nieograniczona. Dlatego też powinno się ciągle realizować przedsięwzięcia zmierzające do rozszerzenia zakresu swobody działań lotnictwa własnego i ograniczenia tej swobody w działaniach powietrznych przeciwnika. A zatem, należy nieprzerwanie dążyć do wywalczenia i utrzymywania, a także pogłębiania dominacji w przestrzeni powietrznej.

JEDNOŚĆ (CENTRALIZACJA) DOWODZENIA

Istotą tej zasady jest takie dowodzenie, przy którym wszystkie związki, oddziały i pododdziały WLOP działają według jednolitego planu, zgodnie z decyzją dowódcy sił powietrznych i znajdują się cały czas pod jego kierownictwem.

Umożliwia ono wykorzystanie wysiłku całego lotnictwa i obrony powietrznej przez jednego dowódcę i zdecydowane wcielanie w życie powziętych decyzji. Scentralizowane dowodzenie daje możliwość najbardziej pełnego wykorzystania manewrowych możliwości lotnictwa i obrony powietrznej do koncentracji sił z różnych rejonów i terminowego narastania ich wysiłków do wykonania najistotniejszych zadań w konkretnej sytuacji operacyjno-taktycznej na głównych kierunkach operacyjno-powietrznych. Jedność dowodzenia sprzyja także działaniom

synergicznym i swobodnym, ułatwia ciągłość oddziaływania na przeciwnika i uzyskiwanie zaskoczenia, a zatem stwarza możliwość najbardziej efektywnego osiągania celów operacyjnych przez Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej.

Centralizacja dowodzenia osiągana jest poprzez: integrację wszystkich sił w ręku dowódcy WLOP; wspólne planowanie działań różnych rodzajów wojsk WLOP; planowanie operacyjne użycia całych sił powietrznych i dowodzenie nimi przez odpowiedniego dowódcę lotniczego; zorganizowanie jednolitego systemu dowodzenia siłami powietrznymi; ścisłe przestrzeganie, aby dowódcy związków wojsk lądowych podejmowali ogólne decyzje o użyciu lotnictwa w operacji, a decyzje specjalistyczne i wykonawcze (lotnicze i przeciwlotnicze) były domeną dowódców sił powietrznych; posiadanie jednolitego systemu łączności i zabezpieczenia działań oraz realizację innych przedsięwzięć.

Można więc przyjąć, że jedność dowodzenia ma przeciwdziałać rozpraszaniu planowania oraz zapewniać ogólny nadzór i integrowanie wszystkich sił lotnictwa i obrony powietrznej oraz ich wysiłków do osiągnięcia założonego lub nakazanego celu związanego z działaniami bojowymi. Cel ten osiągany jest w wyniku realizacji celów szczegółowych, spełnianych poprzez centralne koordynowanie zadań, jedność wysiłków i jednoosobowe dowodzenie.

Scentralizowane dowodzenie nie może więc pozbawiać dowódców i oficerów sztabów niższych szczebli WLOP twórczego i pełnego inicjatywy działania, operatywności i systematycznego śledzenia sytuacji operacyjno-taktycznej. Muszą oni ciągle prowadzić ocenę sytuacji, podejmować decyzje, stawiać zadania bojowe podwładnym, kierować działaniami i je podsumowywać w celu wyciągnięcia konstruktywnych wniosków do dalszego wykonywania zadań.

Centralizacja dowodzenia nie oznacza bowiem scentralizowanego wykonywania zadań. Wręcz odwrotnie - jest ono realizowane w wyniku zdecentralizowanego prowadzenia działań i wykonywania zadań przez jednostki (związki taktyczne, oddziały i pododdziały) lotnictwa i obrony powietrznej, zgodnie z decyzjami odpowiednich dowódców. Zwłaszcza w dowodzeniu realizowanym przez cele, sposoby wykonywania zadań bojowych pozostają w kompetencji pododdziałów i

oddziałów WLOP. Uwzględniają one jedynie – w swoich decyzjach wykonawczych – ustalenia centralne oraz wsparcie i zabezpieczenie realizowane na ich korzyść przez wyższych przełożonych.

4. DOMINACJA Z POWIETRZA I W POWIETRZU

Analiza poglądów teoretycznych i praktycznych doświadczeń wyniesionych ze współczesnych konfliktów zbrojnych wskazuje na szczególną rolę sytuacji powietrznej w każdych działaniach militarnych. Dogodna sytuacja w przestrzeni powietrznej i swoboda działań lotnictwa jest bowiem podstawowym warunkiem osiągnięcia zwycięstwa na lądzie i morzu oraz pomyślnego rozstrzygnięcia konfliktu zbrojnego.

Już od drugiej wojny światowej w zasadzie każdą operację, bitwę czy walkę wygrywała ta strona starcia militarnego, która dominowała w przestrzeni powietrznej. Klęskę zaś ponosiła ta strona, która nie była w stanie wywalczyć i utrzymać swobody działań własnego lotnictwa. Wywalczenie dominacji w powietrzu[19] było początkiem sukcesów również na lądzie i morzu, natomiast przegrana w trzecim wymiarze - zaczynem porażek i klęsk nie tylko sił powietrznych, ale także sił lądowych i morskich.

Tę zależność między sytuacją w przestrzeni powietrznej a końcowymi wynikami walk, bitew, operacji i kampanii wojennych zgodnie podkreślają teoretycy sztuki wojennej. Artykułowana jest ona również w regulaminach, doktrynach i innych materiałach normatywnych. W pełni potwierdzają ją także rezultaty współczesnych konfliktów zbrojnych.

Wypada jednak wyraźnie podkreślić, że prawidłowością jest, iż dominacja w przestrzeni powietrznej determinuje przebieg i wyniki tylko takiego konfliktu militarnego, w którym toczone są regularne działania zbrojne. Klęski Rosjan w Czeczenii i Afganistanie oraz Amerykanów w Wietnamie, czy też problemy z wprowadzeniem pokoju w Bośni i Hercegowinie dowiodły bowiem, że w wojnach nieregularnych (partyzanckich) dominacja w przestrzeni powietrznej nie musi zapewnić osiągnięcia sukcesu militarnego i zrealizowania politycznego celu

---

[19] Przez dominację w powietrzu będziemy rozumieć ogólne ujęcie uprzywilejowanej sytuacji w przestrzeni powietrznej, zawierające różne jej stopnie i odpowiednie zakresy swobody działania lotnictwa.

interwencji zbrojnej. Pogłębiona analiza przebiegu takich wojen pozwala jednak postawić tezę, że konflikty nieregularne toczyłyby się znacznie dłużej i byłyby o wiele bardziej wyniszczające przeciwstawne strony, gdyby jedna z nich nie dominowała w powietrzu.

W każdym więc konflikcie, a szczególnie w regularnych działaniach zbrojnych, sytuacja w przestrzeni powietrznej oddziaływuje na przebieg i rezultaty starcia militarnego. Ta oczywista prawidłowość, rozumiana podobnie we wszystkich armiach, inaczej jest jednak definiowana i interpretowana w wielu państwach i ich siłach zbrojnych. W pełnym zakresie ta różnorodność terminologiczna obejmuje również polskie siły zbrojne. Spór dotyczy przede wszystkim istoty pojęć "panowanie w powietrzu" i "przewaga w powietrzu", które są traktowane w tym opracowaniu jako stopnie wyróżniające dominację w powietrzu. Ma on już swój wymiar historyczny i toczy się od pierwszej wojny światowej.

Obecnie pojawia się nowe zjawisko w sztuce wojennej – dominacja powietrzna zwana też dominacją z powietrza[20], jako sposób użycia sił zbrojnych, zwłaszcza sił powietrznych, w celu osiągania militarnych i politycznych celów wojny. Warunkiem podstawowym spełnienia takich zamierzeń jest jednak uzyskanie najwyższego stopnia dominacji w przestrzeni powietrznej, zapewniającego wywalczenie i utrzymanie absolutnej swobody działań lotnictwa. Następnie zaś – poprzez pełnienie przez lotnictwo roli dominata[21] - wykorzystując odpowiednie wsparcie sił lądowych i marynarki wojennej, może ono niejako „opanować" przeciwnika z powietrza i skłonić go do kapitulacji, nawet bez spełnienia historycznego kanonu zajęcia jego terytorium w drodze inwazji lądowej lub morskiej.

---

[20] Dominacja – uprzywilejowana pozycja, panowanie; górowanie nad kimś lub nad czymś, przewaga, wyższość. Słownik współczesnego języka polskiego, Wilga, Warszawa 1998, t.I, s.185

[21] Dominat (łac.) – w starożytnym Rzymie forma rządów, istniejąca od czasów Dioklecjana (koniec III w.); absolutna władza panującego (...); władca stał się panem (dominus) życia i mienia obywatela (...). Encyklopedia powszechna, PWN, Warszawa 1973. t. I, s.609.

A zatem, dominacja w przestrzeni powietrznej, zawierająca w sobie takie stopnie górowania w trzecim wymiarze, jak panowanie i przewaga w powietrzu,[22] jest pojęciem węższym niż dominacja powietrzna (z powietrza). Ta pierwsza ma bowiem zapewnić swobodę użycia lotnictwa, tworzyć dogodne warunki do działań regularnych i zwycięstwa w wojnie powietrzno-lądowo-morskiej. Ta druga zaś – jako forma nowoczesnej wojny – poprzez osiągnięcie swobody użycia lotnictwa (dominacji w przestrzeni powietrznej) ma zapewnić zdominowanie i pokonanie przeciwnika niemal wyłącznie działaniami z powietrza. Sztuka wojenna wzbogaca się zatem o inne (niż tradycyjne) możliwości prowadzenia działań zbrojnych. Nie oznacza to dezaktualizacji dotychczasowej teorii i praktyki walki zbrojnej oraz przewagi i panowania w powietrzu, chociaż są wnoszone nowe jakości zdeterminowane dominacją z powietrza. Wymaga to jednak dalszego weryfikowania kształtujących się reguł, ich pogłębionego poznania i nadania im odpowiednich określeń.

Panowanie i przewaga w powietrzu są więc czynnikami pierwotnymi, lecz zarazem fundamentalnymi, prowadzącymi do osiągnięcia zwycięstwa w walce zbrojnej toczonej zarówno tradycyjnie, czyli w powietrzu, na lądzie i morzu (w formie kampanii lub operacji połączonej), jak i w formie nowoczesnej – niemal wyłącznie przy użyciu potęgi powietrznej.

Niech więc istota panowania i przewagi w powietrzu staną się przedmiotem początkowych naszych dociekań.

Problematyka ta dotyczy bowiem w całej rozciągłości naszych sił zbrojnych, w których coraz powszechniej używa się zamiennie terminów "panowanie w powietrzu" i "przewaga w powietrzu", a także dość dowolnie stosuje się inne pojęcia z zakresu dominowania w przestrzeni powietrznej. Nie uwzględnia się przy tym różnych treści, jakie są zawarte w wielu pojęciach. Z tego właśnie powodu wypada przeanalizować różne poglądy, aby ustalić ich istotę, wykazać różnice i wskazać na pożądaną

---

[22] W początkowej części studium posługujemy się jeszcze tradycyjnymi i historycznie ukształtowanymi pojęciami z zakresu dominacji, takimi jak przewaga i panowanie w powietrzu. W końcowej części niniejszego rozdziału zostanie zaproponowany jeszcze inny stopień dominacji w przestrzeni powietrznej.

terminologię, którą powinniśmy zawrzeć w dokumencie doktrynalnym oraz stosować w teorii i praktyce sztuki wojennej.

4.1. Dominacja w powietrzu według poglądów polskich w okresie międzywojennym

W celu rozstrzygnięcia dylematu dotyczącego poprawności terminologicznej w zakresie dominacji w przestrzeni powietrznej trzeba przeanalizować wybrane pozycje literatury międzywojennej, aby ocenić, jak w tym okresie rozumiano panowanie i przewagę w powietrzu.

Problematykę tę poruszano już w pierwszych wydawnictwach publikowanych po uzyskaniu niepodległości. W instrukcji lotniczej, wydanej w 1919 r., było napisane: *Posiadać swobodę patrzenia i oślepić przeciwnika - to znaczy posiadać przewagę w powietrzu. Lecz posiadać przewagę w powietrzu, to nie znaczy mieć możność zupełnego zniszczenia samolotów przeciwnika na całej linii frontu. Przewaga ta oznacza wyższość bezwzględną nad przeciwnikiem, nie jego unicestwienie. Przewaga w powietrzu nie znaczy, że żaden samolot nieprzyjacielski nie przedostanie się nad nasze terytorium. Przewaga w powietrzu istnieje tylko w pewnym punkcie i na określony czas (ataku); miejsce i czas można wybrać, ale wybór zawsze będzie ograniczony w wysokości, szerokości , głębokości i w czasie*[23].

W cytowanej pozycji nie wyróżnia się panowania w powietrzu. W tym okresie bowiem panowanie i przewaga w powietrzu były synonimami. Jak zauważa S. Czmur[24] wymieniona definicja przewagi bez wątpienia odzwierciedla poglądy francuskie - które ze względu na pierwszoplanową wówczas rolę tego państwa - były przyjmowane i obowiązywały w wielu krajach.

---

[23] Wiadomości ogólne o lotnictwie, Warszawa 1919, s.30-31.
[24] S. Czmur, Walka o panowanie w powietrzu. Wyd. MON, Warszawa 1988, s.l06.

W prezentowanej definicji „przewagi" zwraca uwagę to, że akcentuje się swobodę działania lotnictwa i jego dominację nad przeciwnikiem powietrznym. W końcowej części definicji podkreśla się zaś, że przewagę można uzyskać w określonym rejonie i terminie, a zatem jest to **przewaga w powietrzu o charakterze lokalnym (miejscowym).**

Na początku lat trzydziestych w dokumentach normatywnych nadal występował termin dotyczący tylko przewagi w powietrzu. W regulaminie lotnictwa zapisano bardzo prosto i komunikatywnie: *Zapewnienie swobody działania własnemu lotnictwu przy jednoczesnym pozbawieniu tej swobody lotnictwa nieprzyjaciela nazywamy przewagą powietrzną* [25]. Wypada jednak zauważyć, że w tym okresie uzyskanie przewagi w powietrzu odnoszono tylko do swobody działań lotnictwa i nie wiązano dogodnej sytuacji w przestrzeni powietrznej z powodzeniem operacji na lądzie i morzu.

Ale już w połowie lat trzydziestych, oprócz przewagi w powietrzu, pojawia się termin panowania w trzecim wymiarze, także akcentuje się , że swoboda działań i dominacja lotnictwa ma wpływ na przebieg bitew lądowych i morskich. Oto bowiem w encyklopedii zapisano: *Panowanie w powietrzu jest to uzyskana całkowita swoboda poruszania i działań własnego lotnictwa (podczas okresu wojennego). Zwolennicy samodzielnych armii lotniczych, działających jako trzeci element siły zbrojnej (lotnictwo obserwacyjne), sądzą, że uzyskanie panowania w powietrzu jest możliwe. Osiąga się je drogą zupełnego zniszczenia lotnictwa nieprzyjaciela w linii, zniszczenia jego zapasów i składów materiałowych oraz wszystkich źródeł produkcji i przemysłu lotniczego. Uzyskanie panowania w powietrzu jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych armii lądowej lub floty, dałoby tym ostatnim olbrzymi atut w walce z nieprzyjacielem i przyczyniłoby się niechybnie do ich zwycięstwa. Jeżeli jednak strona przeciwna dysponuje nadal jakimkolwiek, chociażby słabym lotnictwem, to panowanie w powietrzu nie może być ciągłe. Można je osiągnąć w pewnym, ściśle określonym czasie i miejscu. Wtedy nazywamy to przewagą powietrzną*[26].

---

[25] Regulamin lotnictwa, Warszawa 1931, s.69.
[26] Encyklopedia wojskowa. Tom VI, Warszawa 1937, s.242.

Z analizy wymienionego tekstu wynika bardzo wyraźne rozgraniczenie istoty panowania i przewagi w powietrzu. Przewaga bowiem może mieć wymiar lokalny lub nawet nieco szerszy, czyli operacyjny, lecz zawsze jest to sytuacja okresowa, zdeterminowana czasem i rejonem dominacji lotnictwa własnego nad lotnictwem przeciwnika.

Panowanie natomiast, traktowane jako środek prowadzący do zwycięstwa w operacjach lądowych i morskich , odnosi się do wymiaru strategicznego. Osiąga się je po całkowitym rozbiciu lotnictwa przeciwnika i jego infrastruktury, w tym zapasów, składów i przemysłu lotniczego. Na definicji tej niewątpliwie piętno wywarły poglądy G. Douheta, który podobne ujęcie istoty panowania zawarł w książce "Panowanie w powietrzu"[27], uznając je za trwałe, nieograniczone i utrzymywane w całym obszarze działań aż do zwycięskiego zakończenia wojny.

Jeśli odrzucimy, zweryfikowane zarówno w dotychczasowej teorii, jak i w praktyce wojennej, douhetowskie interpretacje panowania w powietrzu, niemożliwe do osiągnięcia przy porównywalnych składach przeciwstawnych stron, to wówczas okaże się, że polska myśl okresu międzywojennego jest niemal identyczna z poglądami na istotę przewagi i panowania, jakie obowiązywały w armiach europejskich. Na podkreślenie zasługuje, że w końcu lat trzydziestych ubiegłego wieku mówiąc o panowaniu w powietrzu widziano najważniejszy stopień przewagi, zaś tę ostatnią rozumiano jako lokalną lub ogólną dominację w przestrzeni powietrznej.

4.2. Dominacja w przestrzeni powietrznej według poglądów NATO

Zgodnie z poglądami zawartymi w dokumentach dyrektywnych sojuszu zakłada się, że podstawowym celem działań sił powietrznych jest zdobycie panowania w powietrzu. Występuje ono wówczas, gdy siły powietrzne mogą bez przeszkód prowadzić działania, a siły powietrzne przeciwnika są tak dalece pobite, że nie stanowią zagrożenia dla własnych sił lądowych, morskich i powietrznych

---

[27] G. Douhet, Panowanie w powietrzu. Wyd. MON 1965, s.30.

wykonujących taktyczne i operacyjne zadania bojowe. Jeżeli panowanie w powietrzu jest nieosiągalne, to trzeba wywalczyć przewagę w powietrzu o charakterze ogólnym. Umożliwia ona bowiem swobodę działania w czasie prowadzenia operacji w powietrzu, na ziemi i morzu bez skutecznego i trwałego przeciwdziałania sił powietrznych nieprzyjaciela. Przeciwnik zaś nie posiada tej swobody działania zarówno w powietrzu, jak i na lądzie i morzu. W razie niemożliwości wywalczenia i utrzymania przewagi ogólnej trzeba dążyć do zdobycia przewagi lokalnej w takim miejscu i czasie, gdzie będą realizowane najistotniejsze zadania bojowe.

Definicje przewagi i panowania w powietrzu w materiałach normatywnych (standaryzacyjnych) NATO i członków tej organizacji nie odbiegają od wskazanych już poprzednio. Określa się bowiem, że[28]:

Przewaga w powietrzu (air superiority) *to stopień dominacji w wojnie powietrznej jednej siły powietrznej nad drugą. Pozwala ona prowadzić wszelkie działania przez siły lądowe, morskie i powietrzne w danym miejscu i czasie bez silnego przeciwdziałania sił nieprzyjaciela (bez istotnych przeszkód z jego strony).*

Panowanie w powietrzu (air supremacy) *to taki stopień przewagi w powietrzu (air superiority) w ramach którego siły powietrzne przeciwnika nie mają możliwości efektywnego przeciwdziałania.*

Te ustabilizowane poglądy na temat dominacji (przewagi, panowania) w przestrzeni powietrznej zaczęły jednak ulegać pewnej ewolucji. Najpierw w angielskiej doktrynie sił powietrznych,[29] oprócz przewagi i panowania w powietrzu, wyróżnia się także pierwszy i najniższy stopień dominacji w przestrzeni powietrznej, zwany **sprzyjającą (dogodną, korzystną) sytuacją powietrzną.** Przez taką sytuację (favourable air situation) określono jedną z tych, w których *wielkość wysiłku sił powietrznych przeciwnika jest niewystarczająca, by mógł on zapobiec sukcesowi działań sił strony przeciwnej na lądzie, morzu i w powietrzu.* Wskazywano jednocześnie, że w drugim stopniu dominacji w przestrzeni powietrznej, czyli w

---

[28] NATO Glossary of Terms and Definitions. Wyd. 1995, s.2-A-5, a także niemiecki "Regulamin sił powietrznych" ZD 65/351, s.52 i 53 oraz Militarisches Studienglossar, op.cit,s.51 i 52.

[29] Air Power Doctrine. AP. 3000 - 2 nd Edition. Wyd. W. Brytania 1993,s.39.

przewadze powietrznej, istnieje możliwość zdobycia czasowej i lokalnej, a także ogólnej przewagi w powietrzu[30].

Angielski pogląd na korzystną sytuację w przestrzeni powietrznej (favourable air situation), traktowaną jako pierwszy stopień dominacji, był odosobniony i – jak należało sądzić - odzwierciedlał poglądy autorów wskazanej doktryny. W ówczesnych materiałach NATO nie znajdowało się bowiem jego oficjalne usankcjonowanie.

W konkluzji dotychczasowych rozważań należy podkreślić, że w armiach NATO zawsze eksponowano konieczność zdobycia i utrzymania dominacji w powietrzu, w celu zapewnienia swobody działań i pomyślnego prowadzenia operacji na lądzie, morzu i w powietrzu. Do początku lat dziewięćdziesiątych podstawowym terminem określającym dominowanie w przestrzeni powietrznej była **przewaga w powietrzu,** która w zależności od jej zakresu i stopnia najczęściej **dzieliła się na:**

- przewagę lokalną;

- przewagą ogólną.

Najwyższym zaś stopniem przewagi było panowanie w powietrzu, w czasie którego siły powietrzne, a także lądowe i morskie mogły prowadzić działania bez zagrożenia ze strony lotnictwa i obrony powietrznej przeciwnika. W takim rozumieniu - klasycznym przykładem zdobycia i utrzymania panowania w powietrzu była sytuacja w czasie wojny w Zatoce Perskiej w 1991r. Sojusznicze siły powietrzne w takim bowiem stopniu uniemożliwiły przeciwdziałania lotnictwu i obronie powietrznej Iraku, że zarówno lotnictwo, jak wojska lądowe i flota koalicji mogły swobodnie prowadzić operacje, w dowolnym miejscu i czasie, nie napotykając skutecznego oporu przeciwnika powietrznego.

---

[30] Tamże , s.41.

*

* *

W projektach najnowszych wydawnictw standaryzacyjnych NATO widoczne są jednak zauważalne zmiany w poglądach na znaczenie terminów związanych z dominowaniem w przestrzeni powietrznej. Podobne zjawisko występuje również w narodowych doktrynach sił powietrznych niektórych państw sojuszu, co jest oczywiste, gdyż doktryny te mogą a nawet powinny prezentować (chociażby częściowo) poglądy narodowe.

Nie może więc dziwić przyjęcie w Podstawowej Doktrynie Sił Powietrznych USA /Air Force Basic Doctrine/ terminów: **przewaga w powietrzu i kosmosie** /air and space superiority/ oraz **panowanie w powietrzu i kosmosie** /air and space supremacy/. Globalny wymiar polityki amerykańskiej i coraz bardziej powszechne wykorzystanie kosmosu dla potrzeb militarnych wskazuje na celowość uwzględniania dominacji i w tej przestrzeni, zarówno w teorii jak i praktyce militarnej supermocarstw. Dla państw lub koalicji prowadzących politykę światową zdobycie dominacji w kosmosie, w dającej się przewidzieć przyszłości, może być bowiem jednym z najistotniejszych warunków sprzyjających osiągnięciu sukcesu militarnego w wojnie na szeroką skalę.

Podkreślenia przy tym wymaga więź i współzależność między przewagą lub panowaniem w powietrzu i kosmosie. Zdominowanie kosmosu ułatwia wywalczenie przewagi lub panowania w powietrzu, zaś zwycięstwo w powietrzu sprzyja pokonaniu przeciwnika w przestrzeni kosmicznej. Z tego punktu widzenia siły zbrojne państw, które wykorzystują kosmos dla celów militarnych posiadają znacznie większe możliwości zdobycia przewagi lub panowania w powietrzu niż ich potencjalni przeciwnicy zdolni tylko do działań lądowych, powietrznych i morskich. Konstatacja ta uzmysławia i uzasadnia również przyczyny, które sprawiają, że żywotne interesy państw średnich i małych, skłaniają je do tworzenia koalicji polityczno-militarnych z mocarstwami regionalnymi i światowymi.

We wspomnianym dokumencie normatywnym i doktrynalnym Sił Powietrznych USA definiowanie przewagi w powietrzu i kosmosie nie odbiega od wcześniej prezentowanych poglądów. Ujmuje w nim się bowiem, że przewaga to taki stopień dominacji, kiedy własne siły lądowe, morskie i powietrzne mogą działać w określonym czasie i miejscu, bez istotnego przeciwdziałania ze strony sił powietrznych i kosmicznych przeciwnika. Ciągle pogłębiana przewaga prowadzi do zdobycia panowania w powietrzu i kosmosie.

Warto natomiast zwrócić uwagę na sformułowanie istoty panowania w powietrzu i kosmosie. W prezentowanej doktrynie przyjmuje się, że jest to taki stopień przewagi, kiedy nieprzyjacielskie siły powietrzne i kosmiczne nie są zdolne do efektywnych działań w jakimkolwiek miejscu i czasie. Podkreśla się również, że panowanie jest, co oczywiste, bardziej pożądane; bardzo często jednak koszt wywalczenia panowania jest zbyt wysoki i dlatego uzyskanie przewagi w powietrzu całkowicie wystarcza do odniesienia zwycięstwa w działaniach wojennych[31].

W omawianej doktrynie zakłada się, podobnie jak w definicjach zawartych w cytowanych już materiałach, że **panowanie jest wyższym stopniem przewagi**, lecz nowym elementem jest to, że kryterium jego osiągnięcia określa i wręcz wyznacza niezdolność przeciwnika do prowadzenia efektywnych działań z powietrza i kosmosu **w dowolnym /jakimkolwiek/ miejscu i czasie.** Bardzo zdecydowane to wymaganie, lecz możliwe do zrealizowania tylko w warunkach szczególnych.

Nie można akceptować założeń, które są nierealne do osiągnięcia przy porównywalnych siłach powietrznych przeciwstawnych stron. Niemożliwość efektywnego działania i przeciwdziałania sił powietrznych przeciwnika w jakimkolwiek miejscu i czasie jest bowiem realna jedynie w warunkach ich całkowitego rozgromienia. Przyjęcie takiej tezy przypomina powrót do zweryfikowanej w teorii i praktyce wojennej pierwotnej definicji panowania w powietrzu G. Douheta oraz lansowanych do lat sześćdziesiątych poglądów pierwszej

---

[31] S .Czmur, Podstawowa Doktryna Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych. Przegląd WLOP 4/1999.

grupy teoretyków amerykańskich, zakładających zdobycie absolutnej dominacji w przestrzeni powietrznej.

Tak rozumiane panowanie w powietrzu i kosmosie jest natomiast możliwe do osiągnięcia w razie konfliktu zbrojnego między supermocarstwem albo koalicją państw z udziałem potęgi globalnej a państwem małym lub nawet średniej bądź dużej wielkości albo koalicją takich państw, lecz posiadającą jednak słabe siły powietrzne i brak możliwości wykorzystania przestrzeni kosmicznej dla celów militarnych.[32] Podobna sytuacja może zaistnieć w czasie wojny między państwem dużym a średnim lub małym, przy założeniu że siły powietrzne państwa pierwszego mają wielokrotną przewagę ilościowo-jakościową nad lotnictwem i obroną powietrzną przeciwnika. A zatem występuje istotna asymetria między przeciwnymi siłami powietrznymi.

I tylko przy takim założeniu można mówić o możliwości takiego opanowania przestrzeni powietrznej, w której przeciwnik nie będzie zdolny do efektywnego użycia swoich sił powietrznych w jakimkolwiek miejscu i czasie działań bojowych.

W takich warunkach osiągnięte i tak interpretowane panowanie w przestrzeni powietrznej prostą drogą prowadzi do dominacji powietrznej. A zatem sytuacji, w której dominat, czyli siły powietrzne rozbijają nie tylko wojska lotnicze i obrony powietrznej, ale również inne wojska oraz potęgę militarną i ekonomiczną przeciwnika, zmuszając go do kapitulacji.

Jeszcze większe zmiany w poglądach na terminologię pojęć z zakresu dominowania w przestrzeni powietrznej przynoszą nowe materiały doktrynalne Sojuszu Północnoatlantyckiego. Oto bowiem zgodnie z obowiązującą od niedawna Sojuszniczą Doktryną Połączoną /AJP-01/ wyróżnia się trzy stopnie dominacji w przestrzeni powietrznej:[33]

> ***1. Sprzyjająca sytuacja powietrzna*** */favourable air situation/, w której wielkość wysiłku powietrznego podejmowanego przez siły powietrzne przeciwnika jest niewystarczająca dla zapobieżenia sukcesowi własnych działań lądowych, morskich lub powietrznych.*

---

[32] Tezę tę potwierdza wojna w Zatoce Perskiej, w której alianci rozgromili siły powietrzne Iraku i wywalczyli nieograniczoną swobodę działania własnego lotnictwa, czyli – w tym rozumieniu - zdobyli i utrzymali panowanie w powietrzu.

[33] AJP – 01. Allied Joint Doctrine, Bruksela 1996, s. 10-1.

2. ***Przewaga w powietrzu*** */air superiority/ to stopień dominacji w bitwie powietrznej jednych sił na drugimi, pozwalający tym pierwszym na prowadzenie działań przez siły lądowe, morskie i powietrzne w danym miejscu i czasie bez istotnego przeciwdziałania ze strony przeciwnika.*

3. ***Panowanie w powietrzu*** */air supremacy/ to stopień przewagi w powietrzu, w którym siły powietrzne przeciwnika nie są zdolne do efektywnego przeciwdziałania.*

Z kolei w projekcie Taktycznej Doktryny Powietrznej i Kosmicznej NATO /ATP-33C/ ujmuje się również wymienione trzy stopnie dominowania w przestrzeni powietrznej, w takim samym ujęciu jak w AJP-01. Wyjątek stanowi jednak panowanie w powietrzu /air supremacy/, które nie jest już traktowane jako stopień przewagi w powietrzu, lecz jako **stopień kontroli przestrzeni powietrznej**.[34]

Analiza najnowszych dokumentów standaryzacyjnych NATO wskazuje więc, że podjęto próbę innego niż dotychczas usystematyzowania stopni dominacji w przestrzeni powietrznej. Słuszność tych rozwiązań podważa przede wszystkim usankcjonowanie pierwszego stopnia dominacji, czyli sprzyjającej sytuacji powietrznej /favourable air situation/.

W tym najniższym stopniu dominacji, poniżej przewagi w powietrzu, wskazuje się bowiem, że wielkość wysiłku powietrznego przeciwnika, a w domyśle wielkość i skład jego sił powietrznych, jest zbyt mała, by mógł on odnieść sukces w działaniach powietrznych, lądowych i morskich. A zatem przewaga ilościowa i technologiczna własnych sił powietrznych z góry przesądza o zwycięstwie w kampanii powietrznej oraz – być może - lądowej i morskiej, o ile te ostatnie przewiduje się przeprowadzić.

Z konstatacji tych wynika logiczny wniosek, że sytuacja ta powoduje, iż strona przeważająca od początku konfliktu będzie mogła swobodnie wykorzystywać przestrzeń powietrzną, czyli będzie panowała w powietrzu. A zatem oznacza

---

[34] ATP-33 /C/. Allied Joint Air & Space Operations Doctrine. Third Study Draft, July 1998, s.4-1 i 4-2.

niezwłoczne osiągnięcie najwyższego stopnia dominacji w przestrzeni powietrznej. W rezultacie takich założeń można wysnuć fałszywe przypuszczenia, że:

- najniższy stopień dominacji w powietrzu, czyli sprzyjająca sytuacja powietrzna jest istotniejsza lub tożsama ze stopniem najwyższym, a więc panowaniem w powietrzu;
- osiągnięcie panowania powinno doprowadzić do pobicia sił powietrznych przeciwnika, czyli korzystnej sytuacji powietrznej / favourable air situation/;
- dopiero zdobycie najwyższego stopnia dominacji w powietrzu powoduje osiągnięcie stopnia najniższego.

Pogłębiona ocena istoty korzystnej sytuacji powietrznej, a także wnioski wynikające z przeprowadzonych wywiadów z przedstawicielami sił powietrznych armii zachodnich wskazują, że w tym stopniu dominacji chodziło autorom o uwzględnienie przewagi ilościowo-jakościowej w lotnictwie i środkach obrony powietrznej, czyli o asymetryczny stosunek sił przeciwstawnych stron, jaki występuje jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych. A zatem jest to po prostu pozycja wyjściowa sił powietrznych zwaśnionych stron, która w razie zdecydowanej przewagi ilościowo-jakościowej jednej z nich może zapewnić niezwłoczne opanowanie przestrzeni powietrznej.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że termin „sprzyjająca sytuacja powietrzna" /favourable air situation/ pojawił się pierwszy raz, co sygnalizowano już wcześniej, w angielskiej edycji doktryny, wydanej w 1993r. Był to czas swoistej euforii po wojnie w Zatoce Perskiej, w której alianci zgromadzili kilkakrotnie większą potęgę powietrzną niż dysponował nią Irak i od pierwszego dnia konfliktu posiadali panowanie w powietrzu. Prawdopodobnie entuzjazm tego okresu sprzyjał wylansowaniu nowego terminu dominacji w przestrzeni powietrznej i późniejszemu oficjalnemu usankcjonowaniu go w dokumentach doktrynalnych NATO.

Reasumując należy ocenić, że sprzyjająca sytuacja powietrzna / favourable air situation/ nie powinna być traktowana jako pierwszy stopień dominacji w przestrzeni powietrznej, lecz jako pozycja wyjściowa sił powietrznych, która może zapewnić niezwłoczne osiągnięcie panowania w powietrzu.

Jeśli przyjmiemy tę tezę za słuszną, to w obu najnowszych materiałach normatywnych NATO / AJP-01 i ATP-33C/ pozostaną dwa - tradycyjne już - stopnie dominacji w przestrzeni powietrznej, czyli przewaga i panowanie. Należy przy tym rozumieć, że przewaga w powietrzu może mieć rozmach i skalę lokalną, czyli miejscową, oraz ogólną.

Kwestią otwartą pozostaje natomiast pozostawienie panowania jako najwyższego stopnia przewagi w powietrzu, jak to ujęto w AJP-01, albo też uznanie go jako najwyższego stopnia dominacji w przestrzeni powietrznej, jak jest napisane w ATP-33C. W tym pierwszym przypadku podstawowym terminem odzwierciedlającym dominację w powietrzu byłaby przewaga, posiadająca skalę lokalną i ogólną oraz stopień najwyższy, czyli panowanie w powietrzu. W sytuacji drugiej występowałyby dwa stopnie dominacji w przestrzeni powietrznej: pierwszy – przewaga w powietrzu /lokalna i ogólna/ oraz drugi – panowanie w powietrzu.

4.3. Proponowane stopnie dominacji w przestrzeni powietrznej

Zawarte wcześniej poglądy odnośnie dominacji w przestrzeni powietrznej wskazują na różne rozumienie istoty pojęć panowania i przewagi w powietrzu, zarówno w teorii polskiej jak i w Sojuszu Północnoatlantyckim. Na tym tle rodzą się pytania: Co zasługuje z tych poglądów na ich ujęcie w doktrynie zasadniczej WLOP, a zatem i w narodowej teorii i praktyce szkoleniowej? Te, którymi posługuje się NATO powinny nam być bliskie. Czy jednak dalej jest coś aktualne z polskiej teorii sztuki wojennej? A może trzeba poszukiwać nowej systematyki stopni dominacji w przestrzeni powietrznej, które będą stanowiły polski oryginalny wkład w rozwój teorii tej problematyki?

Oto tylko niektóre pytania i dylematy, które powinny zostać rozstrzygnięte w sygnalizowanej doktrynie powietrznej. Aby rozwiązać te problemy potrzeba nieco wyobraźni i przewidywania możliwego rozwoju sytuacji polityczno-militarnej w otoczeniu Polski. Wówczas może się okazać, że nasz kraj może być „wmanewrowany" w konflikt lokalny (lub większy) z którymś państw sąsiednich. A są

to – przypomnijmy – państwa znacznie większe i potężniejsze niż Polska, ale także państwa o niewielkiej powierzchni i słabym potencjale militarnym.

Tymczasem prezentowane dotychczas uwarunkowania zapewniające dominację w przestrzeni powietrznej odnosiły się do wojen regularnych, toczonych w powietrzu, na lądzie i morzu. Dotyczą więc one klasycznych konfliktów militarnych, w których dominacja w powietrzu była środkiem zapewniającym skuteczny przebieg zarówno kampanii powietrznej, jak również lądowej i morskiej. Wspomagała więc ona siły, zwłaszcza lądowe, które najczęściej miały rozstrzygać o pobiciu przeciwnika i zmuszeniu go do kapitulacji. Takie sytuacje mogą mieć miejsce w przepadku, gdyby Polska była obiektem agresji państwa porównywalnego lub większego z naszym krajem.

Kształtowanie się nowych rozwiązań w sztuce wojennej, nazywanych dominacją powietrzną (z powietrza), niewspółmiernie podnosi rangę dominacji w powietrzu. Ta ostatnia musi bowiem zapewnić niemal nieograniczone wykorzystanie przestrzeni powietrznej przez lotnictwo, które – oprócz podtrzymania panowania w powietrzu - ma: wykonywać ataki strategiczne na przywództwo państwowe, infrastrukturę i gospodarkę przeciwnika; oddziaływać na morale jego społeczeństwa; zwalczać najważniejsze elementy ugrupowania wojsk lądowych i marynarki wojennej; prowadzić działania rozpoznawcze, transportowe, obezwładniania radioelektronicznego i inne. Spełnianie roli dominata przez siły powietrzne, których działania mają doprowadzić do osiągnięcia politycznych celów wojny, wymaga utrzymywania absolutnego panowania w powietrzu przez cały czas konfliktu zbrojnego. A zatem przyjmowane dotychczas wskaźniki liczbowe, warunkujące wywalczenie panowania w powietrzu w wojnie klasycznej, muszą być wielokrotnie wyższe podczas rozgrywania walki zbrojnej sposobem dominacji powietrznej (z powietrza).

Wbrew pozornym wątpliwościom, toczenie walki zbrojnej sposobem dominacji z powietrza jest możliwe także z udziałem naszych sił powietrznych. I to w dwóch sytuacjach. Pierwsza będzie miała miejsce wówczas, gdyby Polska miała zatarg militarny z bardzo małym sąsiadem. Wtedy można go realizować poprzez opanowanie

przestrzeni powietrznej i działania (sposobem dominacji z powietrza) przez siły WLOP. Ale może mieć miejsce sytuacja odwrotna, tj. potężny sąsiad dokonuje agresji na Polskę i – ze względu na wielokrotną przewagę ilościową i jakościową – prowadzi ją właśnie sposobem dominacji z powietrza. Nie możemy więc wykluczyć z narodowej teorii problematyki dominacji powietrznej, a takie podejście powoduje celowość artykułowania własnych poglądów doktrynalnych na zagadnienia dominacji w przestrzeni powietrznej.

Przy okazji, na tle zarysowanych wcześniej problemów rodzą się pytania: Jak odróżnić panowanie w powietrzu, niezbędne do zwycięstwa w wojnie klasycznej, czyli prowadzonej wyłącznie siłami wojsk lądowych, marynarki wojennej oraz wojsk lotniczych i obrony powietrznej, od panowania zapewniającego pokonania przeciwnika z powietrza, czyli zrealizowanie dominacji powietrznej (z powietrza?). Czy oba rodzaje panowania w powietrzu są tożsame znaczeniowo, skoro powinny cechować się różnym stopniem pobicia przeciwnika powietrznego?

To tylko niektóre wątpliwości, które skłaniają do głębokiej refleksji o współczesnej wojnie powietrznej i możliwych stanach w polskiej przestrzeni powietrznej. Jednak nawet pobieżna analiza wskazuje, że rozważane panowania w powietrzu są różnymi stanami sytuacji w przestrzeni powietrznej. O ile bowiem panowanie w powietrzu w wojnie klasycznej ma służyć wszystkim rodzajom sił zbrojnych, to panowanie w warunkach dominacji z powietrza ma sprzyjać głównie siłom powietrznym i musi być ono o wiele bardziej wszechogarniające niż to poprzednie. A zatem jest to swoiste panowanie nad dotychczasowym rozumieniem panowania w powietrzu czyli najwyższy stopień dominacji w powietrzu, który możemy nazwać **dominanta**[35]. I tak oto proponuje się, by współczesna dominacja w przestrzeni powietrznej posiadała **trzy stopnie** odzwierciedlające możliwe stany w powietrzu:

- **najniższy, czyli przewagę w powietrzu,** która może mieć skalę lokalną (miejscową) i ogólną;

---

[35] Dominanta (łac.) – cecha główna, przewyższająca; element panujący, wybijający się (...). Słownik wyrazów obcych. PWN 1971r., s.157.

- **średni, czyli panowanie w powietrzu**, osiągane i utrzymywane głównie w wojnie klasycznej;

- **najwyższy, czyli dominantę powietrzną**, osiąganą i utrzymywaną przede wszystkim w wojnie toczonej sposobem dominacji powietrznej (z powietrza).

Trójstopniowa skala dominacji w przestrzeni powietrznej będzie bardziej wiarygodnie ujmowała prawdopodobne stany w powietrzu, jakie mogą się ukształtować w różnych rodzajach konfliktów militarnych i w różnych formach użycia rodzajów sił zbrojnych, zapewniających osiągnięcie przez nasz kraj celów wojny.

Analiza możliwych uwarunkowań, w jakich mogą toczyć się współczesne konflikty zbrojne wskazuje, że drugi stopień dominacji, czyli panowanie w powietrzu nie zawsze musi być spełniany wyłącznie w wojnie klasycznej, czyli prowadzonej w wymiarze powietrzno-lądowo-morskim. Niekiedy może on być przecież stopniem pośrednim, sprzyjającym wywalczeniu dominanty powietrznej. Podobnie jak ta ostatnia nie tylko musi być osiągana w warunkach zdominowania przeciwnika z powietrza i osiągania celów wojny bez użycia sił lądowych i marynarki wojennej. Niekiedy, dominanta powietrzna rozumiana jako absolutna swoboda operacyjnego użycia lotnictwa, może bowiem być wywalczona w wojnie prowadzonej sposobami tradycyjnymi.

Na tle tych refleksji rodzi się pytanie o granice oddzielające panowanie od dominanty powietrznej. Nie podejmujemy się wskazania jednoznacznie rozumianych odmienności i cech, właściwych tylko dla każdego z tych stopni dominacji w powietrzu. Należy sądzić, że występuje tu podobne zjawisko, jak opisana wcześniej różnica między przewagą a panowaniem w powietrzu. Pozostawmy ten problem do rozstrzygnięcia kolejnym badaczom i bardziej dociekliwym zespołom uczonych. A skalę wątpliwości niech zarysuje sytuacja powietrzna, jaka ukształtowała się w roku 1991 w Zatoce Perskiej. Przypomnijmy – lotnictwo alianckie już po kilku dniach nalotów mogło wykonywać wszelkie zadania w dowolnym miejscu i czasie, napotykając słabe przeciwdziałanie jedynie środków przeciwlotniczych małego zasięgu. Nie miało to większego wpływu na rezultaty użycia lotnictwa, które prowadziło działania na wysokościach średnich, czyli nad strefami ognia

przeciwlotniczego.[36] A zatem, czy ta sytuacja w powietrzu była jeszcze panowaniem – co wcześniej kilkakrotnie wskazywano – czy też osiągnięto już dominantę powietrzną, którą w ostatnich czterech dobach wojny tak umiejętnie wykorzystały wojska lądowe. Dylemat ten wymaga pogłębionych dociekań, których celem będzie również ustalenie kryteriów określających determinanty każdego stopnia dominacji w powietrzu oraz zarysowania granic podziału między przewagą, panowaniem i dominantą powietrzną.

[36] Podobna sytuacja miała miejsce w roku 1999, w czasie kampanii powietrznej prowadzonej przeciwko Jugosławii (o Kosowo).

5. UŻYCIE WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA

Polska już od połowy ubiegłego wieku aktywnie uczestniczy w różnego rodzaju misjach pokojowych oraz w innych działaniach prewencyjnych i humanitarnych; przyczynia się tym samym do stabilizacji międzynarodowej w różnych rejonach (regionach) świata oraz budowania lub przywracania pokoju i zapobiegania konfliktom. W misjach tych, oprócz obserwatorów i wydzielonych (po odpowiednim przygotowaniu) pododdziałów wojsk lądowych i incydentalnie okrętów pomocniczych marynarki wojennej (w konflikcie w Zatoce Perskiej w 1991 r.), ze składu sił powietrznych brały udział wyłącznie samoloty i śmigłowce transportowe. Przy czym uczestniczyły one głównie w działaniach humanitarnych, których celem była pomoc w razie klęsk żywiołowych, katastrof ekologicznych, czy też wojen o podłożu etnicznym.

Tym niemniej członkostwo naszego kraju w ONZ, OBWE i NATO, a niedługo także Unii Europejskiej wkrótce musi zmienić tę sytuację. **Wydzielone siły ze składu WLOP, wyposażone w odpowiedni sprzęt lotniczy i przeciwlotniczy zostaną włączone do sojuszniczych sił reagowania i muszą być gotowe do różnych działań bojowych (zbrojnych i niezbrojnych) w Europie lub nawet na innych kontynentach.** Zakres udziału naszych sił powietrznych w tego typu operacjach ulegnie znacznemu poszerzeniu po wyposażeniu WLOP w samoloty (np. wielozadaniowe) i manewrowe zestawy przeciwlotnicze kompatybilne lub takie same jak sprzęt bojowy naszych sojuszników. Zgodnie bowiem ze współczesnymi tendencjami politycznymi, wyraziście artykułowanymi zwłaszcza w Sojuszu Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej, siły zbrojne (w tym powietrzne) nie mogą oczekiwać na terenie kraju lub koalicji w celu odparcia agresji przeciwnika, lecz muszą brać udział w przywracaniu lub wymuszaniu pokoju, a także reagowaniu zbrojnym dla rozwiązania sytuacji kryzysowych w całej Europie i przylegających do niej obszarach w strefie żywotnego zainteresowania społeczności międzynarodowej. Brak zdecydowanego przeciwdziałania powstającym kryzysom i bierne oczekiwanie na ich samoczynne (samoistne) wygaszenie powoduje bowiem najczęściej ich rozwój i

przenoszenie się na państwa ościenne. Taka sytuacja sprawia, że i tak armie sojusznicze (NATO, ESDI) lub koalicyjne (np. pod patronatem ONZ, OBWE) zmuszone są zainterweniować, lecz już znacznie większymi siłami (niż wcześniej) i z bardziej wyrazistym prowadzeniem działań o charakterze bojowym

W tym kontekście wypada zauważyć, że w publikacjach doktrynalnych Sojuszu stosowane jest pojęcie „operacje wsparcia pokoju" (ang. Peace support operations-PSO,s), które w odróżnieniu od typowych działań bojowych określane są jako „militarne operacje inne niż wojna" (ang. Military operations other than war – MOOTW). Innym terminem znajdującym zastosowanie w teorii i praktyce użycia sił zbrojnych, a więc także i sił powietrznych w tej specyficznej kategorii działań jest pojęcie „operacje (działania) nie wynikające z artykułu V Traktatu Północnoatlantyckiego" (ang. Non-Article V Operations). Ostatnio coraz częściej stosowane jest jeszcze inne pojęcie - „operacje reagowania kryzysowego" (ang. Crisis response operations - CRO). Posługują się nim między innymi autorzy najnowszej wersji podręcznika interoperacyjności sił powietrznych opracowanego przez Dowództwo Połączonych Sił Powietrznych NATO Europy Północnej[37]. Również w tymczasowej doktrynie polskich sił zbrojnych[38] w części 6.4., 6.5 i 8.5 stosuje się określenia: operacje reagowania w sytuacjach kryzysowych, operacje kryzysowe spoza Art.5 (czyli operacje wsparcia pokoju począwszy od operacji wymuszania pokoju, aż do działań zapobiegających rozwojowi sytuacji kryzysowych oraz innych działań) operacje humanitarne oraz działania podczas klęsk i katastrof.

Należy ocenić, że zbyt wiele różnych podejść do tego problemu powoduje znaczny bezład metodologiczny i terminologiczny w tej sferze. Dlatego doktryna zasadnicza WLOP powinna zawierać jasną, klarowną klasyfikację oraz jednoznacznie definiować poszczególne kategorie, typy i rodzaje działań o charakterze innym niż wojna. Trzeba przy tym uwzględnić wypracowane i opublikowane założenia w *Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, która oficjalnie została przyjęta przez Radę Ministrów w maju 2000 roku.

---

[37] Airnorth Air Interoperability Handbook (3rd Edition), AIRNORTH, Ramstein, Germany, March 2001, s.1-1.
[38] Operacje połączone, op. cit.

Uwzględniając te uwarunkowania w doktrynie zasadniczej WLOP można przyjąć następujące rodzaje operacji reagowania kryzysowego, w tym innych niż wojna:

Zapobieganie konfliktom oznacza różne działania, szczególnie w ramach nakreślonych postanowieniami rozdziału VI Karty Narodów Zjednoczonych. Obejmują one misje dyplomatyczne, konsultacje, ostrzeganie, inspekcje, monitorowanie i obserwację oraz prewencyjne rozwinięcie sił w celu zapobieżenia konfliktowi zbrojnemu.

Budowanie pokoju obejmuje działania po zakończeniu konfliktu, zmierzające do umocnienia i utrwalenia rozwiązań politycznych, w celu uniknięcia ponownego rozwoju konfliktu. Są to głównie działania mające na celu umacnianie i przebudowę cywilnej infrastruktury państwa.

Tworzenie pokoju (ang. peacemaking) oznacza działania dyplomatyczne prowadzone po wybuchu konfliktu w celu doprowadzenia do przerwania walk i zawarcia porozumienia pokojowego. Działania te obejmują misje dobrych usług (ang. good offices), misje mediacyjne i rozjemcze, a także sankcje i izolowanie dyplomatyczne[39].

Utrzymanie pokoju polega na ograniczeniu, łagodzeniu lub zakończeniu działań zbrojnych między stronami konfliktu dzięki bezstronnej interwencji sił zbrojnych i komponentu cywilnego, uzupełniając polityczny proces rozwiązywania konfliktów oraz przywrócenia i utrzymania pokoju. Działanie te prowadzone są zgodnie z rozdziałem VI Karty Narodów Zjednoczonych.

Wymuszanie pokoju obejmuje działania zgodne z postanowieniami rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych i polega na wykorzystaniu środków militarnych do przywrócenia pokoju w rejonie konfliktu. Operacje te mogą być prowadzone w razie konfliktu międzypaństwowego, wewnętrznego lub w przypadku nie funkcjonowania instytucji państwowych, zwłaszcza w celu niesienia pomocy humanitarnej poszkodowanej ludności.

---

[39] F. Gągor, K. Paszkowski, Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999, s. 46.

Działania humanitarne, zgodnie z dyrektywą Komitetu Wojskowego NATO obejmują przedsięwzięcia prowadzone w celu niesienia pomocy ludności w trudnych sytuacjach, zwłaszcza gdy odpowiedzialne w danym państwie władze nie mogą albo nie chcą takiej pomocy udzielić.

Działania ewakuacyjne są wykonywane w celu przemieszczenia personelu niewojskowego, któremu w obcym państwie grozi niebezpieczeństwo.

5.1. Zasady użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w działaniach innych niż wojna

W wyniku doświadczeń z dotychczasowego użycia sił powietrznych w działaniach innych niż wojna na forum Sojuszu wypracowano pewne zasady, których przestrzeganie jest podstawowym obowiązkiem każdego uczestnika, bez względu na kategorię operacji wsparcia pokoju. Wydzielając do sił koalicyjnych lub sojuszniczych jednostki lotnicze i obrony przeciwlotniczej WLOP (może to być nawet para samolotów, czy pojedynczy dywizjon rakietowy), **odpowiedzialni jesteśmy za właściwe ich wyposażenie i przygotowanie do wykonywania zadań w strukturach Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF).** Tak więc wyjaśnienie zasad kierujących użyciem sił powietrznych, ma fundamentalne wręcz znaczenie i musi znaleźć swoje miejsce w dokumencie o charakterze doktrynalnym. Do zasad tych zaliczamy: celowość, jedność wysiłku, bezpieczeństwo, ograniczenie, wytrwałość oraz legalność.

Celowość, jak sama nazwa wskazuje, związana jest ze zmierzaniem do osiągania celów działań o charakterze innym niż wojna. Wszelkie działania są bowiem bezpośrednio ukierunkowane na osiągnięcie precyzyjnie określonego na szczeblu strategicznym celu misji (operacji). Istotną właściwością zasady celowości jest konieczność zrozumienia tego, co stanowi o powodzeniu misji i jakie czynniki mogą wpłynąć na zakończenie operacji (działań) przed osiągnięciem sukcesu. Wydzielone jednostki lotnicze i obrony przeciwlotniczej WLOP będą więc dążyć do osiągnięcia celu nakreślonego (wyznaczonego, określonego) przez dowódcę

komponentu powietrznego połączonych sił (JFACC), który odpowiada jednocześnie za obronę powietrzną oraz kontrolę przestrzeni powietrznej w jego obszarze odpowiedzialności.

Jedność wysiłku wywodzi się z jednej z sojuszniczych zasad sztuki wojennej, określanej mianem jedności dowodzenia. Podkreśla ona potrzebę zapewnienia wszystkim zaangażowanym siłom możliwości osiągania wspólnego celu. Jednakże w tej szczególnej sferze użycia sił zbrojnych, którą charakteryzuje konieczność wspólnego działania z wieloma organizacjami i organami cywilnymi, jest to szczególnie trudne do spełnienia. Zakładamy więc, że wydzielone siły WLOP będą ogniwem „łańcucha dowodzenia" obejmującego relacje: narodowe organy dowodzenia - dowódca sił zbrojnych – dowódca wielonarodowych sił zadaniowych – dowódca komponentu powietrznego połączonych sił – dowódca naszego zespołu zadaniowego (interwencyjnego).

Bezpieczeństwo jest zasadą, która artykułuje konieczność zachowania swobody działania, włączając w to zaskoczenie. Istotnym jej elementem jest także niepodważalne prawo do samoobrony wobec wszelkich wrogich działań mogących mieć miejsce we wszystkich rodzajach operacji zakwalifikowanych do innych niż wojna. Należy więc reagować na wszelkie wrogie działania podjęte przez pojedyncze osoby lub grupy przeciwko już zaangażowanym w operację o charakterze innym niż wojna lub przygotowującym się do niej pododdziałom bądź oddziałom sił powietrznych (lotnictwa i naziemnych sił obrony powietrznej). Do wrogich elementów można zaliczyć zarówno terrorystów, jak i pospolitych kryminalistów, którzy najczęściej wykorzystują takie sytuacje do prowadzenia swej nikczemnej działalności.

Należy przyjąć, że stosując się do wymogów obowiązujących w NATO, dowódca wydzielonych z WLOP sił, mimo że będą one funkcjonowały na terenie chronionym (strzeżonym) przez siły państwa - gospodarza, i tak odpowiada za ich bezpieczeństwo. Podstawowym zatem zadaniem dowódcy w tym zakresie będzie egzekwowanie od podległego mu stanu osobowego znajomości reguł użycia siły. Zobowiązany jest także do monitorowania ich ewentualnych zmian i terminowego

przekazania nowych reguł użycia siły swoim podwładnym[40]. Ich niezrozumienie lub spóźnione dostosowanie może utrudnić wykonanie zadań (misji), narazić na niebezpieczeństwo załogi samolotów lub obsługi bojowe pododdziałów rakietowych wojsk obrony przeciwlotniczej WLOP, a w najgorszym wypadku doprowadzić do kłopotliwej sytuacji na arenie międzynarodowej. Reguły powinny być konsekwentnie oceniane i korygowane, stosownie do potrzeb wynikających ze zmieniającej się sytuacji w obszarze prowadzenia działań.

Duże znaczenie w działaniach innych niż wojna ma **zasada ograniczenia**. Wynika ona z konieczności pogodzenia użycia przemocy zbrojnej z pokojowym charakterem tego typu operacji. Dlatego też dąży się do takiego użycia potencjału sił powietrznych, które jest uzasadnione potrzebą wykonania zadań przez wielonarodowe połączone siły zadaniowe. Nadmierne ich zastosowanie może odnieść bowiem zupełnie odwrotny skutek i zamiast przeciwdziałać stosowaniu przemocy zbrojnej przez strony konfliktu może doprowadzić do ponownej jej eskalacji.

Wśród zasad mających istotne znaczenie dla przygotowania i użycia wydzielonych z WLOP sił w działaniach o charakterze innym niż wojna jest **wytrwałość**. Wnioski, chociażby z ostatniej operacji „ALLIED FORCE", wykazują, że nie każda operacja jest możliwa do przeprowadzenia w ustalonym wcześniej terminie, który byłby zgodny z opracowanymi na etapie jej przygotowania planami. Zespoły lotnicze i jednostki wojsk obrony przeciwlotniczej WLOP muszą być zatem przygotowane zarówno na krótkotrwałe, jak i długoterminowe wykonywanie zadań poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Legalność jest związana z prawnymi podstawami użycia sił zbrojnych, a zatem także i ich komponentu powietrznego. Jeśli jakakolwiek operacja jest postrzegana jako legalna, a więc zgodna z prawem, może liczyć na silne poparcie ze strony społeczności międzynarodowej, a co nie mniej ważne - także opinii publicznej poszczególnych państw zaangażowanych w operację o charakterze innym niż wojna. W przeciwnym razie działania takie wywołują najczęściej sprzeciw, mimo określenia nawet

---

[40] Patrz.:
Joint Publication 3-07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, 16 June 1995.
Allied Joint Publication- 3.4.1. Peace Support Operations, 2000.

najbardziej wzniosłego celu operacji, jakim z reguły bywa walka o zachowanie praw człowieka, przeciwdziałanie ludobójstwu lub niesienie pomocy humanitarnej. Trzeba więc założyć, że wydzielone z WLOP jednostki lotnicze i obrony przeciwlotniczej powinny brać udział tylko w takiej operacji, która jest usankcjonowana prawnie, a więc będzie prowadzona zgodnie z mandatem udzielonym przez upoważnioną do tego organizację międzynarodową (np. Organizację Narodów Zjednoczonych).

Scharakteryzowane powyżej zasady znajdują zastosowanie we wszystkich rodzajach operacji określanych wspólnym mianem innych niż wojna. Wyjątkowe jednak znaczenie, co szczególnie podkreślają eksperci amerykańscy, odgrywają działania związane z utrzymaniem i wymuszaniem pokoju, które powszechnie są przez nich nazywane operacjami pokojowymi. Specyficznymi regułami w tym wypadku (oprócz wcześniej opisanych) są: **bezstronność, wiarygodność i wzajemne poszanowanie**.

Istota pierwszej z nich (bezstronności) wyraża się w odpowiednim traktowaniu wszystkich stron konfliktu. Siły biorące w niej udział powinny więc (zatem) jednakowo i sprawiedliwie traktować wszystkie zwaśnione strony. Dzięki temu tworzą wokół siebie klimat zaufania, który znacznie ułatwia wykonywanie im zadań pokojowych. Przekroczenie granicy oddzielającej bezstronność i stronniczość, może tylko nastąpić w wyniku świadomej decyzji politycznej, podjętej przez odpowiedzialne organizacje międzynarodowe. Niniejsze problemy w większym stopniu dotyczą komponentu lądowego. Nie można jednak nie dostrzegać go w powietrznym wymiarze, bo także tam - nieprzemyślanym działaniem - można wywołać niepożądane zjawiska i na forum międzynarodowym być posądzonym o sprzyjanie jednej ze stron.

Duże znaczenie w operacjach wsparcia pokoju (utrzymania lub wymuszania pokoju) odgrywa także **wiarygodność**. Przyjęto prostą zależność, mówiącą że: aby siły biorące udział w operacji pokojowej działały efektywnie, muszą być wiarygodne. Wiarygodność zaangażowanych sił, a tym samym i operacji jest bowiem odzwierciedleniem oceny przez strony konfliktu (frakcje, grupy, odłamy itp. – w wypadku konfliktu wewnętrznego) możliwości sił wielozadaniowych w zakresie wykonania określonej misji. Amerykanie w swojej narodowej doktrynie bardzo

wyraźnie podkreślają, że osiągnięcie wiarygodności kształtuje wzajemne zaufanie wszystkich zaangażowanych w operację stron[41]. Autorzy doktryny szczególnie zwracają uwagę na fakt, że wielonarodowe siły zadaniowe muszą być użyte zgodnie z ogólnym zamiarem prowadzenia operacji wynikającej z udzielonego im mandatu przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Sposób ich wykorzystania powinien zagwarantować osiągnięcie pożądanego stanu końcowego (ang. end state), nawet w obliczu prób odzyskania przewagi przez jedną ze stron konfliktu bądź działania zmierzającego do załamania powodzenia misji (operacji).

Trzecią zasadą znajdującą zastosowanie głównie w operacjach pokojowych jest **wzajemne poszanowanie**. Jak dowodzą przykłady z wcześniejszych działań, wzajemne poszanowanie powinno występować między wszystkimi uznawanymi stronami konfliktu i wielonarodowymi połączonymi siłami zadaniowymi.

Reasumując, mimo całego wachlarza zasad dotyczących operacji innych niż wojna, w dokumencie doktrynalnym WLOP trzeba zwrócić uwagę na potrzebę zastosowania (wykorzystania) zasad sztuki wojennej. Szczególnie dotyczy to użycia sił powietrznych w tych kategoriach (rodzajach) operacji, które swym zakresem są najbardziej zbliżone do wojny, a za takie w międzynarodowym środowisku cywilno-wojskowym uważa się głównie działania związane z wymuszaniem pokoju.

5.2. Zadania sił powietrznych w działaniach innych niż wojna

Dokonane analizy wskazują, że można wyodrębnić sześć zasadniczych zadań, które często nazywa się funkcjami realizowanymi przez siły powietrzne w działaniach innych niż wojna. Należą do nich:

- rozpoznanie i obserwacja;
- transport powietrzny;
- kontrola przestrzeni powietrznej;
- ofensywne zastosowanie (uderzenia lotnicze);

---

[41] M. Marszałek, Zasady użycia sił zbrojnych w operacjach militarnych innych niż wojna (według poglądów amerykańskich), „Zeszyty Naukowe AON" 2001, Nr 2 (43), s. 148.

- walka elektroniczna;
- poszukiwanie, ratownictwo i ewakuacja.

Większość z tych zadań obecnie nie mogą realizować (w układzie sojuszniczym i koalicyjnym) siły WLOP, z uwagi na niekompatybilność swojego sprzętu z siłami powietrznymi innych armii. Tym niemniej WLOP musi być gotowe do takich działań, gdyż po zmianie uzbrojenia jednostki lotnictwa i OP będą niewątpliwie wysyłane do użycia w różnych operacjach o charakterze innym niż wojna. Dlatego istota tych zadań powinna być odzwierciedlona w doktrynie zasadniczej WLOP.

Rozpoznanie i obserwacja w działaniach innych niż wojna prowadzone są przez siły powietrzne za pomocą wszystkich dostępnych środków i urządzeń: fotograficznych, radiolokacyjnych i szeroko pojętych radioelektronicznych. W szczególnych warunkach również obserwacja wzrokowa może stać się cennym źródłem informacji. Zastosowanie takich środków, jak podkreślono w sojuszniczej doktrynie AJP-01, powinno gwarantować wysoką skuteczność rozpoznania[42]. Podobne podejście prezentują autorzy AJP.3.4.1 Peace Support Operations, podkreślając, że rozpoznanie i obserwacja prowadzone przez siły powietrzne w znacznym stopniu (skutecznie) wspierają wysiłki dyplomatyczne, związane z zapobieganiem konfliktom lub ograniczaniem ich intensywności. Środki rozpoznania powietrznego, działając z poza obszaru potencjalnego konfliktu, mogą zbierać potrzebne informacje bez wchodzenia w niebezpieczną przestrzeń. Swoją obecnością nie zaostrzają więc i tak często napiętej sytuacji w regionie. Obecnie wyposażenie sił powietrznych (lotnictwa) pozwala nie tylko na skuteczne wykrywanie, obserwowanie przestrzeni powietrznej i obszaru potencjalnego kryzysu, bądź konfliktu oraz rozpoznawanie, ale także umożliwia przekazywanie zdobytych informacji rozpoznawczych w bardzo krótkim czasie (niemalże w czasie rzeczywistym). Jak wskazują doświadczenia z wcześniejszego użycia sił powietrznych w sytuacjach kryzysowych, regularne wykorzystanie środków powietrznego rozpoznania i obserwacji (w tym nasłuchu), umożliwia monitorowanie poczynań zwaśnionych stron, ale co szczególnie istotne wykrycie potencjalnych źródeł konfliktu. Dzięki temu społeczność międzynarodowa

---

[42] B. Zdrodowski, M. Marciniak., Doktryna powietrzna NATO, AON, Warszawa 1999, s. 44.

ma więcej czasu na podjęcie stosownej reakcji, zanim kryzys przerodzi się w otwarty konflikt zbrojny.

Zadania transportu powietrznego są szczególnie pozytywnie postrzegane i doceniane przez społeczność międzynarodową. Transport powietrzny znajduje bowiem zastosowanie we wszystkich rodzajach (typach) działań innych niż wojna i to zarówno w wymiarze strategicznym, jak i operacyjnym oraz taktycznym. Według doktryny AJP-01 obejmuje on:

- przewóz personelu i dostawy środków materiałowych;
- działania wspierające wielonarodowe połączone siły zadaniowe;
- ewakuację rannych drogą powietrzną[43].

Transport powietrzny jest nie tylko dogodnym środkiem przewozu ludzi i ładunków, ale bardzo często postrzega się go jako środek budowy zaufania pomiędzy stronami konfliktu (sporu) a wielonarodowymi połączonymi siłami zadaniowymi. Wynika to głównie z faktu, że właśnie wojskowy transport powietrzny zajmuje się przewozem kluczowych dla rozwiązania konfliktu (bądź sporu) osób. W wielu przypadkach jest także jedynym środkiem mogącym dostarczyć lekarzy i specjalistów, którzy zapewnią pomoc medyczną oraz usprawnią zniszczone urządzenia, niezbędne do normalnego i w miarę możliwości godnego życia ludzi na terenach objętych kryzysem (bądź klęską żywiołową).

Kontrola przestrzeni powietrznej jest nieodzownym, rutynowym działaniem, prowadzonym nad obszarem konfliktu w celu stworzenia dogodnych warunków (w tym bezpieczeństwa) zarówno siłom powietrznym, jak i innym komponentom sił wielonarodowych do wykonania wszelkich operacji w wymiarze powietrzno-lądowym. Przyjmuje się bowiem, że nawet źle uzbrojone siły powietrzne zwaśnionych stron (lub jednej strony) mogą przeprowadzić uderzenie powietrzne o ograniczonym zasięgu militarnym, które spowoduje nieproporcjonalne duże rezultaty (następstwa) polityczne.

---

[43] Allied Joint Publication-01, Draft September 1997.

Wypełniając zadanie kontroli przestrzeni powietrznej siły powietrzne są postrzegane bardziej jako wyjątkowo efektywne (sprawne) narzędzie, umożliwiające rozwiązywanie międzynarodowych, a ostatnio - coraz częściej - wewnętrznych sytuacji kryzysowych niż jako środek walki, mogący niszczyć i zabijać.

Zadanie to wymaga użycia wszelkich posiadanych przez Sojusz lub koalicję urządzeń kontrolujących i kierujących, obejmujących naziemne stacje radiolokacyjne, powietrzne elementy systemu wczesnego ostrzegania i naprowadzania (AWACS), samoloty wielozadaniowe wydzielone do zadań obrony powietrznej (działań defensywnych), samoloty tankowania w powietrzu, a także elementy naziemnych sił obrony powietrznej.

W zakresie określenia celu (celów) kontroli przestrzeni powietrznej, trzeba się zgodzić z zapisem dokonanym w doktrynie AJP-01. W dokumencie tym za cel kontroli przestrzeni przyjęto:

- osłonę samolotów Sojuszu (w tym także neutralnych) przed atakami z powietrza i ziemi (ogólnie zagrożeniem z powietrza i ziemi);
- monitorowanie przestrzeni powietrznej;
- wymuszanie obowiązujących reguł postępowania wobec obiektów powietrznych odmawiających posłuszeństwa w określonych strefach przestrzeni powietrznej oraz sprowadzanie ich na ziemię lub w ostateczności zniszczenie w powietrzu;
- podjęcie skutecznej obrony przed atakiem z powietrza.

Jedną ze współczesnych form kontroli przestrzeni powietrznej jest wymuszanie ustanowionych przez Organizację Narodów Zjednoczonych stref zakazu lotów (ang. No-Fly Zones). Ponadto siłom powietrznym w operacjach innych niż wojna, szczególnie zaś w działaniach związanych z wymuszeniem bądź utrzymaniem pokoju, przydziela się także zadanie związane z nadzorowaniem stref zdemilitaryzowanych znajdujących się dla odmiany na lądzie, a nie w powietrzu.

Skuteczne sprawowanie kontroli przestrzeni powietrznej może pociągać za sobą konieczność użycia pełnego zakresu posiadanych możliwości bojowych (potencjału bojowego) sił powietrznych, obejmującego wykorzystanie zarówno ich śmiercionośnych, jak i nieśmiercionośnych środków rażenia.

W zależności bowiem od sytuacji w obszarze operacji o charakterze innym niż wojna, siły powietrzne mogą używać przemocy zbrojnej atakując wybrane obiekty naziemne lub zrzucać tylko zaopatrzenie[44].

W pierwszym przypadku dąży się więc do przeciwdziałania niewłaściwemu postępowaniu stron konfliktu, natomiast w drugim - poprzez działanie o charakterze tylko humanitarnym - społeczność międzynarodowa usiłuje wpłynąć na pozytywne zachowanie się stron konfliktu.

Zgodnie ze współczesną definicją kontroli przestrzeni powietrznej, efektywne użycie sił powietrznych w operacjach innych niż wojna wymaga wykorzystania wielu tych samych reguł i metod rządzących przygotowaniem i prowadzeniem tradycyjnej kampanii powietrznej, lecz w przeciwieństwie do niej, ma to miejsce w środowisku, które w o wiele większym stopniu kształtowane jest przez czynniki polityczne.

Głównym celem użycia komponentu powietrznego wielonarodowych połączonych sił zadaniowych jest wywalczenie panowania lub dominanty w powietrzu. Osiągnięcie takiego stopnia dominacji na teatrze działań zapewnia siłom powietrznym swobodę działania oraz pozwala na bardziej skuteczne działanie komponentowi lądowemu i morskiemu (stwarza dogodne warunki do prowadzenia działań komponentowi lądowemu i flocie). Posiadając pełną kontrolę przestrzeni powietrznej, siły powietrzne mogą się skupić na wykonywaniu zadań dodatkowych, takich jak chociażby wsparcie operacji prowadzonych przez komponent lądowy wielonarodowych połączonych sił zadaniowych.

Istotnym aspektem wymuszania strefy zakazu lotu jest wymóg zachowania jak największego bezpieczeństwa własnych samolotów. W ocenie ekspertów amerykańskich, spełnienie tego wymogu jest możliwe, dzięki starannemu doborowi samolotów przewidzianych do użycia w operacji oraz właściwemu dostosowaniu reguł użycia siły. O ile samoloty wymuszające pożądane zachowanie się stron konfliktu w

---

[44] R. F. Walker, A doctrine for Air Control on Limited Conflicts, Air University Maxwell Air Base, Alabama, June 1998.
M.V. McKevely, Air Power: A Critical Analysis of using No-Fly Zones to Support National Objectives, Air Command and Staff College Air University, Maxwell Air Base, Alabama, March 1997.

określonej przestrzeni powietrznej działają agresywnie, to z dużym prawdopodobieństwem należy założyć, że pogwałcenia przestrzeni raczej nie będą występowały.

Niestety, nadmiernie agresywne wymuszanie strefy zakazu lotów może bardzo łatwo przyczynić się do strat we własnym lotnictwie, jak to zdarzyło się w północnym Iraku, gdzie zniszczone zostały dwa amerykańskie śmigłowce Blackhawk.

Ofensywne zastosowanie (uderzenia) lotnictwa jest zadaniem, które niestety coraz częściej musi być wypełniane przez siły powietrzne we współczesnych działaniach innych niż wojna. Z reguły ma to miejsce w operacjach wymuszania pokoju, w których bardzo często użycie „przemocy zbrojnej" (użycie bojowych środków rażenia) jest jedynym sposobem mogącym przynieść pożądane rezultaty działań związanych z powstrzymywaniem eskalacji konfliktów. Należy podkreślić fakt, że na tak ostrą reakcję ze strony społeczności międzynarodowej, znajdującej odzwierciedlenie w ofensywnym użyciu sił powietrznych pozwala Karta Narodów Zjednoczonych (jej rozdział VII). A zatem działania te są w pełni zgodne z prawem, co w środowisku międzynarodowym ma bardzo wielkie znaczenie i korzystnie wpływa na wizerunek prowadzonej operacji pokojowej.

W ramach działań ofensywnych siły powietrzne mogą wykonywać uderzenia na lotniska i bazy, rakiety bazowania naziemnego i systemy zabezpieczające, środki naziemne sił obrony powietrznej, a także inne obiekty mogące wpłynąć na osiągnięcia celów, założonych przez dowódcę sił zadaniowych. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że obiekty uderzeń są starannie dobierane przez wojskowych, a akceptowane przez upoważnionych do tego wysokich rangą przedstawicieli organizacji międzynarodowych (np. ONZ).

Walka elektroniczna w poważnym stopniu wpływa na efektywność użycia sił powietrznych również w działaniach innych niż wojna (poniżej progu wojny). Celem walki elektronicznej prowadzonej w powietrznym wymiarze jest maskowanie własnej aktywności oraz uniemożliwienie lub zmniejszenie aktywności działań strony

przeciwnej. Tak więc istota walki elektronicznej wyraża się w możliwości wykrywania, lokalizowania, nasłuchu oraz przeciwdziałania emisji energii elektromagnetycznej. Koncepcja walki elektronicznej uwzględnia: ofensywne działania elektroniczne, obronę elektroniczną oraz wsparcie. Zakładać trzeba, że w wypadku operacji innych niż wojna działania te będą prowadzone w środowisku o niskim stopniu zagrożenia – w tzw. środowisku przyjaznym. W doktrynie WLOP różne sposoby pokonania obrony powietrznej (SEAD) można włączyć w zakres szeroko pojętej walki elektronicznej. Zgodnie z tą koncepcją możemy wyodrębnić dwa sposoby pokonania obrony powietrznej strony konfliktu, stwarzającej poważne zagrożenie dla komponentu powietrznego wielonarodowych połączonych sił zadaniowych:

- pokonanie OP z zastosowaniem ogniowych środków rażenia;
- ograniczone pokonanie, które utożsamiane jest z elektronicznym obezwładnieniem środków OP.

W zależności od rodzaju (typu) prowadzonej operacji o charakterze innym niż wojna, siły powietrzne mogą wykorzystywać wymienione sposoby do zmniejszenia stopnia zagrożenia ze strony naziemnych środków obrony powietrznej zwaśnionej strony. Bardziej drastyczny sposób pokonania obrony powietrznej może znaleźć zastosowanie przede wszystkim w działaniach związanych z wymuszaniem pokoju. Rozdział VII Karty Narodów Zjednoczonych pozwala bowiem na użycie siły w znacznie większym stopniu niż w innych operacjach. W sytuacjach gdy nie ma jednoznacznie określonego zagrożenia ze strony zwaśnionego państwa, walka elektroniczna jest wystarczającym działaniem zapewniającym bezpieczeństwo własnych samolotów i śmigłowców. Ich bezpieczeństwo powinno być traktowane priorytetowo przez dowódców na wszystkich szczeblach komponentu powietrznego połączonych sił.

Poszukiwanie, ratownictwo i ewakuacja (SAR) mogą obejmować użycie mieszanego lub śmigłowcowego pododdziału lotniczego oraz wyspecjalizowanych zespołów i sprzętu w celu poszukiwania i ratowania personelu będącego w niebezpieczeństwie na ziemi lub morzu. Za wszelkie działania poszukiwawczo-ratownicze odpowiadają dowódcy narodowi. W operacjach innych niż wojna,

wchodzących w zakres reagowania kryzysowego stosowane jest także pojęcie „bojowe poszukiwanie i ratownictwo" (ang. Combat Search and Rescue- CSAR). Filozofia tego typu działań, jak twierdzi J. Karpowicz w swojej rozprawie habilitacyjnej, oparta jest na zasadzie lokalizowania, odzyskiwania i przywracania do służby pojedynczych pilotów i załóg[45]. W zgodnej opinii ekspertów zachodnich każda tego typu operacja zakończona powodzeniem wpływa na zwiększenie możliwości komponentu powietrznego wielonarodowych połączonych sił zadaniowych. Dzięki takim działaniom odzyskuje bowiem się wyszkolony, przygotowany do działań personel lotniczy, wpływając jednocześnie na podniesienie stanu moralnego całego składu osobowego zaangażowanego w operację o charakterze innym niż wojna. Ponadto, zwracamy uwagę, operacje poszukiwawczo-ratownicze mogą wpłynąć na politykę wewnętrzną i międzynarodową, poprzez uniemożliwienie stronom konfliktu (nad terytorium której miało miejsce zestrzelenie) uzyskania od pilotów wartościowych informacji o znaczeniu wywiadowczym (rozpoznawczym) i propagandowym.

Doskonalenie funkcjonowania lotniczej grupy poszukiwawczo-ratowniczej (LPGR), wydzielonej ze składu naszych sił powietrznych trzeba więc traktować priorytetowo. Grupa ta może być przeznaczona do poszukiwania i udzielania pomocy załogom z komponentu powietrznego wielonarodowych połączonych sił zadaniowych, które zostały zestrzelone lub przymusowo lądowały w rejonach konfliktów, podczas prowadzenia operacji innych niż wojna, szczególnie zaś wsparcia pokoju. Doktryna zasadnicza WLOP powinna więc zawierać właściwe opisy, wytyczne i wskazówki dowódcy związane z przygotowaniem i prowadzeniem akcji (zadań) przez tę grupę.

---

[45] J. Karpowicz, Lotnictwo w operacjach pokojowych, Rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2001.

6. UŻYCIE WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ W DZIAŁANIACH WOJENNYCH

6.1. Ogólne założenia użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w działaniach wojennych

Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej, wspólnie z innymi rodzajami sił zbrojnych, wezmą udział w działaniach wojennych prowadzonych w celu odparcia agresji na terytorium RP lub na inny kraj sojuszniczy. Będą to więc działania prowadzone zgodnie z artykułem V Traktatu Waszyngtońskiego. Działania bojowe mogą prowadzić również zgrupowania ze składu WLOP, wydzielone do wymuszania i przywracania pokoju, a także wykonywania wielu różnych zadań o charakterze bojowym w ramach operacji innych niż wojna (MOOTW), czyli w działaniach pozawojennych.

W razie prowadzenia działań wojennych w obronie kraju sojuszniczego (ze składu NATO lub w przyszłości Unii Europejskiej) wydzielone komponenty WLOP przegrupują się poza terytorium RP (w obszar konfliktu) i zostaną podporządkowane odpowiedniemu sojuszniczemu dowództwu sił powietrznych i połączonych. Działania wydzielonych sił WLOP będą prowadzone w ramach sojuszniczych operacji powietrznych i połączonych. Miejsce i rola jednostek WLOP w tych operacjach zdeterminowana będzie m.in. posiadanym uzbrojeniem, stopniem zintegrowania z innymi siłami powietrznymi (interoperacyjnością), wyszkoleniem bojowym i dysponowanymi środkami rażenia (precyzyjnego rażenia, klasycznymi itp.). Kompetencje dowództwa WLOP wobec tych sił ograniczać się będą w zasadzie do śledzenia za ich zastosowaniem bojowym, wzmacniania komponentu (jeśli będzie taka potrzeba) oraz działań w celu jego wszechstronnego zabezpieczenia (zwłaszcza logistycznego i technicznego), a także i wsparcia.

Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej, będąc ogniwem europejskich i NATO-wskich sił powietrznych, nie mogą zatem tylko wyczekiwać na odparcie agresji powietrznej na nasz kraj. Koncentrowanie się bowiem jedynie na obronie własnego

terytorium przestało być wystarczające od 12 marca 1999r., tj. od dnia przyjęcia Polski do NATO. Polskie siły powietrzne muszą więc być ciągle przygotowane do spełnienia zobowiązań sojuszniczych, czyli do udziału w odparciu agresji na dowolny kraj koalicji euroatlantyckiej. Przed naszym lotnictwem, a także manewrowymi środkami obrony powietrznej, stają więc wyzwania związane z przygotowaniem się do przegrupowania na duże odległości, zapewnieniem ciągłego ich zabezpieczenia logistycznego i osiągnięciem interoperacyjności z innymi aliantami. Muszą one także być przygotowane do działań mających na celu zapobieganie i rozwiązywanie kryzysów oraz innych działań pozawojennych toczonych poza terytorium RP.

W razie zaś agresji na nasz kraj, Polska będzie w pierwszym rzucie strategicznym sojuszu. Oznacza to dla WLOP konieczność ich gotowości i zdolności do niezwłocznej reakcji na inwazję powietrzną, zwłaszcza że efekty działań naszych sił powietrznych mogą mieć wpływ zarówno na niepodległość naszego kraju, jak i przebieg sojuszniczej kompanii obronnej, a także bezpieczeństwo sąsiadujących z nami aliantów. Zgodność interesów narodowych i sojuszniczych, dotycząca posiadania potęgi powietrznej i jej skutecznego użycia przez nasz kraj, jest w tym wypadku jednoznaczna.

W takiej sytuacji, szczególnie w przypadku niespodziewanej agresji, kiedy sojusznicze siły powietrzne nie zdołały zareagować na ofensywę przeciwnika, WLOP – wspólnie z wojskami lądowymi i marynarką wojenną - muszą podjąć działania przeciwko jego siłom powietrznym oraz zgrupowaniom lądowym i morskim w celu skłonienia ich do zaniechania inwazji lub jej powstrzymywania do czasu włączenia się do działań bojowych sił alianckich. W tym okresie siły powietrzne (WLOP) powinny przeciwdziałać lotnictwu przeciwnika najlepiej już od rubieży styczności bojowej wojsk poprzez całą trasę lotu do celów i trasę powrotną, wykonywaną nad ugrupowaniem wojsk własnych. Ponadto WLOP mogą - wykorzystując manewrowość lotnictwa - bardzo szybko przenosić działania w celu blokowania zagrożonych kierunków operacyjno-powietrznych, a także zwalczać system obrony powietrznej, infrastrukturę sił powietrznych oraz siły wspierające i wspomagające ich działania. **Muszą one również niszczyć obiekty o znaczeniu strategicznym, a także wybrane cele w interesie lądowej i morskiej operacji obronnej.**

Z przeprowadzonych analiz literatury wynika jednak, że mogą istnieć różne relacje między przeciwstawnymi siłami powietrznymi. Będą one miały wpływ na sposoby i możliwości walki o dominację w przestrzeni powietrznej oraz użycie WLOP. W sensie uogólnionym o występujących relacjach między siłami powietrznymi pisze m.in. J. A. Warden w książce "The Air Campaign"[46].

Relacja pierwsza będzie miała miejsce wtedy, kiedy oba przeciwstawne zgrupowania sił powietrznych /lotnictwa/ **mają możliwość oddziaływania na całe terytorium lub cały obszar ugrupowania strategicznego przeciwnika,** czyli na jego siły powietrzne, ich bazy logistyczne, przemysł lotniczy, zasoby i infrastrukturę wspomagającą działania lotnictwa i obrony powietrznej oraz cele o znaczeniu strategicznym, siły lądowe i morskie, a także inne elementy systemu militarnego.

Taka relacja wystąpi w razie konfliktu zbrojnego między małymi i średnimi państwami lub też między państwami bądź koalicjami dużymi, które dysponują lotnictwem dalekiego zasięgu. Charakterystyczne dla tej relacji były wojny na Bliskim Wschodzie (izraelsko - arabskie). Lotnictwo obu stron miało możliwości zwalczania obiektów o znaczeniu strategicznym oraz sił powietrznych, lądowych i morskich strony przeciwnej w całym zakresie ich ugrupowania, a obrona powietrzna mogła niszczyć cele powietrzne na całej głębokości ich oddziaływania bojowego.

W prezentowanych uwarunkowaniach walka o dominację w powietrzu oraz z siłami lądowymi, morskimi i celami strategicznymi, prowadzona między przeciwstawnymi siłami powietrznymi, może być realizowana z maksymalnym rozmachem i w pełnym zakresie przestrzennym.

Relacja kolejna polega na tym, **że lotnictwo jednej strony może oddziaływać w dowolnym rejonie**, czyli na całym terytorium przeciwnika, zaś **druga strona jest w stanie zwalczać tylko część lądowego ugrupowania sił powietrznych i lądowych** nieprzyjaciela, jak na przykład lotnictwo w bazach i wojska operacyjne pierwszego rzutu.

---

[46] Zob. J.A. Warden, The Air Compaign, Waszyngton 1988.

Taki wariant będzie miał miejsce w razie konfliktu państwa dużego z małym lub dwóch państw dużych, z których jedno nie posiada lotnictwa dalekiego zasięgu. Prezentowana relacja wystąpiła na przykład w drugiej wojnie światowej, gdyż alianci swoim lotnictwem bombowym osiągali dowolne cele na terenie Niemiec, zaś ci ostatni mogli oddziaływać jedynie na pierwsze rzuty ugrupowania lądowego i sił powietrznych koalicji. Miała ona miejsce również w Zatoce Perskiej, ponieważ koalicja obejmowała uderzeniami obszar całego Iraku, a takich możliwości przestrzennych nie posiadało lotnictwo irackie.

Wojna powietrzna w takich warunkach będzie toczyła się z jednej strony w całym zakresie przestrzennym, zaś z drugiej strony obejmie tylko część terytorium oraz sił lądowych, morskich i powietrznych przeciwnika. Można więc oczekiwać, że inicjatywa w przestrzeni powietrznej będzie należała do silniejszego, czyli mogącego niszczyć całe ugrupowanie sił powietrznych oraz innych wojsk przeciwnika, który tym samym ma szanse zadania większych strat, a także zdominowania trzeciego wymiaru. Aby temu przeciwdziałać państwo, które nie posiada możliwości oddziaływania ogniowego lotnictwem na całe terytorium i siły powietrzne przeciwnika, powinno mieć doskonale zorganizowany i silny system obrony powietrznej. Obronnym charakterem działań można bowiem również nie dopuścić do wywalczenia dominacji w powietrzu przez nieprzyjaciela. Najdobitniej potwierdza tę tezę Wojna (Bitwa) Powietrzna o Anglię i zmuszenie Luftwaffe do zaprzestania nalotów, a Trzecią Rzeszę do zaniechania inwazji na Wyspy Brytyjskie.

Trzecia relacja między siłami powietrznymi przeciwstawnych stron wystąpi wówczas, gdy **jedna strona może oddziaływać na całe ugrupowanie sił lądowych i morskich oraz lotnictwa i obrony powietrznej przeciwnika, zaś druga strona nie jest w stanie osiągnąć terytorium i ugrupowania nieprzyjaciela lub nie czuje się na siłach, aby niszczyć jego bazy lotnicze i wojska.** Ten ostatni przypadek miał miejsce także we wspominanej już wojnie powietrznej, w której Wielka Brytania (podczas bitwy o Anglię) nie czuła się w stanie uderzyć na bazy Luftwaffe rozmieszczone na kontynencie (we Francji). Podobnie postąpił Irak w wojnie w Zatoce Perskiej oraz Jugosławia w czasie działań o Kosowo. Natomiast pierwsza sytuacja - w sensie epizodycznym - zaistniała podczas uderzenia lotnictwa amerykańskiego na

Libię w 1986 roku. Lotnictwo USA mogło niszczyć siły powietrzne Libii na całym jej terytorium, zaś Libijczycy mogli tylko realizować działania defensywne.

Przewidując możliwość konfliktu zbrojnego z takim potężnym przeciwnikiem, bądź w razie możliwego wystąpienia warunków, w których nie będzie możliwości, sensu lub ochoty na działania ofensywne własnych sił powietrznych, państwo słabsze powinno dążyć do zbudowania nowoczesnego i silnego systemu obrony powietrznej i przeciwlotniczej. Użycie powietrznego systemu dalekiego wykrywania i naprowadzania, wykorzystanie manewrowych pododdziałów rakiet przeciwlotniczych oraz nowoczesnego lotnictwa myśliwskiego może bowiem zdecydowanie utrudnić, a niekiedy nawet uniemożliwić wywalczenie dominacji w powietrzu przez przeciwnika oraz znacznie ograniczyć rezultaty jego uderzeń ogniowych na wojska lądowe i marynarkę wojenną.

Warto jednak zwrócić uwagę, że w omawianej relacji między siłami powietrznymi strony silnej i słabej, najczęściej może być wywalczona dominanta powietrzna i osiągnięcie celów wojny w formie dominacji z powietrza, co było sygnalizowane w części drugiej niniejszego zadania naukowego.

I nareszcie czwarta relacja wystąpi wtedy, kiedy **siły powietrzne (lotnictwo) przeciwstawnych stron mają możliwości prowadzenia walki o dominację w powietrzu oraz zwalczania celów naziemnych i nawodnych jedynie w obszarze swego pierwszego rzutu ugrupowania operacyjnego.**[47] Przykładem takiej relacji była wojna w Korei. Lotnictwo USA, z uwagi na ograniczenia natury politycznej, nie mogło prowadzić operacji przeciwko chińskim bazom sił powietrznych. Natomiast lotnictwo koreańskie i ich sojuszników nie było w stanie atakować amerykańskich baz lotniczych i infrastruktury sił powietrznych, rozmieszczonych na dalekim zapleczu.

W omawianych uwarunkowaniach, wynikających z relacji czwartej, trzeba oczekiwać, że walka sił powietrznych o dominację w przestrzeni powietrznej oraz w zakresie zwalczania sił lądowych i morskich może być długotrwała i trudna do

---

[47] Taka relacja wystąpi wówczas, gdy przeciwstawne strony nie posiadają samolotów tankowania powietrznego, a taktyczne promienie działania ich lotnictwa bojowego zapewniają oddziaływanie ogniowe, rozpoznawcze i inne na głębokość około 200-300 km.

rozstrzygnięcia. Nienaruszone bowiem będą głębiej dyslokowane zasoby i infrastruktura państwa oraz drugie i kolejne rzuty ugrupowania lotnictwa i obrony powietrznej, a także sił lądowych i floty obu stron. W tych warunkach przeciwstawne strony będą prawdopodobnie przegrupowywały część swoich sił powietrznych i lądowych do uzupełnienia i wsparcia pierwszego rzutu, czynnie uczestniczącego w walce o dominację w powietrzu i przewagę na ziemi, a także wykorzystywały lotniska wysunięte do zwiększenia głębokości oddziaływania bojowego lotnictwa. Najczęściej żadna ze stron nie będzie w stanie zdobyć panowania, a tym bardziej dominanty w powietrzu, lecz wywalczenie przewagi ogólnej na określonych kierunkach, czy raczej przewagi lokalnej (miejscowej) będzie wielce prawdopodobne.

W sytuacji tej bardzo dużą pomoc siłom powietrznym w wywalczeniu dominacji w powietrzu powinny udzielać grupy specjalne, wojska rakietowe i inne siły, zdolne do zwalczania lotnictwa i obrony powietrznej na dużych głębokościach w ugrupowaniu przeciwnika. Można wręcz postawić tezę, że niszczenie przez te siły zasobów, infrastruktury i głęboko urzutowanych (na ziemi) sił powietrznych może być działalnością przesądzającą o zdobyciu dominacji w przestrzeni powietrznej. Jej zaś wywalczenie uniemożliwi przeciwnikowi prowadzenie zdecydowanych operacji zaczepnych na lądzie i morzu.

Zaprezentowane cztery teoretycznie możliwe relacje między przeciwstawnymi siłami powietrznymi, dotyczą również Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej RP. Z analizy geomilitarnego położenia Polski oraz z oceny obecnych możliwości operacyjnych naszych sił powietrznych i potencjalnych przeciwników wynika, że **za wyjątkiem relacji pierwszej[48], z pozostałymi trzema sytuacjami możemy mieć do czynienia w razie odpierania agresji powietrznej.** Troska o trwałość systemu obronnego państwa i niepodległość kraju wymaga więc, aby nasze siły powietrzne miały bardzo silne i nowoczesne zarówno lotnictwo taktyczne, jak i manewrowy, głęboko urzutowany i wielowarstwowy system obrony powietrznej. Regułą przy tym

---

[48] Prezentowana relacja będzie również miała miejsce, lecz po wyposażeniu lotnictwa WLOP w samoloty wielozadaniowe, które będą miały znacznie większe taktyczne promienie działania i głębokości oddziaływania bojowego niż samoloty obecnie eksploatowane.

powinno być dążenie, by **stopień nowoczesności naszych sił powietrznych był nie gorszy, lecz nawet lepszy niż potencjalnych przeciwników.**

Sąsiedzi naszego kraju mają bowiem często o wiele bardziej liczne siły powietrzne niż Polska i tylko sprzętem nowoczesnym, wykorzystywanym po mistrzowsku i z bardzo dużą intensywnością, można rekompensować ich przewagę ilościową. Jeśli nie osiągniemy wysokiego poziomu nowoczesności, to w razie konfliktu z przeciwnikiem silniejszym, trudno będzie dążyć do wywalczenia przewagi w powietrzu oraz na ziemi i morzu. Wówczas trzeba raczej utrudniać przeciwnikowi zdobycie panowania lub dominanty powietrznej, dążyć zaś do uzyskiwania lokalnej dominacji w powietrzu celem wykonania najważniejszych zadań operacyjnych oraz powstrzymywać ofensywę nieprzyjaciela i tworzyć warunki do szybkiego włączenia się do działań naszych sojuszników.

Jednak konsekwencje takiej sytuacji w przestrzeni powietrznej dla przebiegu strategicznej kampanii obronnej - w świetle tego co zaprezentowano w II etapie niniejszej pracy naukowej - mogą być oczywiste. Przypomnijmy raz jeszcze - **słabe siły powietrzne przegrywają wojnę powietrzną, a bez dominacji w powietrzu ponosi się klęskę w każdym konflikcie zbrojnym prowadzonym w formie działań regularnych** w sposób tradycyjny lub poprzez „opanowanie" przeciwnika z powietrza. I nie zdołają jej przeciwdziałać nowoczesne i opancerzone wojska lądowe, liczne zespoły okrętów bojowych, czy też rozbudowane siły obrony terytorialnej.

6.2. Zasady użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w działaniach wojennych

Z przytoczonego wcześniej przeznaczenia WLOP wynika, że **siły powietrzne są równorzędnym (wobec wojsk lądowych i marynarki wojennej) rodzajem sił zbrojnych**. Wspólnie zaś z tymi wojskami i flotą tworzą triadę militarną, przygotowywaną do obrony przestrzeni powietrznej, lądowej i morskiej państwa.

Jednak analiza poglądów teoretycznych oraz rozwiązań praktycznych (ćwiczebnych), szczebla operacyjnego i centralnego (strategicznego), nie w pełni potwierdza równorzędność rodzajów sił zbrojnych. Zakłada się bowiem, że:

- wojska lądowe prowadzą nie tylko operacje wyższego związku (kilku korpusów), lecz również operacje korpuśne, a w sytuacjach wyjątkowych - nawet dywizyjne;

- marynarka wojenna prowadzi operację morską, w szczególnych zaś sytuacjach operację może prowadzić także flotylla.

Zatem, formą użycia związków operacyjnych i operacyjno-taktycznych (niekiedy również związków taktycznych) wojsk lądowych i marynarki wojennej są operacje. W odniesieniu zaś do Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, podobnie jak to było w Układzie Warszawskim, nadal zakłada się, że jedyną formą ich użycia są działania w różnych operacjach. Stąd, we WLOP i w jego korpusach nie planuje się operacji, lecz jedynie ich działania (użycie, udział) w operacjach lądowych, morskich i innych.

Można z tego wywnioskować, że siły powietrzne, będące rodzajem sił zbrojnych, spełniają służebną rolę wobec wojsk lądowych i marynarki wojennej oraz domniemywać, że nie są one traktowane jako równorzędny rodzaj sił zbrojnych dla wojsk lądowych i marynarki wojennej, lecz jako rodzaj sił o niższej randze.

Na tym tle rodzi się wiele pytań.

Czy nadal związek operacyjny (WLOP), który ma swoją sztukę operacyjną i spełnia zadania niemal o znaczeniu strategicznym, będzie jedynie prowadził działania w interesie innych wojsk? A może działania, które realizują siły powietrzne, spełniają kryteria operacji, lecz nie są one nazywane operacjami i nie są zorganizowane w tę formę użycia WLOP?

Aby odpowiedzieć na te i inne pytania wypada rozpocząć od współczesnego rozumienia istoty operacji. Założenia i kryteria, określające operacyjną formę użycia wojsk, są różnie artykułowane w armiach i koalicjach militarnych. Zależy to m.in. od składów sił i obszarów (regionów) przewidywanego ich użycia. Dla dużych koalicji

lub sił narodowych, zainteresowanych globalną polityką militarną, operacja identyfikowana jest z użyciem wielu związków operacyjnych na teatrze działań wojennych, którym może być nawet cały kontynent lub jego część (region, kierunek), bądź obszar państwa nieprzyjacielskiego.

Na przykład, „Sowietskaja Wojenna Encyklopedija" (1978 r.) określa, że operacja to forma prowadzenia działań bojowych przez związki operacyjne (operacyjno-strategiczne) sił zbrojnych. Zespół zgranych i wzajemnie związanych co do celu, miejsca i czasu bitew, walk, uderzeń prowadzonych na TDW lub kierunku strategicznym (operacyjnym), według jednolitego zamiaru i planu dla zrealizowania zadań strategicznych, operacyjno-strategicznych lub operacyjnych.

Według poglądów amerykańskich („Field Manuał No-100-5 Operations", 1986 r.), wielka operacja (major operational) obejmuje skoordynowane działania dużych sił w pojedynczej kampanii lub w decydującej bitwie. Wielkie operacje decydują o przebiegu kampanii (...), wielkie operacje lądowe planują grupy armii, a korpusy i dywizje je realizują.

Według poglądów niemieckich (zbieżnych z amerykańskimi), operacja (operation) to: skoordynowane działania wojenne dużych związków, prowadzone z zamiarem osiągnięcia wspólnego celu. W ramach operacji toczy się bitwy i walki.

Istotę polskiego rozumienia operacji oddaje S. Koziej, który określa, że: Operacja to starcie zbrojne z przeciwnikiem w skali operacyjnej. Stanowi ona zespół bitew oraz działań operacyjnych i taktycznych niższego szczebla - wzajemnie sprzężonych co do celu, miejsca i czasu. Niekiedy, na samodzielnym kierunku operacyjnym lub podczas rajdu, operacje może prowadzić również związek taktyczny[49].

Z analizy polskiej definicji istoty operacji, a także z oceny zastosowania bojowego naszych Sił Powietrznych wynika, że WLOP (jako związek operacyjny) prowadzi operację, gdyż:

---

[49] S. Koziej: Teoria sztuki wojennej, Bellona, Warszawa 1993 r. s. 18.

- realizuje starcie zbrojne z przeciwnikiem powietrznym, lądowym i morskim w skali operacyjnej;

- prowadzi bitwy oraz działania operacyjne i taktyczne według jednego (wspólnego) zamiaru i planu (WLOP), wzajemnie powiązane co do celu, miejsca i czasu oraz we współdziałaniu ze związkami operacyjnymi innych rodzajów sił zbrojnych.

Przyjęcie założenia, że podstawową formą użycia WLOP są operacje, nie zaś działania (jak to często nadal obowiązuje w teorii i praktyce naszych sił zbrojnych) pozwala podjąć próbę nowego, lecz zarazem uproszczonego określenia pojęcia sztuki operacyjnej sił powietrznych.

Przez sztukę operacyjną WLOP należy rozumieć teoretyczne i praktyczne przygotowanie i prowadzenie operacji powietrznych, realizowanych w ramach operacji połączonych w obronie RP, a także krajów sojuszniczych.

Z powyższej definicji wynika, że wszystkie operacje prowadzone w ramach kampanii strategicznej Sił Zbrojnych RP będą operacjami połączonymi (wspólnymi) sił powietrznych, wojsk lądowych i marynarki wojennej. Definicja wskazuje jednocześnie na prowadzenie operacji sił powietrznych w ramach wszystkich połączonych operacji naszych sił zbrojnych. To oczywiste, gdyż zarówno WLOP, jak i wojska lądowe oraz marynarka wojenna są zbyt małymi związkami operacyjnymi, by mogły prowadzić operacje samodzielne. Ich wyposażenie, obszar przewidywanego użycia i założenia, wynikające ze strategii obronnej, wymuszają wręcz wspólne działania w kampanii Sił Zbrojnych RP.

A zatem, jedną formą operacyjnego użycia WLOP są operacje powietrzne. Taka zasada jest zgodna również z doktryną powietrzną NATO, która zakłada, że cała działalność operacyjna Połączonych Sił Powietrznych (PSP) na TDW (np. w Europie) i regionie (np. w Europie Północnej) lub przeciwko wrogiemu państwu bądź w siłach zadaniowych zorganizowana jest także w formie operacji powietrznej.

Operację powietrzną planuje dowództwo Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej na okres 6-8 dób. W planowaniu uwzględnia się m.in. cele i plany

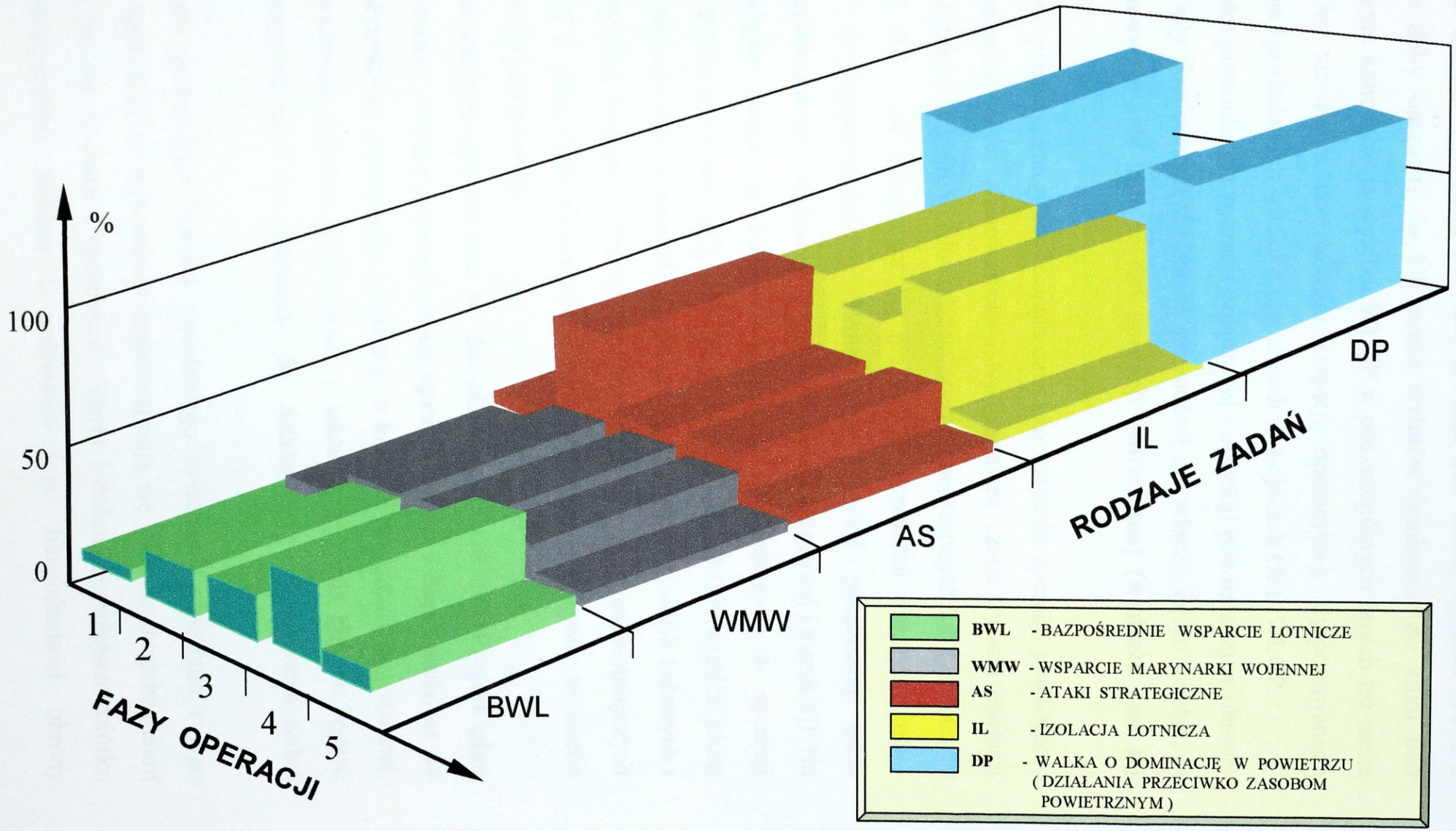
kampanii prowadzonej w obronie RP oraz plany operacji lądowych i morskich w aspekcie działań wspierających lotnictwa i obrony powietrznej.

Operację stanowią wzajemnie powiązane fazy, nakierowane na osiągnięcie wspólnych celów, zwykle w określonym miejscu i czasie. Plan operacji powietrznej obejmuje różne fazy w czasie których WLOP - głównie sposobem połączonych działań powietrznych - realizuje swoje zadania: pobicie sił powietrznych przeciwnika, wykonywanie ataków (uderzeń) strategicznych, wsparcie sił lądowych i morskich oraz inne. Działania sił powietrznych w poszczególnych fazach zdeterminowane są zwłaszcza celami prowadzenia operacji połączonej i operacji powietrznej, zamiarami strategicznymi (operacyjnymi) i przebiegiem konfliktu zbrojnego.

Fazy operacji powietrznej, uwzględniające priorytety użycia sił powietrznych, będą różne w poszczególnych okresach kampanii zbrojnej. W początkowej fazie - główny wysiłek poświęcony zostanie, najczęściej, wywalczeniu przewagi w powietrzu oraz rozbiciu systemu kierowania i infrastruktury państwa przeciwnika (atakom strategicznym). Następny - może dotyczyć, przede wszystkim, wyeliminowania (obezwładnienia) zasadniczych sił lądowych nacierających zgrupowań wojsk przeciwnika i izolowania rejonu operacji. W kolejnym etapie - priorytetem będzie np. wsparcie własnych lądowych i morskich zgrupowań uderzeniowych lub też inne, istotniejsze zadania operacyjne (strategiczne), wynikające z planu operacji połączonej i operacji powietrznej.

Fazy operacji powietrznej odzwierciedlają swoiste okresy koncentrowania głównego wysiłku i zadań sił powietrznych na ustalonych priorytetach działań operacyjnych i sprecyzowanych grupach obiektów (celów) oddziaływania bojowego. Graficzne zobrazowanie podziału operacji powietrznej na fazy i działania WLOP ujęto na rys. 5.

W ramach poszczególnych faz WLOP prowadzi działania, wyrażające się zadaniami bojowymi. Z treści rys. 5 wynika różna długotrwałość poszczególnych faz.



Rys. 5 Fazy i zadania WLOP w operacji powietrznej (wariant)

Dokonane analizy wskazują, że czas trwania faz może wynosić od 2-3 wylotów (około doby operacji) do kilkunastu wylotów lotnictwa (do kilku dób działań). Przy czym koncentracja wysiłku WLOP w poszczególnych fazach też może ewoluować, m.in. stosownie do rozwoju sytuacji operacyjnej, dysponowanego wysiłku lotnictwa i posiadanych środków ogniowych w wojskach OPL WLOP.

Jeśli w toku prowadzenia operacji połączonej i operacji powietrznej w obronie RP sojusznicze siły powietrzne (z różnych powodów) nie włączą się do działań, to wówczas **doplanowuje się kolejne dni operacji powietrznej (wydłuża czas jej trwania).**

Działalność planistyczna przedłużająca czas prowadzenia operacji powietrznej jest ściśle związana z całym planowaniem i wydłużaniem czasu trwania operacji połączonej na szczeblu centralnym (dowództwa operacji połączonych lub Naczelnego Dowództwa SZ RP – w zależności od przyjętych rozwiązań konstytucyjno - legislacyjnych i organizacyjnych). **Planowanie operacji połączonej musi wyprzedzać planowanie operacji powietrzne**j (podobnie jak lądowej i morskiej). Na szczeblu centralnym ustala się bowiem wysiłek sił powietrznych w operacji połączonej (a zatem i w powietrznej), cele i priorytety użycia WLOP, wysiłek jakim siły powietrzne będą działały w interesie poszczególnych korpusów wojsk lądowych i na korzyść marynarki wojennej, podział wysiłku WLOP według najistotniejszych zadań bojowych i inne dane uszczegółowiane i rozwijane następnie w czasie planowania operacji powietrznej.

Finalnym efektem planowania w dowództwie WLOP (COP) jest plan operacji powietrznej, a także systematycznie opracowywane i doprowadzane do podwładnych dyrektywy operacyjne i rozkazy: o kontroli przestrzeni powietrznej, dla obrony powietrznej, bojowe dla lotnictwa, a także zarządzenia bojowe będące podstawą do przygotowania się jednostek do działań oraz wykonywania zadań bojowych.

Przy czym postępująca budowa narodowego systemu dowodzenia i jego automatyzacja sprawiają, że wykonawcy zadań zajmują się głównie zagadnieniami realizacyjnymi, jak np. czasami i sposobami: startu i dolotu do miejsca zbiórki, atakowania (rozpoznania) obiektu i pokonania jego bezpośredniej obrony

przeciwlotniczej; włączania się do ugrupowania różnych sił (po wykonaniu zadania); rozformowania ugrupowania i lądowania; przemieszczania na wyznaczone pozycje ogniowe itp. Cała problematyka zabezpieczenia (wsparcia) pozostaje w gestii dowództwa WLOP i ODN, zaś dowództwa korpusów OP i brygad spełniają misję dowodzenia pozaoperacyjnego (np. rozwinięcia mobilizacyjnego, zasilania logistycznego, remontów sprzętu itp.).

Rozmach operacji powietrznej zdeterminowany jest głównie skalą konfliktu zbrojnego, składem i wyposażeniem sił powietrznych przeciwnika oraz możliwościami operacyjnymi (bojowymi) WLOP i agresora powietrznego. Rozmach operacji powietrznej WLOP ma swój wymiar zarówno nad terytorium własnym, jak i nad ugrupowaniem (obszarem) przeciwnika.

Jeśli chodzi o głębokość i szerokość powietrznych działań obronnych (nad terytorium własnym), to w razie lokalnego konfliktu zbrojnego lotnictwo przeciwnika w działaniach ofensywnych może swoim oddziaływaniem bojowym objąć część terytorium RP, np. obszar będący rejonem agresji i sąsiadujące z nim rejony. Podobna sytuacja może mieć miejsce, gdy nieprzyjaciel powietrzny nie posiada dalekonośnych środków oddziaływania bojowego (np. ma lotnictwo i rakiety o stosunkowo niewielkich zasięgach, nie posiada również samolotów tankowania powietrznego), to wówczas rozmach i głębokość rażenia ogniowego jego lotnictwa mogą być ograniczone do zasadniczej strefy ugrupowania operacyjnego WLOP i sił lądowych pierwszego rzutu, tj. do głębokości 200-300 km W przypadku zaś konfliktu zbrojnego z przeciwnikiem, który posiada lotnictwo o dużych taktycznych promieniach działania, należy oczekiwać, że całe terytorium RP może być objęte jego uderzeniami z powietrza, a więc nad całym obszarem kraju prowadzone będą działania defensywne prowadzone przez siły obrony powietrznej.

Z zaprezentowanych wariantów wynika, że w każdej sytuacji możliwa głębokość oddziaływania bojowego lotnictwa i innych środków ogniowych agresora będzie determinowała skalę i obszar (czyli szerokość i głębokość) angażowanych sił defensywnych WLOP, rozmieszczonych na terytorium RP. A zatem, to **przeciwnik będzie określał (swoim ofensywnym działaniem bojowym) tę część rozmachu operacji powietrznej WLOP, która toczona będzie nad terytorium Polski.**

Jeśli zaś idzie o głębokości odwetowych uderzeń lotnictwa WLOP, mających wpływ na drugą część rozmachu operacji powietrznej, to zależą one zwłaszcza od wyposażenia lotnictwa i jego możliwości przestrzennych. Obecne wyposażenie taktycznego lotnictwa WLOP, głównie w samoloty Su-22 i MiG-29, stwarza szansę (przy dogodnym bazowaniu) na zwalczenie obiektów przeciwnika rozmieszczonych w głębi jego terytorium do 250-300 km. Po wyposażeniu WLOP w samoloty wielozadaniowe głębokość ta może się zwiększyć do 400-500 km. W obu zaprezentowanych wariantach rozmach operacji powietrznej WLOP może zapewnić oddziaływanie bojowe naszego lotnictwa jedynie na część terytorium agresora.

Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że tę część rozmachu operacji powietrznej (głębokość i szerokość oddziaływania bojowego lotnictwa na terytorium agresora) określa dowódca WLOP na podstawie możliwości przestrzennych lotnictwa bojowego.

Konkludując, rozmach (szerokość i głębokość) operacji powietrznej WLOP jest zdeterminowany działaniami ofensywnymi lotnictwa (i rakiet) agresora i własnych sił powietrznych.

Istotnym elementem (wskaźnikiem) rozmachu operacji powietrznej WLOP jest czas jej trwania. Zależy on w głównej mierze od skali konfliktu zbrojnego, wariantu obrony RP i czasu trwania operacji połączonej, rozwoju sytuacji operacyjnej, a przede wszystkim czasu włączenia się sojuszniczych sił powietrznych do obrony RP i przejęcia dowodzenia całością lotnictwa i OP przez NATO-wski system dowodzenia. Uwarunkowań tych jest tak wiele i tak są od siebie zależne, że każda próba ustalenia czasu trwania samodzielnie prowadzonej operacji powietrznej WLOP byłaby mało wiarygodna. Musi on bowiem (tj. czas operacji) być określony w konkretnych warunkach, stosownie do prognozowanego scenariusza kompanii prowadzonej przez agresora i nasze siły zbrojne oraz założonego czasu reakcji sojuszniczych sił powietrznych.

W klasycznym ujęciu, rozmach operacji charakteryzuje ponadto średnie tempo operacji, wyrażane w km/dobę. Wskaźnik ten dotyczy, co oczywiste, operacji lądowych, jest właściwy tylko dla wojsk lądowych i nie może mieć zastosowania do operacji powietrznych.

Czy oznacza to, że w działalności sił powietrznych nie występują takie elementy ich zastosowania bojowego, które są właściwe tylko dla lotnictwa i obrony powietrznej i które mogą określać operację powietrzną WLOP? Analizy wskazują, że występuje wiele takich właściwości, z których - jako wskaźnik operacji powietrznej WLOP - proponuje się uznać wysiłek lotnictwa i obrony powietrznej. **Wysiłek ten, wyrażony liczbą lotów lotnictwa i liczbą jednostek ognia rakiet przeciwlotniczych w operacji, najpełniej odzwierciedla zaangażowanie WLOP i – wraz ze wskazanymi wskaźnikami przestrzenno-czasowymi – obrazowałby cały rozmach operacji naszych sił powietrznych.**

Wysiłek WLOP w operacji powietrznej zależy od wielu czynników. Na jego wielkość wpływają m.in. zamiary prowadzenia połączonej operacji obronnej i operacji powietrznej, przewidywany zakres zadań WLOP, zgromadzone w okresie pokoju zapasy środków materiałowych (bojowych), pożądane natężenie działań lotnictwa i zakładane zużycie rakiet przeciwlotniczych oraz czas trwania samodzielnej operacji powietrznej (czas włączenia się do operacji sojuszniczych sił lotnictwa i OP).

Także wysiłek WLOP w operacji powietrznej trudno jest racjonalnie lub nawet w stopniu przybliżonym – określić. Jedno nie powinno ulegać najmniejszej wątpliwości – **okres pierwszych dni samodzielnie prowadzonej operacji powietrznej przez WLOP musi być czasem maksymalnego natężenia działań bojowych lotnictwa i użycia ogniowego zestawów rakiet przeciwlotniczych.** Wspomniany okres nie może być czasem swoistego oszczędzania lotnictwa i OP. Suwerenność i niepodległość RP wymagała będzie bowiem największej ofiarności, a zwiększone natężenie użycia lotnictwa i obrony powietrznej może jednocześnie sprzyjać zmniejszaniu przewagi ilościowo-jakościowej sił powietrznych agresora.

Maksymalizacji wysiłków WLOP sprzyjać będzie również obecna niekompatybilność i brak interoperacyjności większości sprzętu lotniczego i całego przeciwlotniczego z siłami powietrznymi NATO. **Włączenie się bowiem naszych sojuszników do operacji powietrznej sprawi, że sprzęt nieinteroperacyjny ze składu WLOP nie będzie mógł być używany wspólnie z siłami innych państw NATO.** Groziłoby to bowiem wieloma stratami zadawanymi sobie wzajemnie w

wyniku braku wspólnych systemów: rozpoznawczych „ja swój – obcy", łączności, identyfikacji, dowodzenia itp. W takich uwarunkowaniach należy oczekiwać, że sprzęt niekompatybilny, czyli większość sprzętu WLOP, zostałby wycofany na dalekie zaplecze (aby nie przeszkadzał w działalności bojowej siłom sojuszniczym, zwolnił lotniska i pozycje ogniowe itp.), a zatem przestałby spełniać zadania bojowe. Nie można wykluczyć również i takiej sytuacji, w której **nieinteroperacyjne siły zostałyby zgromadzone i używane bojowo na samodzielnym kierunku operacyjnym, a dowództwo nad nimi sprawowałby dowódca WLOP.** Wtedy jednak samodzielny kierunek musiałby być wyraźnie oddzielony od obszarów użycia sił sojuszniczych, by wykluczyć kolizje i straty. Takie rozwiązanie wydaje się więc być mało prawdopodobne i także dlatego maksymalne natężenie działań lotnictwa i obrony powietrznej WLOP, do czasu włączenia się do działań sojuszniczych sił powietrznych, jest w pełni uzasadnione. Toteż w okresie planowania operacji połączonej i powietrznej dowódca WLOP musi ustalić wielkość wysiłku, uwzględniając konkretną sytuację operacyjno-strategiczną i wymienione wcześniej czynniki.

Reasumując, **każdą operację powietrzną WLOP charakteryzują wskaźniki ilościowe i przestrzenno-czasowe, określając jej rozmach. Należą do nich:**

- szerokość i głębokość operacji (operacyjnych działań defensywnych i ofensywnych);
- czas trwania operacji;
- wysiłek sił powietrznych (liczba lotów lotnictwa i jednostek ognia przeciwlotniczego).

Sednem każdej operacji powietrznej WLOP są zadania bojowe spełniane przez lotnictwo i środki obrony powietrznej. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na zarysowujące się zmiany roli i znaczenia naszych sił powietrznych. Do niedawna, zgodnie z założeniami doktrynalnymi Układu Warszawskiego, miały one głównie wspierać i osłaniać wojska lądowe. Stąd też wyposażone były i jeszcze są w samoloty o niewielkich taktycznych promieniach działania, które ponadto są nieprzystosowane

do tankowania w powietrzu. Lotnictwu frontowemu ta funkcja była niepotrzebna, bowiem miało ono głównie „torować drogę" nacierającym zgrupowaniom pancernym oraz zwalczać odwody (bliższe operacyjne i taktyczne), rakietowe środki napadu jądrowego i inne obiekty rozmieszczone do głębokości 100-150 km. W teorii i praktyce ćwiczebnej zakładano, że lotnictwo frontowe do 70% wysiłku wykorzysta w operacji wojsk lądowych, tym do wsparcia sił lądowych.

Podobnie wojska obrony powietrznej. Wchodzące w skład WLOP wojska OPL – wywodzące się z wojsk OPK - wyposażone były w stacjonarne zestawy rakiet przeciwlotniczych do osłony przegrupowujących się wojsk i centrów administracyjno-gospodarczych. Do manewrowego użycia w systemie OPK przewidywano wyłącznie lotnictwo myśliwskie.

Obecnie, będąc państwem NATO mamy posiadać siły powietrzne, które są przystosowane przede wszystkim do wykonywania zadań priorytetowych. Jakie są to zadania? Otóż w założeniach doktrynalnych większości państw świata przyjmuje się, że klasycznym początkiem współczesnej wojny jest walka o zdominowanie przestrzeni powietrznej.

Wywalczenie dominacji w powietrzu traktuje się jednocześnie jako warunek skutecznego prowadzenia operacji na lądzie i morzu. Potwierdzają to również doświadczenia z konfliktów zbrojnych. Od 1 września 1939 roku ani jedna regularnie toczona wojna, operacja czy bitwa nie zakończyła się sukcesem, jeśli walcząca strona nie posiadała dominacji w powietrzu. Jeśli więc sytuacja w przestrzeni powietrznej oddziaływuje na przebieg i rezultaty starcia militarnego, to **walka o wywalczenie i utrzymanie lub pozbawienie przeciwnika dominacji w powietrzu toczy się przez cały okres trwania działań wojennych. Jest to podstawowe zadanie naszych sił obrony powietrznej, a także lotnictwa – zwłaszcza w początkowym okresie konfliktu, do czasu zareagowania sojuszniczych sił powietrznych. Prognozuje się , że na walkę z siłami powietrznymi przeciwnika trzeba wykorzystać do 70% wysiłku lotnictwa dysponowanego w operacji powietrznej.**

Równocześnie z ofensywnymi działaniami przeciwko siłom powietrznym przeciwnika, prowadzonymi w ramach walki o zdominowanie lub utrudnienie agresorowi zdominowania przestrzeni powietrznej, lotnictwo musi wykonywać drugie z kolei najistotniejsze zadanie, jakim są **ataki strategiczne. Ich celem jest przede wszystkim wyeliminowanie najistotniejszych obiektów z poszczególnych podsystemów tworzących potęgę militarną przeciwnika,** a w efekcie obniżenie żywotności i zdolności jego funkcjonowania podczas konfliktu zbrojnego. Obiektami uderzeń lotnictwa mogą być zwłaszcza:

- przywództwo państwowe i wojskowe (system kierowania państwem, budynki administracji rządowej, centralny system dowodzenia siłami zbrojnymi, telewizyjne i radiowe stacje nadawcze);
- zasoby gospodarcze i materialne agresora (zakłady przemysłu zbrojeniowego i lotniczego, porty morskie, zakłady chemiczne i biologiczne, rafinerie, systemy energetyczne);
- infrastruktura (drogi, mosty, koleje, transport lądowy, powietrzny i morski);
- cele wpływające na morale ludności (system energetyczny, wodociągi, zespoły filtrów wodnych, tamy, zapory, stacje TV i radiowe).

Realizacja uderzeń strategicznych, będąc drugim priorytetowym zadaniem WLOP, powinna pochłonąć do 15-20% wysiłku lotnictwa w operacji powietrznej.

Do wykonania uderzeń o charakterze strategicznym, podobnie jak do prowadzenia ofensywnych działań w celu zdominowania przestrzeni powietrznej, istnieje jednak potrzeba dysponowania dalekonośnym lotnictwem myśliwsko-bombowym, myśliwskim, rozpoznawczym i walki radioelektronicznej. Wiadomo bowiem, że przy dzisiejszych siłach i środkach obrony powietrznej, mogących z niezwykłą precyzją przeciwdziałać samolotom w powietrzu, słabo zabezpieczone lub tym bardziej samodzielne działania grup lotnictwa uderzeniowego (bez wsparcia powietrznego) są niemal bezsensowne – kończyć się mogą bardzo dużymi stratami bezpowrotnymi. W naszych siłach powietrznych nadal brakuje dalekonośnego lotnictwa bojowego i wspierającego. Stąd też wykonywanie ataków strategicznych w szerszym zakresie

będzie możliwe dopiero po wyposażeniu WLOP w samoloty wielozadaniowe, spełniające funkcje uderzeniową, myśliwską, rozpoznawczą i walki radioelektronicznej.

Działania przeciwko siłom lądowym (taktyczne wsparcie sił lądowych) przestaje być zadaniem priorytetowym dla lotnictwa, a staje się raczej zadaniem drugorzędnym. Tym niemniej prognozuje się, że na działania w interesie operacji lądowej celowo jest wydzielać 10-15% wysiłku lotnictwa w operacji powietrznej. W warunkach wyposażenia WLOP w samoloty o stosunkowo niewielkich taktycznych promieniach działania (Su-22, MiG-21, MiG-29) trzeba przewidzieć, że wysiłek wykorzystywany na rzecz wojsk lądowych będzie większy i może wynosić np. 15-25%. Takie rozwiązanie wynika z tego, że dysponowane lotnictwo nie będzie w stanie wykonywać wielu zadań związanych ze zwalczaniem celów o znaczeniu strategicznym i obezwładnieniem głębiej rozmieszczonych lotnisk agresora. Obiektywne uwarunkowania (mała głębokość oddziaływania bojowego) wymuszą więc większe zaangażowanie lotnictwa w interesie wojsk lądowych.

Działania przeciwko siłom morskim (taktyczne wsparcie lotnicze sił morskich) jest również zadaniem dodatkowym dla lotnictwa WLOP i przewiduje się, że pochłonie ono nie więcej niż 5% wysiłku lotnictwa w operacji powietrznej.

Prognozując działania lotnictwa na korzyść wojsk lądowych i marynarki wojennej (sprzyjające osiąganiu celów operacji lądowej i morskiej) należy wyraźniej podkreślić konieczność rezygnacji z wydzielenia jego wysiłku do dyspozycji i decydowania o jego wykorzystaniu przez dowódców floty i korpusów lądowych.

Dowódcy ci powinni otrzymać informacje o przewidywanym wysiłku lotnictwa działającym w interesie ich operacji, a także muszą mieć możliwość przekazywania swoich sugestii o wykorzystaniu tego wysiłku, lecz decyzję o wykonaniu konkretnych zadań i sposobach ich realizacji musi podejmować dowódca WLOP (COP). Należy bowiem skończyć wreszcie z rozwiązaniami wyniesionymi z epoki Układu Warszawskiego, kiedy to dowódcy lądowi (i floty) decydowali o działaniach wydzielonych do ich dyspozycji siłach lotnictwa taktycznego.

Trzeba jednak prognozować, że będą również i takie sytuacje w operacji lądowej i morskiej, w których większość wysiłku lotnictwa (w określonym czasie) będzie musiała być użyta do wsparcia wojsk lądowych i marynarki wojennej. Ale mogą być i takie, w których całość sił lotnictwa będzie wykonywała ataki strategiczne i prowadziła działania w celu zdominowania przestrzeni powietrznej, okresowo nie wykonując żadnych zadań bezpośrednio związanych z operacjami lądowymi i morskimi. O takim świadomym ryzyku w operacyjnym użyciu lotnictwa zawsze będzie decydował dowódca WLOP za zgodą dowodzącego operacją połączoną prowadzoną w obronie RP.

Wskazany szeroki zakres zadań w operacji powietrznej WLOP sprawia, że próby oddziaływania przeciwko wszystkim obiektom muszą doprowadzić do rozproszenia wysiłków różnych rodzajów lotnictwa i wojsk OP, uczestniczących w tych działaniach i w efekcie – do uzyskania niewspółmiernie słabych rezultatów w stosunku do angażowanych sił. Niezbędne staje się więc **dokonywanie wyborów priorytetów działań.** Mogą i muszą one być zmienne w różnych sytuacjach operacyjnych; zależą także od składów bojowych sił powietrznych przeciwnika. Pożądane jest jednak zwalczanie, przede wszystkim, **najbardziej newralgicznych elementów poszczególnych podsystemów militarnych**, których wyeliminowanie z działań w największym stopniu osłabi potęgę strony przeciwnej i najpełniej wpłynie na osiąganie celów operacji WLOP i operacji połączonej.

Wyszukiwanie newralgicznych elementów (tzw. środków ciężkości) poszczególnych podsystemów i ich niszczenie stanowi o mistrzostwie dowódcy organizującego działania operacyjne w przestrzeni powietrznej. Pozornie, problem ten nie dotyczy środków, prowadzących działania defensywne. Mają one bowiem odpierać naloty środków napadu powietrznego i zwalczać cele powietrzne podczas osłony wojsk, floty, głównych ośrodków administracyjno-gospodarczych, baz lotniczych i morskich, czy też systemu kierowania państwem i dowodzenia siłami zbrojnymi. Wiadomo jednak, że najlepsze rezultaty w zakresie efektywności osłony osiąga się w wyniku rozbijania lub rozpraszania ugrupowania głównych rzutów i zgrupowań lotnictwa uderzeniowego oraz niszczenia w powietrzu samolotów wykonujących zasadnicze zadania ogniowe. A zatem, koncentrowanie działań

przeciwko tym rzutom oraz ograniczanie lub nawet pomijanie przeciwdziałania siłom i rzutom zabezpieczającym, może być czynnikiem utrudniającym, a niekiedy i uniemożliwiającym stronie przeciwnej wywalczenie dominacji w przestrzeni powietrznej lub wykonywanie innych zadań ogniowych.

Newralgicznym elementem sił powietrznych przeciwnika może być powietrzny system dalekiego wykrywania i naprowadzania, którego "wymiatywanie" rozumiane jako odpędzanie z rejonu działań przez lotnictwo myśliwskie będzie w szerokim zakresie sprzyjało walce o dominację w powietrzu. Dotyczyć to może również samolotów walki radioelektronicznej, stosujących strefowe lub grupowe i dalekosiężne obezwładnianie środków radiolokacyjnych i łączności, a także samolotów wchodzących w skład systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

Siłami defensywnymi, po wykonaniu odpowiednich manewrów, można blokować najbardziej prawdopodobny kierunek operacyjno-powietrzny, który może być wykorzystywany do nalotów przez środki napadu powietrznego; można też ześrodkowywać pododdziały rakiet przeciwlotniczych średniego i bliskiego zasięgu w osłonie baz lotniczych, jeśli oceni się, że one właśnie będą głównymi obiektami uderzeń lotnictwa i rakiet ziemia-ziemia lub okręt-ziemia strony przeciwnej.

Można wskazywać jeszcze wiele innych rozwiązań operacyjnych i organizacyjnych, których zastosowanie w działaniach defensywnych operacji powietrznej będzie najpełniej sprzyjało wywalczeniu dominacji w przestrzeni powietrznej i osiąganiu celów operacji WLOP. Zasygnalizowane przykłady wskazują jednak, że wyszukiwanie newralgicznych elementów i ich zwalczanie, czyli eliminowanie z działań najbardziej wrażliwych w danym systemie środków powinno być stałą dążnością dowódców, organizujących operacyjne działania defensywne w pionie obrony powietrznej.

Możliwości niszczenia najbardziej czułych i newralgicznych elementów systemu militarnego przeciwnika, w znacznie szerszym zakresie dotyczą działań ofensywnych. W każdym bowiem podsystemie (przywództwo państwowe i wojskowe, zasoby, infrastruktura, oddziaływania na społeczeństwo oraz siły zbrojne) występują wrażliwe cele, których zniszczenie daje największą szansę na sukces. Ich

identyfikacja powinna być rezultatem bardzo wnikliwego rozpoznania systemu militarnego strony przeciwnej, prowadzonego zwłaszcza pod kątem możliwości wykorzystania dróg i sieci lotniskowej oraz dokonywania manewrów wojskami, lotnictwem i środkami obrony powietrznej, kierowania i dowodzenia, zasilania logistycznego i wsparcia działań przez funkcjonującą infrastrukturę. Po wyszukaniu i ustaleniu newralgicznych elementów, dowódca WLOP musi zdecydować jakie siły lotnictwa lub jaką ich kombinację użyć w celu niszczenia czułych punktów przeciwnika. Następnie zaś konsekwentnie dążyć do ich eliminowania z działań.

Inaczej ujmując, można stwierdzić, że właściwa odpowiedź na pytania: **co niszczyć? w jakiej kolejności i kiedy? jakimi siłami i sposobami? - a także precyzyjna realizacja zadań z tym związanych mogą mieć decydujący wpływ na rezultaty operacji powietrznej.** Ma to szczególne znaczenie w przypadku porównywalnych sił z agresorem lub wtedy, gdy siły WLOP - mimo że słabsze - dążą do zdominowania przestrzeni powietrznej i pomyślnego wykonania innych zadań operacyjnych.

Przeprowadzone oceny wskazują, że newralgicznym elementem ugrupowania sił powietrznych przeciwnika mogą być **bazy lotnicze**. Niszczenie lotnictwa na lotniskach oraz infrastruktury lotniskowej, zwłaszcza dróg startowych i kołowania oraz stref rozśrodkowania samolotów, ogranicza możliwości przegrupowań i manewrów lotnictwa, zmniejsza jego możliwości w zakresie głębokości oddziaływania bojowego oraz intensywność działań, gdyż wydłuża czasy odtwarzania gotowości bojowej do kolejnych wylotów. Jednak sieć lotniskowa jest, na ogół, bardzo duża. Dlatego też, celowo jest niszczyć przede wszystkim lotniska, na których bazują najsilniejsze zgrupowania lotnictwa uderzeniowego przeciwnika oraz te lotniska, które mogą być wykorzystywane po manewrze przez lotnictwo myśliwsko – bombowe lub bombowe.

Swoistą „piętą Achillesa" przeciwnika może być **system kierowania i dowodzenia**, zwłaszcza scentralizowany, w którym zadania stawiane są w postaci szczegółowych nakazów, czyli przez tzw. instrukcje. W warunkach takich zniszczenie kilku węzłowych stanowisk kierowania państwem i dowodzenia wojskami może

sparaliżować funkcjonowanie państwa i działania sił zbrojnych. Modelowym wręcz przykładem takiego paraliżu była wojna w Zatoce Perskiej, w której koalicja sojusznicza w pierwszym dniu konfliktu, a właściwie już w pierwszym nalocie zniszczyła newralgiczne stanowiska państwowe i wojskowe Iraku. W wyniku tego do zakończenia działań nie funkcjonował scentralizowany system przywództwa państwa i dowodzenia, a lotnictwo i obrona powietrzna oraz siły lądowe Iraku nie były w stanie przeciwstawić się dominacji alianckich sił powietrznych, lądowych i morskich.

Słabszymi punktami w systemie funkcjonowania sił zbrojnych mogą być także: wsparcie logistyczne, zwłaszcza zasilanie w paliwa, rakiety i bomby, zabezpieczenie techniczne i infrastruktura wspomagająca działania lotnictwa i obrony powietrznej oraz sił lądowych, szczególnie zaś zakłady produkcyjne i remontowe oraz rafinerie. Wybór odpowiednich celów i ich konsekwentne niszczenie powinno - po pewnym czasie - znacznie obniżyć możliwości operacyjne przeciwnika i sprzyjać osiąganiu zamiarów operacji powietrznej WLOP.

Wyniki dociekań materiałów historycznych wskazują, że eliminowanie newralgicznych elementów systemu militarnego przeciwnika nie zawsze musi przynosić niezwłocznie odczuwalne rezultaty działań. Dlatego też, **niezbędna jest konsekwencja i uporczywe dążenie do niszczenia najbardziej czułych celów.** Zaniechanie działań lub brak konsekwencji, wyrażające się w zwalczaniu różnych i ciągle innych celów, nie może bowiem przynieść sukcesu w walce o dominację w przestrzeni powietrznej bądź w innych zadaniach operacyjnych lub też sukces ten osiąga się kosztem bardzo dużych strat samolotów. Doświadczyła tego m.in. Luftwaffe w bitwach powietrznych o Anglię, a także Amerykanie i Anglicy systematycznie zmieniający cele i priorytety nalotów dywanowych na terytorium Trzeciej Rzeszy.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że w operacji powietrznej WLOP niemal równorzędne znaczenie posiadają **czynniki materialne i niematerialne.** Te pierwsze obejmują wyposażenie sił powietrznych w nowoczesny sprzęt i infrastrukturę. Czynniki niematerialne odnoszą się, przede wszystkim, do wyszkolenia i morale sił powietrznych, dyslokacji lotnictwa i obrony powietrznej wobec przeciwnika oraz

operacyjnych założeń doktryny użycia i sposobów prowadzenia działań WLOP.

Podkreślenia wymaga wreszcie, że wykonanie najistotniejszego zadania w operacji WLOP, tj. wywalczenia dominacji w przestrzeni powietrznej osiągane jest w wyniku działań ofensywnych i defensywnych. Historia operacji powietrznych pokazuje, że można zdobyć przewagę lub panowanie w powietrzu w rezultacie działań ofensywnych, jak to uczynili alianci przeciwko Irakowi w Zatoce Perskiej, albo defensywnych, czego dokonali Anglicy w roku 1940 nad swoim terytorium.

Doświadczenia militarne wykazują, że w wojnie prowadzonej metodami klasycznymi, a zwłaszcza przy porównywalnych siłach przeciwstawnych stron, wywalczenie i utrzymanie dominacji w przestrzeni powietrznej osiągane jest najczęściej w wyniku równocześnie przeprowadzonych działań ofensywnych i defensywnych.

Polska, jako państwo brzegowe NATO, powinna dążyć do **posiadania niezbędnego potencjału sił defensywnych i ofensywnych.** Obrona przestrzeni powietrznej nad własnym terytorium oraz posiadanie środków do niszczenia sił powietrznych i innych wojsk potencjalnego przeciwnika - w głębi jego ugrupowania i terytorium - są bowiem nieodłącznymi atrybutami odstraszania militarnego oraz zachowania suwerenności i niepodległości RP. Otoczenie (sąsiedzi) naszego kraju, koalicje militarne i założenia strategiczne powinny jednak mieć wpływ na skład bojowy sił powietrznych oraz szczególne eksponowanie sił defensywnych lub ofensywnych, a także operacji z większością faz obronnych bądź zaczepnych, prowadzonych w czasie działań operacyjnych WLOP. Warto o tym pamiętać modyfikując nasze siły powietrzne i założenia doktrynalne w celu dostosowania się do rozwiązań obowiązujących w NATO.

Szeroki zakres zadań lotnictwa WLOP w operacji powietrznej wymaga – co już sygnalizowano – **dużego natężenia działań i ustalenia jego wysiłku na całą kampanię połączoną.** Wysiłek ten często określany jest w wylotach lotnictwa WLOP (np. 15 wylotów) lub – ze względu na różne wielkości zgromadzonych zapasów i możliwego natężenia działań oraz celowości zróżnicowanego użycia bojowego – w wylotach rodzajów lotnictwa.

Podkreślenia jednak wymaga, że tak sprecyzowany wysiłek lotnictwa WLOP nie odzwierciedla rzeczywistego jego zaangażowania w operacji powietrznej. Inny jest bowiem skład lotnictwa na początku i końcu operacji (ze względu na straty bezpowrotne), część samolotów będzie niesprawna i okresowo nie weźmie udziału w działaniach; wysiłek lotnictwa w wylotach niezwykle komplikuje także kalkulacje i zabezpieczenie logistyczne, co może ograniczyć natężenie działań i użycie samolotów w operacji. W związku z tym kształtuje się potrzeba określania wysiłku w samolotolotach (s/l). Tak sprecyzowany wysiłek będzie z dużo większym prawdopodobieństwem obrazował aktywność lotnictwa i jego możliwości bojowe w operacji powietrznej.

Do określenia liczby wylotów określonych typów samolotów w operacji powietrznej stosuje się wzór:

$$n_{s_1}^{n} = n_{s_1} \cdot \frac{1-(1-k \cdot a)^{n}}{a} \qquad \text{(wzór nr 1)}$$

gdzie:

$n_{s_1}^{(n)}$ - liczba samolotolotów (konkretnego typu) przy „n" wylotach w operacji;

n_{s_1} - liczba samolotów (konkretnego typu) na początku operacji;

k - średni współczynnik sprawności technicznej samolotów w operacji;

a - średni współczynnik strat bezpowrotnych samolotów w każdym wylocie;

n – liczba wylotów samolotów w operacji.

Sumaryczną liczbę wylotów samolotów (wyrażoną w samolotolotach) poszczególnych typów i rodzajów lotnictwa oraz całego WLOP w operacji oblicza się na podstawie wzoru:

$$n_{s}^{(n)} = n_{s_1}^{(n)} + n_{s_2}^{(n)} + \ldots + n_{s_m}^{n} \qquad \text{(wzór nr 2)}$$

gdzie:

$n_{s_1}^n$, $n_{s_2}^n$ itp.- liczba wylotów konkretnych typów samolotów w operacji.

Do praktycznego zaprezentowania metody obliczeń samolotolotów w operacji powietrznej może służyć następujący przykład:

Przykład: W składzie WLOP znajduje się 100 samolotów Su-22, 20 samolotów MiG-29, 100 samolotów MiG-21 i 12 samolotów transportowych CASA. Przewidywany współczynnik sprawności technicznej 0,8 (k = 0,8). Zakładane straty bezpowrotne w każdym wylocie LMB mają wynosić 5% (a = 0,05), LM – 4% (a =0,04) i LT – 3% (a = 0,03). Obliczyć liczbę samolotolotów (s/l) WLOP w operacji przy założeniu, że wysiłek lotnictwa bojowego wynosi 30 wylotów, a LT 40 wylotów.

Obliczenie liczby wylotów poszczególnych typów samolotów (na podstawie wzoru 1.):

$$n_{s_{Su-22)}}^{(30)} = n_s \cdot \frac{1-(1-k\cdot a)^n}{a} = 100 \cdot \frac{1-(1-0{,}8\cdot 0{,}05)^{30}}{0{,}05} = 1412$$

$$n_{s_{(MiG-29)}}^{(30)} = n_s \cdot \frac{1-(1-k\cdot a)^n}{a} = 20 \cdot \frac{1-(1-0{,}8\cdot 0{,}04)^{30}}{0{,}04} = 306$$

$$n_{s_{(MiG-21)}}^{(30)} = n_s \cdot \frac{1-(1-k\cdot a)^n}{a} = 100 \cdot \frac{1-(1-0{,}8\cdot 0{,}04)^{30}}{0{,}04} = 1534$$

$$n_{s_{(CASA)}}^{(40)} = n_s \cdot \frac{1-(1-k\cdot a)^n}{a} = 12 \cdot \frac{1-(1-0{,}8\cdot 0{,}03)^{40}}{0{,}03} = 400$$

Obliczenie sumarycznej liczby wylotów samolotów WLOP w operacji (na podstawie wzoru nr 2):

$$n_{WLOP}^{(n)} = n_{s_1}^{(n)} + n_{s_2}^{(n)} + \ldots + n_{s_m}^{(n)} = n_{s_{Su-22}}^{(30)} + n_{s_{MiG-29}}^{(30)} + n_{s_{MiG-21}}^{(30)} + n_{s_{CASA}}^{(40)} = 1412 + 306 + 1534 + 400 = 3652$$

W czasie planowania i prowadzenia operacji powietrznej w dowództwie WLOP (na COP) należy przewidywać liczbę samolotów dysponowanych i gotowych do użycia na zakończenie samodzielnie realizowanych działań powietrznych. Jest to potrzebne chociażby dlatego, żeby określić liczbę samolotów i ich wysiłek w kolejnej operacji powietrznej (tj. już sojuszniczej), możliwy do spełnienia w tych nowych uwarunkowaniach.

Pozostałe na koniec operacji powietrznej WLOP konkretne liczby samolotów oblicza się ze wzoru:

$$n_{s_1}^{(n)} = n_{s_1} \cdot (1 - k \cdot a)^n \qquad \text{(wzór nr 3)}$$

gdzie symbole oznaczają te same składniki jak we wzorze 1.

Natomiast liczbę wszystkich samolotów gotowych do użycia w kolejnej operacji oblicza się sumując liczbę poszczególnych ich typów (podobnie jak to ma miejsce we wzorze 2.).

Do praktycznego zaprezentowania metody obliczeń pozostałych na koniec operacji samolotów będących w gotowości do użycia w następującej (sojuszniczej) operacji niech posłuży przykład, bazujący na danych wyjściowych zapisanych wcześniej przy określaniu liczby wylotów samolotów:

$$n_{s_{Su-22}}^{(30)} = n_{s_{Su-22}} \cdot (1 - k \cdot a)^n = 100 \cdot (1 - 0{,}8 \cdot 0{,}05)^{30} \approx 30$$
$$n_{s_{MiG-29}}^{(30)} = n_{s_{MiG-29}} \cdot (1 - k \cdot a)^n = 20 \cdot (1 - 0{,}8 \cdot 0{,}04)^{30} \approx 8$$
$$n_{s_{MiG-21}}^{(30)} = n_{s_{MiG-21}} \cdot (1 - k \cdot a)^n = 100 \cdot (1 - 0{,}8 \cdot 0{,}04)^{30} \approx 38$$
$$n_{s_{CASA}}^{(40)} = n_{s_{CASA}} \cdot (1 - k \cdot a)^n = 12 \cdot (1 - 0{,}8 \cdot 0{,}03)^{40} \approx 5$$

Sumaryczna liczba samolotów WLOP:

$$n_{WLOP}^{(n)} = n_{s_{Su-22}}^{(30)} + n_{s_{MiG-29}}^{(30)} + n_{s_{MiG-21}}^{(30)} + n_{s_{CASA}}^{(40)} = 30 + 8 + 38 + 5 = 81$$

Na podstawie tak przeprowadzonych kalkulacji można stosunkowo precyzyjnie obliczyć wysiłek konkretnych typów samolotów i globalny wysiłek WLOP w s/l w operacji samodzielnej oraz możliwe (pozostałe) siły lotnictwa wydzielane do użycia w sojuszniczej operacji powietrznej (po włączeniu się wydzielonych sił PSP Europy Północnej do obrony RP).

Zauważalne tendencje w prowadzeniu operacji powietrznych we współczesnych konfliktach zbrojnych wskazują na **zachowanie ciągłości działań ofensywnych i defensywnych sił powietrznych, wykonywanych niemal w każdych warunkach atmosferycznych i o każdej porze doby.** Można wręcz niekiedy zaobserwować większą aktywność działań lotnictwa w nocy niż w dzień, co ogranicza lub eliminuje z użycia środki przeciwlotnicze wyposażone w celowniki optyczne i zwiększa swobodę wykorzystania przestrzeni powietrznej.

Obecne uzbrojenie WLOP, zwłaszcza jeśli idzie o samoloty myśliwsko-bombowe Su-22, nie zapewnia prowadzenia działań w trudnych warunkach atmosferycznych i zwalczania wielu rodzajów obiektów w nocy. Tym niemniej w doktrynie zasadniczej WLOP, uwzględniając przewidywane wkrótce zmiany w wyposażeniu lotnictwa i wprowadzenie na uzbrojenie samolotów wielozadaniowych, należy wyraźnie eksponować ciągłość prowadzenia operacji powietrznej i wykorzystania warunków nocnych do wykonania uderzeń, zwłaszcza na grupowe i stacjonarne obiekty przeciwnika.

Z tych samych względów (tzn. wyposażenia w nowe samoloty) w materiale doktrynalnym **celowo jest wskazywać potrzeby i możliwości prowadzenia działań ofensywnych nie tylko na małych, lecz również na średnich i dużych wysokościach lotu lotnictwa,** czyli nad strefami ognia zestawów rakiet przeciwlotniczych bliskiego zasięgu. Działania na średnich i dużych wysokościach są jednak możliwe wyłącznie w warunkach obezwładniania ogniowego lub radioelektronicznego przeciwlotniczych środków rakietowych systemu obrony powietrznej, zdolnych do zwalczania celów powietrznych na tych właśnie wysokościach. Stąd tak ważne znaczenie mają działania wspierające i ubezpieczające, realizowane przez wydzielone do tego celu i przygotowywane do takich działań siły

WLOP lub też takie zadania spełniane na rzecz lotnictwa WLOP przez siły sojusznicze.

Trzeba przy tym uwzględnić to, że prowadzenie działań ze średnich i dużych wysokości wymaga uzbrojenia samolotów w broń precyzyjnego rażenia i podświetlania obiektów uderzeń lotnictwa. To zaś jest możliwe do zrealizowania przez specjalnie wyszkolonych i przygotowanych żołnierzy (np. z sił specjalnych centralnego podporządkowania lub ze składu WLOP), którzy przeniknęli w głąb ugrupowania (terytorium) przeciwnika i utrzymują łączność z odpowiednimi ogniwami dowodzenia, od których uzyskują zadania do podświetlania celów planowanych do niszczenia przez lotnictwo. Są to niewątpliwie nowe aspekty w działalności bojowej WLOP, które winny być uwzględnione zarówno w szkoleniu, jak i założeniach doktrynalnych. Podobnie eksponowane powinny być również działania informacyjne w operacjach WLOP. Oddziaływanie na systemy: łączności, energetyczne (zasilające), komputerowe itp. może bowiem przynieść rezultaty o wiele bardziej paraliżujące działalność bojową przeciwnika niż niszczenie ogniowe klasycznych obiektów, tworzących jego potęgę materialną (militarną).

W założeniach doktrynalnych nie można uniknąć próby dalszej systematyzacji pojęć dotyczących użycia sił powietrznych. Ustaliliśmy już wcześniej, że jedyną formą operacyjnego użycia WLOP są operacje powietrzne. Jaką więc nazwę nadamy taktycznej formie użycia sił powietrznych? Powinna ona uwzględniać takie same kryteria jak forma operacyjna i być z nią spójna terminologicznie. Wychodząc z tych przesłanek proponuję się, by **jedyną formą taktycznego użycia WLOP były działania powietrzne.** Jeśli zaś idzie o rodzaje użycia (działań) sił powietrznych, zarówno na szczeblu operacyjnym jak i taktycznym, to podczas operacji i działań powietrznych WLOP prowadzi działania ofensywne siłami lotnictwa i działania defensywne siłami obrony powietrznej. A zatem **rodzajami użycia WLOP są działania ofensywne i defensywne.**

Działania te mogą być realizowane różnymi sposobami. **W działaniach defensywnych wyróżnia się trzy podstawowe sposoby działań.** Są to:

- strefowa obrona powietrzna;

- strefowo-obiektowa obrona powietrzna;
- obiektowa obrona powietrzna.

Obronę powietrzną sposobem strefowym najkorzystniej realizuje się w osłonie wielu ważnych rejonów i kierunków operacyjno-powietrznych, dysponując znacznym i różnorodnym potencjałem bojowym. Zorganizowana w ten sposób obrona zapewnia zwalczanie przeciwnika powietrznego na prawdopodobnych kierunkach jego nalotu na wszystkich wysokościach (od lotu koszącego do lotu w stratosferze) i na różnych odległościach od osłanianych obiektów. Ponieważ wielokrotne niszczenie celów powietrznych w czasie dolotu do rejonów ich działań, wymaga bardzo dużych sił lotnictwa myśliwskiego i zestawów rakiet przeciwlotniczych, to tylko najbogatsze armie organizowały ją w skali państwa lub kilku kierunków operacyjno-powietrznych. Obecnie wszystkie państwa zrezygnowały z jej utrzymania. Jedynie swoiście rozumianą obronę powietrzną sposobem strefowym organizują teraz Amerykanie, lecz ma być ona skierowana przeciwko rakietom strategicznym. Będzie to w istocie obrona przeciwrakietowa (przypominająca parasol), osłaniająca całe terytorium USA przed uderzeniami z kosmosu.

W warunkach Polski nigdy nie było zorganizowanej i funkcjonującej obrony powietrznej sposobem strefowym. Tym bardziej obecnie nie ma potrzeby jej tworzenia, ani też możliwości WLOP do jej zorganizowania.

Obronę obiektową tworzy się do bezpośredniej osłony oddzielanych obiektów lub grup obiektów z uwzględnieniem wszystkich możliwych kierunków nalotów przeciwnika powietrznego. Jest ona organizowana w sytuacjach deficytu środków walki obrony powietrznej. Ten sposób działań obrony powietrznej WLOP będzie stosowany najczęściej nie tylko ze względu na zmniejszający się potencjał przeciwlotniczy, ale również ze względu na wagę polityczno-militarną najistotniejszych obiektów (np. wybranych aglomeracji miejsko-przemysłowych, portów, lotnisk itp.) stanowiących o możliwościach obronnych RP.

Obrona strefowo-obiektowa jest połączeniem obrony strefowej i obiektowej. Jej istota polega na tym, że w obronie ważnego kierunku operacyjno-powietrznego lub rejonu organizuje się obronę strefową, na innych zaś kierunkach – obronę obiektową.

Obrona bezpośrednia najważniejszych obiektów lub ich grup występuje również w obronie strefowej. Umiejętności łączenia elementów strefowej, czyli pośredniej i obiektowej, a wiec bezpośredniej obrony powietrznej są obecnie jednym z podstawowych warunków skuteczności działań defensywnych prowadzonych w operacji WLOP.

Efektywność i skuteczność działań defensywnych może ulec radykalnemu zwiększeniu w wyniku wprowadzenia na wyposażenie WLOP samolotów wielozadaniowych (w tym w wersji myśliwskiej), interoperacyjnych z siłami sojuszniczymi, i włączeniu się do działań (w ramach wsparcia obrony powietrznej RP) natowskich samolotów wczesnego wykrywania i naprowadzania. Możliwości bardzo dalekiej penetracji radiolokacyjnej w głąb terytorium i ugrupowania przeciwnika zapewnią wówczas obserwowanie celów powietrznych prawie od ich startu, co sprzyjać powinno uprzedzaniu naziemnych środków przeciwlotniczych i lotnictwa myśliwskiego o kierunkach nalotu i stwarzać im dogodne warunki przygotowania się (np. przez podwyższenie gotowości, sił dyżurnych i potęgujących działania itp.) do niszczenia środków napadu powietrznego. Naprowadzanie zaś lotnictwa myśliwskiego na cele powietrzne z pokładu samolotu wczesnego wykrywania, dzięki dużej rozróżnialności jego stacji radiolokacyjnej, wpłynie na kierowanie do walk powietrznych odpowiedniej (do wielkości celu) liczby myśliwców i ich precyzyjnie wyprowadzenie na linię ataku. Zwiększanie skuteczności obrony powietrznej stanie się więc oczywiste, ale jednocześnie mogą to być pierwsze działania sojusznicze wskazujące na przejęcie dowodzenia przez natowskie stanowiska dowodzenia i wygaszanie samodzielnej operacji powietrznej WLOP.

Powietrzne działania ofensywne mogą być wykonywane bardzo różnymi sposobami. Można więc założyć wielowariantowe kryteria, które będą obrazowały różnorodność sposobów działań lotnictwa w operacji powietrznej WLOP. Wychodząc z tych przesłanek przyjmuje się, że w zależności od:

- wielkości kierunku (rejonu) skupienia wysiłku lotnictwa stosuje się **działania ześrodkowane lub rozśrodkowane**;
- podziału wysiłku według czasu - **działania jednoczesne lub urzutowane**;

- posiadanych informacji o obiektach - działania na zawczasu ustalone obiekty lub na obiekty określone doraźnie;
- terminu użycia lotnictwa - **działania wcześniej zaplanowane lub na wezwanie z pola walki**;
- ilości uczestniczących sił - **działania większością lub niewielką częścią sił**;
- położenia wyjściowego sił wykonujących zadania - **działania z dyżurowania w powietrzu lub na lotniskach.**

Z zaprezentowanych kryteriów i sposobów niewątpliwie podstawowymi działaniami lotnictwa, najpełniej obrazującymi sposoby jego użycia ofensywnego, są działania jednoczesne lub urzutowane.

Działania jednoczesne wykonywane są z zasady jako połączone działania powietrzne. W terminologii sojuszniczej występują one jako Composite Air Operations – COMAO. Zgodnie z taktyczną doktryną PSP NATO – ATP-33B są to wspólne działania ograniczone: czasem, rozmachem i przestrzenią w której siły lotnictwa różnego przeznaczenia podporządkowane są jednemu dowódcy dla osiągnięcia wspólnego i indywidualnych celów użycia bojowego.

Transponując tę definicję na potrzeby doktryny zasadniczej WLOP można przyjąć, że połączone działania powietrzne są sposobem działań lotnictwa (z uwzględnieniem środków OP), w którym grupy samolotów różnych rodzajów lotnictwa wykonują działania we wspólnym ugrupowaniu bojowym w ograniczonym rejonie i czasie (w zasadzie nie dłuższym niż godzina), ściśle współdziałając ze sobą w celu zwiększenia efektywności wykonywania zadań uderzeniowych, rozpoznawczych i innych. Scentralizowane planowanie i koordynacja, połączone ze zdecentralizowanym działaniem w rejonach celów, są również podstawowymi wyznacznikami użycia lotnictwa uderzeniowego, ubezpieczającego i wsparcia w prowadzeniu połączonych działań powietrznych. A zatem jest to sposób ofensywnego użycia lotnictwa, w którym komasuje się działania samolotów z różnych rodzajów lotnictwa w celu optymalnego wykorzystania ich możliwości bojowych i minimalizowania strat własnych.

Prowadzenie połączonych działań powietrznych będzie zasadniczym sposobem realizacji zadań ofensywnych przez lotnictwo w operacji powietrznej WLOP. Operacja powietrzna składa się więc z wielu kolejnych połączonych działań powietrznych, które będą dokładnie zaplanowane na zawczasu ustalone obiekty i wykonywane jednocześnie większością dysponowanych sił. Działania urzutowane małych grup samolotów, wykonywane na wezwanie z pola walki i na obiekty określane doraźnie będą stosowane sporadycznie i w sytuacjach szczególnych. Takie użycie lotnictwa, zwłaszcza bez dostatecznego zabezpieczenia i w warunkach silnej obrony przeciwlotniczej, może bowiem doprowadzić do znacznych strat bezpowrotnych.

Ugrupowanie i strefy działania sił w połączonych działaniach powietrznych znajdują się zarówno nad terenem własnym, jak i przeciwnika. Obrazuje to rys. 6.

Strefa działania sił zabezpieczenia, rozmieszczona nad własnym terenem, obejmuje użycie lotnictwa myśliwskiego OP i zestawów rakiet przeciwlotniczych. Siły te osłaniają zgrupowanie lotnictwa uderzeniowego i ubezpieczającego przed atakami środków napadu powietrznego. W przyszłości, w tej strefie powinny również działać samoloty walki radioelektronicznej, zakłócające strefowo środki radioelektroniczne i łączności na dużych głębokościach. W razie zaś stopniowego włączania się sojuszników do działań i po wyposażeniu WLOP w samoloty wielozadaniowe, nie można wykluczyć okresowego wykorzystania samolotów tankowania powietrznego oraz wczesnego wykrywania i naprowadzania, które wykonując zadania w głębi wojsk własnych będą zabezpieczały działania sił zasadniczych.

Strefa działania lotnictwa uderzeniowego i ubezpieczenia rozciąga się nad ugrupowaniem (terytorium) przeciwnika. Grupy lotnictwa uderzeniowego, czyli myśliwsko-bombowego stanowią zasadniczą siłę ogniową, która wykonuje podstawowe zadania w zakresie ataków strategicznych, ofensywnego niszczenia sił powietrznych przeciwnika, wsparcia wojsk lądowych i marynarki wojennej oraz inne. Do grupy uderzeniowej trzeba także zaliczać samoloty myśliwskie, wydzielone do



Rys. 6 Strefy użycia sił WLOP w ofensywnych połączonych działaniach powietrznych

atakowania („wypędzania" w głąb) samolotów wczesnego wykrywania i naprowadzania oraz samolotów ze składu systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

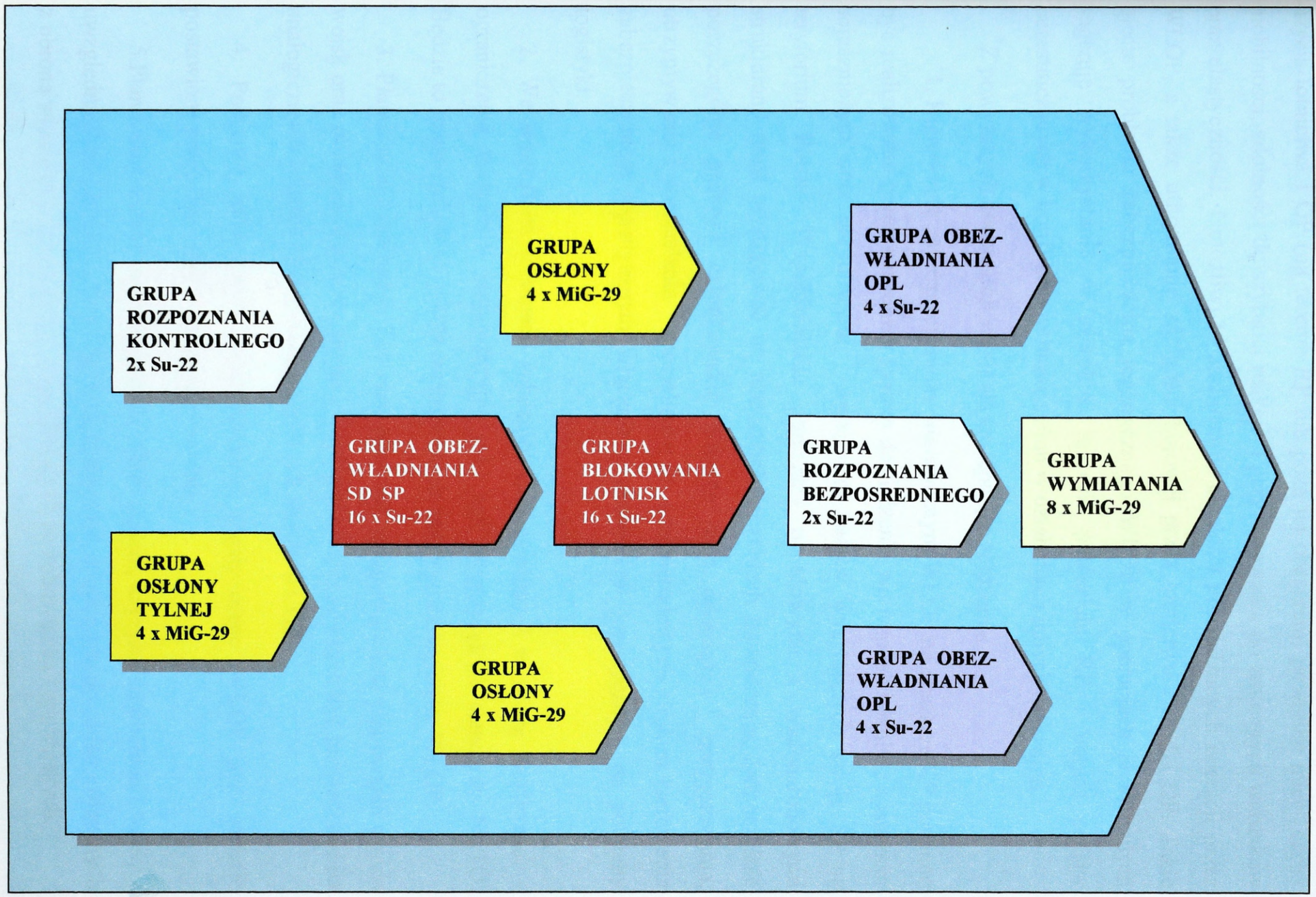
Strefa działania lotnictwa ubezpieczenia niemal pokrywa się ze strefą użycia lotnictwa uderzeniowego. Grupy samolotów ubezpieczających prowadzą działania wspólnie z lotnictwem uderzeniowym. Zapewniają one osłonę (przednią, boczną, tylną), rozpoznanie bezpośrednie, kontrolne i wstępne (również na korzyść rakiet i kolejnych uderzeń lotnictwa), a także obezwładnianie ogniowe środków obrony powietrznej. W przyszłości w strefie tej, jako siły ubezpieczenia powinny prowadzić działania również samoloty grupy osłony radioelektronicznej i obezwładniania radioelektronicznego systemu obrony powietrznej przeciwnika.

Przykładowe ugrupowanie lotnictwa uderzeniowego i ubezpieczenia w połączonych działaniach powietrznych obrazuje rys. 7.

Połączone działania powietrzne muszą być precyzyjnie planowane na tym szczeblu, który dysponuje różnymi rodzajami lotnictwa. Odbywa się to zatem na szczeblu dowództwa WLOP (COP), a elementy wykonawcze (np. tworzenie wspólnego ugrupowania) powinny być wspierane z odpowiednich punktów dowodzenia, zwłaszcza z ośrodków dowodzenia i naprowadzania.

Połączone działania powietrzne wykonywane są co kilka godzin (4-6 i więcej). Nie zapewniają więc one ciągłości, lecz swego rodzaju cykliczność oddziaływania bojowego lotnictwa. Dlatego **między połączonymi działaniami powietrznymi niekiedy zajdzie potrzeba wykonywania działań urzutowanych**, z udziałem małych grup samolotów. W działaniach tych należy wykorzystywać rezultaty nalotów połączonych w obezwładnianiu systemu obrony powietrznej, a także stosować wszechstronne ubezpieczenie i zabezpieczenie przez lotnictwo oraz wydzielone siły wojsk lądowych i marynarki wojennej (np. artylerię, siły WRE, OPL itp.).

Taktyczne sposoby działań sił powietrznych powinny być ujęte w doktrynie taktycznej oraz w doktrynach rodzajów wojsk WLOP. Sposoby te są właściwe dla poszczególnych rodzajów lotnictwa, wojsk OPL i WRT WLOP.



Rys.7. Ugrupowanie lotnictwa w połączonych działaniach powietrznych

System logistyki Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w każdych warunkach użycia lotnictwa i OP (na terenie RP lub poza jej obszarem) powinien mieć cechy mobilności, zdolności do szybkiej reakcji i przystosowania do zmiennych warunków oraz elastyczności. Umożliwi to zachowanie ciągłości prowadzonych operacji przez WLOP, a także utrzymanie zdolności bojowej przez lotnictwo i środki OP. Takie ujecie problemu zabezpieczenia logistycznego WLOP w operacjach powietrznych sugeruje wykorzystanie w szerokim zakresie potencjału RP i innych państw uczestniczących w konflikcie militarnym lub w działaniach innych niż wojna.

Z powyższych konstatacji wynikają następujące założenia:

1. Kierowanie zabezpieczeniem logistycznym WLOP na obszarze RP powinno być realizowane przez narodowy system dowodzenia we współdziałaniu z systemem sojuszniczym oraz narodowymi systemami państw wysyłających swoje SP na terytorium Polski. Współdziałanie pomiędzy narodowymi i wielonarodowymi strukturami musi występować na wszystkich szczeblach dowodzenia. Jednocześnie poszczególne państwa członkowskie Sojuszu mają obowiązek przygotowania, utrzymywania i wydzielania specjalistów do wielonarodowych struktur kierowania zabezpieczeniem logistycznym włącznie z personelem logistycznym na potrzeby logistyki.

2. We wszystkich rodzajach zabezpieczenia powinny (w miarę możliwości – ograniczenia finansowe, organizacyjne itd.) być uwzględnione standardy NATO. Będzie to miało wpływ na zakres realizowanych zadań przez logistykę WLOP.

3. Planowanie logistyczne powinno stanowić integralną część planowania użycia wojsk oraz planowania operacyjnego i w związku z tym powinno być prowadzone na analogicznych szczeblach organizacyjnych jak użycie WLOP.

4. Podstawą planowania zabezpieczenia logistycznego WLOP jest zadanie postawione przez dowódcę właściwego szczebla.

5.Planowanie to powinno obejmować okres pokoju, kryzysu, zagrożenia i wojny z uwzględnieniem potrzeb i uwarunkowań, zarówno w odniesieniu do zadań związanych z obroną własnego terytorium, jak i wynikających ze zobowiązań sojuszniczych.

6. W procesie planowania zabezpieczenia logistycznego WLOP w operacjach połączonych należy uwzględnić następujące, zasadnicze czynniki:

- Normalizację - minimalne wymagania w tym zakresie to interoperacyjność głównego wyposażenia i sprzętu, wzajemna wymienność zaopatrzenia bojowego oraz wspólność procedur;
- Koncepcje – koncepcja i procedury zabezpieczenia muszą być dostosowane do potrzeb komponentów SZ;
- Łączność pomiędzy narodowymi i wielonarodowymi strukturami logistyki musi występować na wszystkich szczeblach dowodzenia;
- Planowanie HNS powinno być integralną częścią planowania logistycznego, które z kolei jest składową planowania operacji;
- Sprawozdawczość;
- Transport.

7. System logistyczny powinien być skonstruowany w taki sposób, aby umożliwiał płynne przechodzenie od realizacji zadań czasu pokoju do realizacji zadań w czasie kryzysu, zagrożenia i wojny oraz natychmiastowe przyjęcie sił reagowania.

8. Zasoby cywilne powinny w miarę możliwości i potrzeb być przystosowane do realizacji zadań obronnych – szczególną rolę odgrywa tu współdziałanie między sferą wojskową i cywilną w zakresie wykorzystania zasobów deficytowych. Wcześniej powinny być rozpoznane możliwości sektora cywilnego.

9. Realizacja zadań w poszczególnych rodzajach zabezpieczenia logistycznego WLOP należy do logistyki narodowej.

10. W wyniku braku możliwości udostępniania zasobów logistycznych przez RP, w SP pozostałych państw Sojuszu uczestniczącego w operacji powinno uwzględnić się różne warianty pozyskiwania zasobów logistycznych. Należą do nich: zasoby państwa wiodącego (Lead Nation); zasoby państwa specjalizującego się w dostarczaniu określonego rodzaju usług lub środków zaopatrzenia (Role Seccialist Nation); zasoby logistyczne wspólnie finansowane (Commonly Funded Logistic Recources); zasoby

pozyskiwane na podstawie wcześniej zawartych wielonarodowych umów obejmujących potencjał państwa gospodarza oraz potencjał określony w zawartych wcześniej wielonarodowych kontraktach (Multinational Logistics Arrangement); realizowanie wielonarodowego zintegrowanego zabezpieczenia logistycznego (Multinational Integraatted Logistic Support); wzajemne odtwarzanie gotowości bojowej statków powietrznych (Aircraft Cross – Servicing) oraz zawieranie podczas działań w specyficznych warunkach kontraktów lokalnych (Local Contracting). Trzeba tu zaznaczyć, że pożądanym rozwiązaniem byłby realizacja w pełni zintegrowanego wielonarodowego zabezpieczenia logistycznego. Organy kierowania logistyką WLOP powinny w tym zakresie pełnić rolę koordynatora na obszarze RP.

11. W celu efektywnej realizacji zadań zabezpieczenia logistycznego WLOP niezbędnym jest współdziałanie z logistyka pozostałych rodzajów SZ.

12.Odpowiedzialność za zabezpieczenie logistyczne wielonarodowych połączonych sił w operacjach ponoszą państwa wysyłające i władze Sojuszu. Dowódca sojuszniczy powinien określić potrzeby w zakresie logistyki, a następnie monitorować i koordynować utrzymywanie sił przydzielonych do jego dyspozycji.

13. W celu koordynacji działań logistycznych może być rozwijane (warianty różnych struktur) wielonarodowe centrum kierowania zabezpieczaniem logistycznym (MJLC) – państwa uczestniczące w operacji muszą uzupełnić jego stan osobowy.

14.Dowódca sojuszniczy wydaje **Oświadczenie w Sprawie Zapewnienia Siłom Zbrojnym Zdolności do Działania**. Jest to część planu operacyjnego, na podstawie której państwa uczestniczące w operacji mogą zaplanować zabezpieczenie logistyczne wysyłanych sił własnych.

15. Jednym z zasadniczych sposobów pozyskiwania zasobów logistycznych jest HNS.

16. We wszystkich wielonarodowych operacjach połączonych Sojuszu uprawnienia koordynacyjne w zakresie zarządzania zabezpieczeniem logistycznym, włącznie z przemieszczeniem do teatru działań, transportem i mobilnością, w

odniesieniu do sił będących pod jego dowództwem, posiada dowódca sojuszniczych sił połączonych.

Analiza wymienionych założeń pozwala na zarysowanie organizacji logistyki WLOP w operacjach połączonych i jej stosowne zapisanie w materiale doktrynalnym;

a/ Koncepcja założeń organizacji logistyki WLOP i innych SP w operacjach połączonych prowadzona z obszaru RP

Opracowując założenia logistyki WLOP i SP Sojuszu trzeba określić jej składowe. Będą nimi logistyki SP poszczególnych państw NTO, a także państw uczestniczących w operacjach połączonych. Logistyka SP RP stanowi jeden z elementów logistyki NATO. Obejmuje przedsięwzięcia związane z kierowaniem, zaopatrywaniem, eksploatacją transportem i ruchem wojsk, infrastrukturą i medycyną. Logistyka ta, w kontekście rozważania operacji połączonych i powietrznych prowadzonych w ramach artykułu 5, musi uwzględnić realizację zabezpieczenia własnych WLOP oraz SP państw członkowskich Sojuszu.

Musi być na tle elastyczna, aby zapewnić zabezpieczenie logistyczne WLOP i fragmentarycznie innych SP na obszarze RP – szczególnie w sytuacji, gdy zasadniczy sprzęt bojowy nie jest zunifikowany ze sprzętem sojuszników. Powinna też zapewnić, w świetle obiektywnych czynników, minimum standaryzacji wymaganej przez Sojusz.

b/ Koncepcja założeń organizacji logistyki WLOP w operacjach połączonych prowadzonych poza obszarem RP

Uwarunkowania dla narodowych Sił Powietrznych, w tym wariancie, w wielu aspektach nie odbiegają od tych określonych poprzednio. Jednak w wielu obszarach należy zwrócić uwagę na ich specyfikę i wagę. W przypadku prowadzenia operacji połączonych z udziałem polskich SP, w tym szczególnie lotnictwa, należy uwzględniać brak jego unifikacji z lotnictwem Sojuszu. Wpłynie to na zmniejszanie możliwości wykorzystania przez nie logistycznego potencjału państw uczestniczących, a tym samym może spowodować ograniczenie mobilności i aktywności naszego lotnictwa (np. możliwości częstej zmiany lotnisk będą ograniczone ze względu na

środki transportu i utrzymanie znacznej ilości zapasów). W tym przypadku należy poważnie rozważyć jeden z bardzo istotnych czynników w planowaniu zabezpieczenia logistycznego lotnictwa WLOP poza obszarem kraju, jakim są koncepcje i procedury wsparcia, które muszą być dostosowane do potrzeb komponentów SZ. Uwzględniając to dowódca sojuszniczy powinien wziąć pod uwagę powyższe, narodowe uwarunkowania planując użycie polskich SP w operacjach połączonych. W przypadku posiadania przez WLOP statków powietrznych spełniających standardy NATO logistyka narodowa będzie mogła w pełni korzystać z zasobów wielonarodowej logistyki, tzn. w pełni korzystać ze spektrum rozwiązań związanych z pozyskiwaniem logistycznych zasobów Sojuszu.

7. DOWODZENIE WOJSKAMI LOTNICZYMI I OBRONY POWIETRZNEJ

7.1. Ogólne założenia dowodzenia Wojskami Lotniczymi i Obrony Powietrznej

System dowodzenia WLOP w okresie przejściowym (do końca 2004 r.) realizował będzie narodowe funkcje dowodzenia siłami powietrznymi oraz funkcje określone na podstawie ustaleń i dokumentów normatywnych NATO.

Na dzień dzisiejszy Centrum Operacji Powietrznej (COP) WLOP jest częścią natowskiego systemu obserwacji i kontroli przestrzeni powietrznej (*Air Surveillance And Control System – **ASACS***).

Funkcje natowskie to obserwacja i nadzorowanie przestrzeni powietrznej, identyfikacja obiektów powietrznych, tworzenie i rozpowszechnianie zobrazowania sytuacji powietrznej (***RAP** –Recognised Air Picture*), nadzorowanie stanu i gotowości sił dyżurnych lotnictwa myśliwskiego (LM). Dlatego też Combined Air Operations Centre (***CAOC***) w Kalkar ma w stosunku do COP uprawnienia realizacji kontroli taktycznej *(**TA**ctical **CON**trol – **TACON***).

Funkcje narodowe wynikają z realizacji zadań w systemie OP RP związanych z nadzorowaniem stanu i gotowości całości sił powietrznych, koordynacją ruchu lotniczego, zabezpieczeniem meteorologicznym oraz kierowaniem siłami w systemie ratownictwa lotniczego.

Stanowisko to realizuje również zadania w ramach misji ***Air Policing.*** Zadania te to:

- zarządzanie alarmowego startu sił dyżurnych LM zgodnie z decyzją CAOC;
- postawienie zadania połączonym stanowiskom dowodzenia do realizacji dowodzenia i naprowadzania sił dyżurnych LM;
- organizowanie i prowadzenie treningów w systemie dowodzenia siłami dyżurnymi (wewnątrz wyznaczonego obszaru za zgodą CAOC);

- meldowanie dowódcy WLOP (upoważnionej osobie funkcyjnej) o alarmowym użyciu sił dyżurnych i uzyskiwanie potwierdzenia decyzji użycia uzbrojenia;

- nadzorowanie stanu lotnisk wyznaczonych do zabezpieczania misji *Air Policing;*

- realizacja wykrywania i śledzenia oraz identyfikacji obiektów powietrznych wewnątrz wyznaczonego obszaru oraz dystrybucja zintegrowanego zobrazowania sytuacji powietrznej do upoważnionych odbiorców;

- ocenianie sytuacji powietrznej wewnątrz wyznaczonego obszaru i przedstawianie do CAOC propozycji w zakresie przeciwdziałania naruszeniom obszaru powietrznego;

- meldowanie do CAOC o ważnych zdarzeniach mających wpływ na stan i możliwości bojowe sił dyżurnych;

- ogłaszanie stanu zagrożenia w wyniku naruszenia narodowego obszaru powietrznego;

- ostrzeganie jednostek wojskowych systemu OP o możliwości zakłócania ich środków podczas ćwiczeń z użyciem zakłóceń radioelektronicznych;

- utrzymywanie w stałej sprawności linii sprzęgających elementy zautomatyzowanego systemu dowodzenia;

- zestawianie sformalizowanych meldunków o stanie, gotowości bojowej, działalności i rezultatach działań dyżurnych sił lotnictwa.

Stanowisko dowodzenia korpusu obrony powietrznej obecnie jeszcze realizuje głównie zadania w ramach ***Air Policing,*** takie jak:

- przekazywanie rozkazów do alarmowego użycia dyżurnych sił LM;

- zbieranie, opracowywanie i przekazywanie do COP meldunków o stanie, gotowości bojowej, działalności i rezultatach działań dyżurnych sił lotnictwa;

- nadzorowanie stanu systemów uzbrojenia i lotnisk wyznaczonych do zabezpieczania misji *Air Policing*;

- nadzorowanie działań związanych z realizacją misji Air Policing wewnątrz wyznaczonego obszaru.

Połączone stanowisko dowodzenia (PłSD) w ramach misji *Air Policing* realizuje jeszcze dowodzenie i naprowadzanie dyżurnych sił lotnictwa wewnątrz strefy odpowiedzialności, składa meldunki o przebiegu i rezultatach misji do SD KOP oraz nadzoruje stan lotnisk bazowania sił dyżurnych i systemów uzbrojenia.

Wymianę informacji o sytuacji powietrznej (***RAP*** – ***R****ecognized* ***A****ir* ***P****icture)* z SD OP NATO umożliwia rozwinięty na COP WLOP system ***ASOC*** *(****A****ir* ***S****overeignty* ***O****perations* ***C****entre)*. Do pracy operacyjnej włączony został z chwilą przystąpienia Polski do struktur Sojuszu. System ten wykorzystywany jest do realizacji następujących zadań:

- *zarządzania przestrzenią powietrzną (w czasie pokoju i początkowym okresie kryzysu), w ramach współpracy regionalnej państw Europy Środkowej i Wschodniej przy udziale USA. Wymiana informacji o sytuacji powietrznej realizowana jest w ramach zintegrowanego systemu dowodzenia OP NATO (NATINADS);*

- *przetwarzania i przekazywania informacji o sytuacji powietrznej, które realizowane są tylko z wydzielonych stacji radiolokacyjnych (SRL) (bez możliwości wykorzystania informacji z innych posiadanych przez WLOP SRL, a włączanych do pracy dla zabezpieczenia lotów własnego lotnictwa lub w wyższych stanach gotowości bojowej). W tej sytuacji na COP WLOP funkcjonują dwa niezależne zobrazowania sytuacji powietrznej. Jedno na miejscach pracy ASOC i drugie w dotychczasowym systemie (ze wszystkich posiadanych źródeł).*

Sformalizowane dokumenty dowodzenia (rozkazy oraz meldunki o gotowości bojowej i realizacji zadań) są wymieniane za pomocą elementów systemu **ICC** (***I****nitial* ***C****AOC* ***C****apability*), które są rozmieszczone na COP WLOP i SD KOP.

Model przyszłościowego systemu dowodzenia lotnictwem i obroną przeciwlotniczą w systemie obrony powietrznej został w ogólnym zarysie określony jeszcze przed wstąpieniem Polski do NATO. Obecnie jest on systematycznie modyfikowany, uszczegółowiany i aktualizowany celem jak najlepszego dostosowywania go do założeń i struktury zintegrowanego systemu OP NATO (***NATO*** ***IN****tegrated* ***A****ir* ***D****efence* ***S****ystem* - ***NATINADS***) przy uwzględnieniu potrzeb narodowych. W modelu tym zakłada się, że system dowodzenia OP RP oprócz ***COP RP,*** realizującego funkcje *narodowe,* tworzyć będą dwa – cztery ośrodki dowodzenia i naprowadzania (***ODN)*** spełniające funkcje ***CRC***. Proponowana struktura systemu dowodzenia OP RP będzie zbliżona do systemu OP NATO. Struktura taka ma umożliwić w przyszłości integrację z systemem dowodzenia siłami powietrznymi NATO - ***ACCS*** (***A****ir* ***C****ommand and* ***C****ontrol* ***S****ystem – System dowodzenia i kierowania SP*).

W celu osiągnięcia interoperacyjności z NATO oraz wykonania zobowiązań zawartych w celach dla naszych sił zbrojnych, należy przyjąć pewne założenia stanowiące podstawę zmian w systemie dowodzenia WLOP.

Założeniem ukierunkowującym działania restrukturyzacyjne w tym obszarze powinno być przyjęcie za aksjomat, iż docelowo w Polsce funkcjonować będzie system dowodzenia obroną powietrzną, w skład którego wejdą: *dowództwo (Szefostwo, Inspektorat) WLOP, Centrum Operacji Powietrznych RP, Ośrodki Dowodzenia i Naprowadzania, Centra Koordynacji Operacji Powietrznych oraz stanowiska dowodzenia obroną przeciwlotniczą i stanowiska dowodzenia lotnictwem.*

Stąd też Dowództwo Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej obecnie powinno być nadal zasadniczym elementem systemu obrony powietrznej realizującym zadania dowodzenia operacyjnego i pozaoperacyjnego.

Dowodzenie operacyjne realizowane będzie w zintegrowanym systemie OP w oparciu o COP RP, ODN i stanowiska dowodzenia jednostek sił powietrznych (SAMOC, WOC i SQOC). Natomiast **dowodzenie pozaoperacyjne** realizowane będzie przez część dowództwa WLOP (na czele z zastępcą dowódcy WLOP), dowództwa KOP (do czasu ich likwidacji) oraz baz lotniczych i rakietowych. Ich zadaniem będzie zapewnienie i zabezpieczenie zadań szkoleniowych oraz wsparcia przez państwo gospodarza (w ramach ***HNS*** – ***H****ost* ***N****ation* ***S****upport*).

Centrum Operacji Powietrznych RP stanowić będzie zasadniczy organ wykonawczy dowództwa WLOP w zakresie kierowania siłami powietrznymi w układzie narodowym. W układzie koalicyjnym może stanowić bazę rozwinięcia Centrum Połączonych Operacji Powietrznych *(CAOC)*. W tym przypadku zadania powinny docierać z AIRNORTH, którego elementem, jak się przewiduje, może być stała grupa operacyjna dowództwa WLOP (GO DWLOP). Centrum Operacji Powietrznych ma przypisane do realizacji standardowe zadania w okresie pokoju, kryzysu i wojny.

W czasie pokoju COP funkcjonujący w systemie narodowym realizować powinien między innymi takie zadania, jak:

- nadzorowanie i koordynowanie szkolenia taktycznego, taktyczno – bojowego w jednostkach WLOP poprzez opracowywanie rozkazów ATO, OPTASK na

podstawie wytycznych z DWLOP, ich dystrybucję oraz kierowanie realizacją zadań w nich zawartych;

- nadzorowanie funkcjonowania systemu kierowania wojskowym ruchem lotniczym;

- nadzorowanie funkcjonowania systemu meteorologicznego zabezpieczenia lotnictwa;

- nadzorowanie narodowego systemu ratownictwa lotniczego i koordynowanie akcji SAR;

- zbieranie danych oraz ocena stopnia realizacji zadań przez podległe jednostki.

Natomiast w ***czasie kryzysu*** powinien:

- śledzić za rozwojem sytuacji powietrznej;

- brać udział w działaniach przeciwkryzysowych;

- przygotowywać warunki do przyjęcia i rozlokowania sił własnych i sojuszniczych;

- sporządzać i aktualizować plan działań kryzysowych i wprowadzać go w życie;

- utrzymywać w odpowiednich stanach gotowości podległe siły.

W ***czasie wojny*** najważniejszym zadaniem *COP RP* będzie planowanie i kierowanie działaniami zgodnie z treścią otrzymanej dyrektywy operacyjnej (AOD)[40].

Ośrodki dowodzenia i naprowadzania będą zasadniczymi organami wykonawczymi w zakresie realizacji zadań wykrywania i kierowania systemami uzbrojenia. Zadania te są przypisane natowskim centrom kierowania i wykrywania (**CRC**) w aktualnie funkcjonującym systemie OP NATO. W czasie pokoju będzie to podstawowy elementem wykonawczy zadań, z zakresu zapewnienia nienaruszalności przestrzeni powietrznej. ODN będą odpowiedzialne za bezpośrednią realizację misji *Air Policing*.

Centra Koordynacji Operacji Powietrznych (odpowiednik natowskiego ***Air Operations Coordination Center - AOCC***) stanowią elementy systemu dowodzenia WLOP i są rozmieszczone przy dowództwach korpusów wojsk lądowych (np. KZ) i dowództwie MW. Zadania będące w ich kompetencji to: proponowanie użycia lotnictwa uderzeniowego w działaniach bojowych na korzyść wojsk lądowych i

---

[40] Dowódca COP RP dyrektywę operacyjną AOD (Air Operation Directive) otrzyma przy działaniach narodowych z SD ND SZ RP (SD Operacji Połączonych).

marynarki wojennej (planowanych w COP), koordynacja działań sił wykonujących te zadania oraz sprawowanie funkcji związanej z doradztwem dowódcom korpusów (dowódcy MW) w obszarze użycia i wykorzystania sił lotniczych w operacjach wojsk lądowych (morskich).

Stanowisko dowodzenia wojskami rakietowymi ***SAMOC*** (Surface *to Air Missile* ***O****perations* ***C****entre*) będzie jednym z elementów podsystemu dowodzenia zintegrowanego systemu obrony powietrznej NATO – **NATINADS**. Stanowisko to odpowiedzialne będzie za alarmowanie i przygotowanie podległych systemów walki (PZR) do działań oraz tworzenie ugrupowania systemów uzbrojenia i planowanie, koordynowanie i realizowanie manewrów podległych sił. Odpowiedzialne także powinno być za proceduralną i techniczną integrację z terytorialnym (bazowym) systemem OP, w tym również za aktywację systemu meldowania, przewidzianego do prowadzenia analizy aktualnej sytuacji powietrznej w ramach dowodzenia taktycznego siłami wojsk rakietowych w walce (*Tactical* ***B****attle* ***M****anagement* ***F****unction- **TBMF***).

Zakres TBMF będzie obejmował: planowanie osłony przydzielonych obiektów lub zgrupowań wojsk; realizację (zarządzanie) ograniczeń promieniowania, zmiany częstotliwości i kierowanie środkami wykrywania; kierowanie ogniem, wskazywanie i podział celów między poszczególne PZR oraz zapewnienie bezpieczeństwa własnym samolotom; utrzymanie spójnej (jednolitej) obrony powietrznej; planowanie i koordynowanie odtwarzania i przyjmowania kolejnych ugrupowań (pozycji) bojowych; udział w tworzeniu jednolitego obrazu sytuacji powietrznej (***R****ecognised* ***A****ir* ***P****icture – **RAP***) oraz identyfikacji obiektów powietrznych (współpracując w tym zakresie z Sensor Fusion Post); koordynację i monitorowanie zabezpieczenia bojowego.

Stanowisko dowodzenia lotnictwem *Wing Operations Center* (WOC), zorganizowane w bazie lotniczej, będzie elementem bezpośrednio podległym dowódcy Centrum Operacji Powietrznych (w wariancie samodzielnej obrony RP) i odpowiedzialnym za: koordynowanie działań brygady lotnictwa taktycznego; weryfikację wykonalności zadań; poprawianie (aktualizowanie) zadań na podstawie informacji lokalnej (za zgodą COP); opracowanie planów lotów; przydzielanie zadań właściwym eskadrom czy załogom oraz monitorowanie realizowanych zadań i

składanie meldunków do COP. Stanowisko to również powinno mieć przypisane do realizacji ograniczone funkcje operacyjne, takie jak przygotowanie sił i środków lotniczych do misji oraz zarządzanie przestrzenią powietrzną w strefie bazy lotniczej.

7.2. Dowodzenia Wojskami Lotniczymi i Obrony Powietrznej w systemie narodowym

Jeden z wariantów perspektywicznej struktury dowodzenia siłami zbrojnymi w Polsce przewiduje, w ramach stanowiska dowodzenia naczelnego dowódcy sił zbrojnych RP (SD ND SZ RP), doraźne funkcjonowanie komponentu dowodzenia WLOP (KD WLOP).

Taka koncepcja systemu dowodzenia powoduje, że z dowództwa WLOP czasu „P" trzeba będzie wydzielać: KD WLOP na SD ND SZ RP, dowództwo WLOP czasu „W", oficerów do wzmocnienia COP RP (z przydziału mobilizacyjnego), grupę operacyjną WLOP (GO WLOP) do Sztabu Generalnego WP czasu „W" oraz w zależności od potrzeb GO WLOP do stanowiska dowodzenia AIRNORTH.

Za całokształt przebiegu przygotowania - w tym i planowania - wszystkich rodzajów sił zbrojnych do działań bojowych konstytucyjną odpowiedzialność ponosi Naczelny Dowódca Polskich Sił Zbrojnych. W tym obszarze mieści się także odpowiedzialność za przygotowanie naszych sił powietrznych do prowadzenia działań oraz opracowanie wytycznych dotyczących ich użycia w walce i operacji.

W tym celu w ramach SD ND SZ RP utworzony będzie *zespół dowodzenia* składający się z *naczelnego dowódcy* i *dowódców rodzajów sił zbrojnych* (np. ***Kolegium Dowódców SZ RP***) odpowiedzialny za określanie zasadniczych celów operacji. Jednocześnie organ ten, w stosunku do udziału poszczególnych rodzajów sił zbrojnych w operacji będzie decydować o podziale wysiłku: do zwalczania strategicznych lub innych ważnych celów, do walki z siłami powietrznymi przeciwnika, czy też do wsparcia sił lądowych i morskich.

W konsekwencji tej działalności, przy współudziale przedstawicieli wszystkich rodzajów wojsk, powinien być sporządzany plan połączonej operacji oraz wykaz celów do osiągnięcia w trakcie jej trwania - **JPTL**. Dokumenty te będą stanowiły podstawę do udzielenia przez ND wytycznych i wskazówek dowódcom komponentów: lądowego, morskiego i powietrznego w zakresie koordynacji działań w ramach planowanej operacji i wizji osiągnięcia jej celów.

W zakresie dowodzenia siłami powietrznymi dowódca WLOP może otrzymać podobne uprawnienia jakie w NATO ma dowódca komponentu lotniczego regionu (np.: *COMAIRNORTH*). W systemie narodowym dowódca WLOP jest dowódcą systemu obrony powietrznej w Polsce. Dowodzi też siłami lotnictwa w działaniach ofensywnych oraz odpowiada za zarządzanie i kontrolę przestrzeni powietrznej[41].

W działaniach bojowych Dowódca WLOP (Dowódca Komponentu Powietrznego na SD ND) po otrzymaniu informacji przystąpi do planowania użycia sił powietrznych, generując cele ich działań oraz ustalając na ich podstawie priorytety działań ofensywnych i defensywnych.

Proces planowania operacji powietrznej zakończy się przygotowaniem planu - MAOP (Master Air Operation Plan) korygowanym po każdym 24- godzinnym cyklu planowania. Plan ten będzie podstawowym dokumentem normującym organizowanie i prowadzenie operacji WLOP oraz źródłem następujących dokumentów sygnowanych przez dowódcę WLOP:

- dyrektywy operacji WLOP (AOD);
- listy priorytetowych celów dla SP (PTL);
- rozkazu o kontroli przestrzeni powietrznej (ACO):
- wytycznych dla dowództwa WLOP czasu "W" w zakresie problematyki zabezpieczenia działań bojowych.

---

[41] Dotychczas nie został ostatecznie rozwiązany problem podporządkowania cywilno – wojskowej służby ruchu lotniczego oraz określenia jej miejsca i zadań w systemie OP RP. Musi on być rozstrzygnięty w doktrynie zasadniczej WLOP, a wcześniej uzgodniony z Agencją Ruchu Lotniczego w zakresie transformacji systemu czasu „P" w struktury organizacyjno – funkcjonalne niezbędne w stanie kryzysu lub wojny.

Tworzenie trzeciego dokumentu (ACO) na tym szczeblu decyzyjnym pozwoli w sposób optymalny uwzględniać interesy i potrzeby wszystkich podmiotów wykorzystujących przestrzeń powietrzną.

Dowództwo WLOP cz. „W" zachowa swoją strukturę organizacyjną czasu pokoju i będzie realizować przedsięwzięcia w zakresie mobilizacyjnego i operacyjnego **rozwinięcia WLOP, w tym monitoring, ocenę sytuacji i stanu wojsk oraz będzie przekazywać na *SD ND SZ RP* (*KD WLOP*) dane o stanie sił i środków WLOP.**

Poza tym dowództwo to: planuje i kieruje zabezpieczeniem sił w działaniach wojennych na podstawie AOD, ACO oraz innych rozkazów i wytycznych; współdziała z AIRNORTH (w przypadku działań koalicyjnych); planuje i organizuje szkolenie wojsk; współpracuje z administracją państwową i wojskową (w zakresie dotyczącym realizacji zadań zabezpieczania działań bojowych WLOP i odtwarzania zdolności bojowej); określa potrzeby logistyczne wykonywania zadań na korzyść wojsk własnych i sojuszniczych (np. w ramach HNS) przez jednostki OT i organy administracji państwowej; analizuje i planuje potrzeby oraz organizuje dostawę środków materiałowych dla WLOP (w zakresie uzbrojenia i sprzętu wojskowego z przedsiębiorstw produkcji obronnej); zapewnia uzupełnianie stanów osobowych wojsk oraz wyposażanie ich w uzbrojenie i sprzęt bojowy.

Należy wyraźnie zaznaczyć, że tak zarysowane miejsce i rola organów dowodzenia SP szczebla operacyjnego w ogólnej strukturze kierowania Polskimi Siłami Zbrojnymi jest tylko jednym z możliwych wariantów.

W ostatnich miesiącach, w wyniku prowadzonych prac koncepcyjnych, coraz realniejsza wydaje się wizja tworzenia na szczeblu SZ zintegrowanego stanowiska dowodzenia operacjami połączonymi. Pod ten etatowy organ podlegałyby trzy organa dowodzenia poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, w tym Centrum Operacji Powietrznych. Następstwem przyjęcia takiej koncepcji byłoby także ograniczenie roli obecnego dowództwa WLOP do rangi szefostwa lub inspektoratu funkcjonującego prawdopodobnie w strukturze Sztabu Generalnego.

Które rozwiązanie będzie ostatecznie realizowane trudno na dzień dzisiejszy przesądzać, ponieważ determinantem w tym zakresie będą przyjęte na szczeblu kierownictwa państwa ustalenia doktrynalne.

Uwzględniając możliwości niezwłocznego użycia wojsk ma być utworzony *System Reagowania Kryzysowego MON. Będzie on* w pełni kompatybilny z analogicznym systemem NATO. Elementami tego systemu są *grupy reagowania kryzysowego WLOP, Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej.*

Grupa reagowania kryzysowego dowództwa WLOP (GRK DWLOP) i *grupy operacyjne korpusów obrony powietrznej* (GO KOP) są w pełni rozwijane tylko w przypadku wprowadzania *wyższych stopni gotowości kryzysowej*. Jedynie *dyżurne służby operacyjne WLOP (**DSO WLOP** i **DSO KOP**)* przewidywane są jako stałe elementy tego systemu.

Grupa reagowania kryzysowego dowództwa WLOP wyznaczana jest rozkazem dowódcy WLOP. Powoływana jest w celu zapewnienia sprawnego reagowania na różne militarne i niemilitarne, zewnętrzne i wewnętrzne sytuacje kryzysowe. W przypadku wprowadzenia wyższych stopni gotowości kryzysowej jej zadania obejmują: uruchomienie systemu reagowania kryzysowego, koordynowanie udziału wydzielonych sił i środków WLOP w operacjach kryzysowych, monitorowanie i na bieżąco analizowanie sytuacji powietrznej w zagrożonym rejonie oraz przekazywanie informacji o wszelkich zagrożeniach do *Sztabu Kryzysowego MON* (SzK MON).

W czasie kryzysu *grupa* prowadzi ocenę sytuacyjną w rejonach kryzysowych oraz kalkuluje czas, przestrzeń i finanse związane z przygotowaniem oraz udziałem wydzielonych sił i środków WLOP w operacjach powietrznych, a także przygotowuje infrastrukturę lotniskową dla potrzeb elementów reagowania kryzysowego MON i NATO. Odpowiedzialna jest za podwyższanie gotowości bojowej oraz operacyjnej sił i środków WLOP przewidzianych do udziału w operacjach kryzysowych. Prowadzi szkolenie osób funkcyjnych z zakresu reagowania kryzysowego, w tym planuje i zabezpiecza udział w międzynarodowych (sojuszniczych) ćwiczeniach z zakresu reagowania kryzysowego.

Celem działania *grup operacyjnych w korpusach obrony powietrznej* jest zapewnienie bezpośredniego dowodzenia w początkowej fazie kryzysu siłami i środkami korpusu wydzielonymi do udziału w operacjach kryzysowych. *Grupy* te odpowiedzialne są za realizację bezpośredniego nadzoru w przygotowaniu podległych sił i środków do wykonywania zadań w operacjach kryzysowych, monitorowanie sytuacji powietrznej w rejonie odpowiedzialności KOP oraz przekazanie wszelkich informacji o realnych zagrożeniach kryzysowych. Dodatkowo mogłyby prowadzić kalkulacje czasowo-przestrzenne związane z użyciem wydzielonych sił i środków KOP do udziału w operacjach powietrznych oraz prowadzić szkolenie osób funkcyjnych z zakresu reagowania kryzysowego, włącznie z zapewnieniem udziału sił korpusu w międzynarodowych (sojuszniczych) ćwiczeniach reagowania kryzysowego.

System *Reagowania Kryzysowego WLOP* spełnia dwie alternatywne funkcje:

- ***resortową*** (MON), polegającą na koordynacji udziału wydzielonych sił i środków WLOP we wspieraniu struktur cywilnych w reagowaniu na pojawiające się kryzysy niemilitarne (wewnętrzne) – zgodnie z decyzją MON;

- ***narodową,*** polegającą na koordynacji udziału wydzielonych sił i środków WLOP podczas reagowania państwa na zewnętrzne kryzysy polityczno-militarne.

7.3. Procedury planowania i koordynacji użycia lotnictwa Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w operacjach korpusów wojsk lądowych

Lotnictwo jest środkiem walki, niezbędnym do pomyślnego przebiegu działań bojowych wojsk lądowych i marynarki wojennej. Dlatego też, istotnym problemem jest właściwe dowodzenie wydzielonym wysiłkiem lotnictwa przeznaczonym do wsparcia wojsk lądowych (marynarki wojennej).

Decyzje o użyciu lotnictwa sił powietrznych w operacjach zapadać będą na szczeblu operacyjnym, czyli na szczeblu SD Naczelnego Dowódcy (SD Operacji

Połączonych) w wyniku wspólnych uzgodnień Dowódców Sił Lądowych, Marynarki Wojennej i Sił Powietrznych.

W procesie planowania działań dowódca Sił Lądowych (Marynarki Wojennej) będzie ściśle współpracował z dowódcą Sił Powietrznych (dowódcą WLOP) w zakresie ogólnego planowania użycia lotnictwa w ramach ofensywnego wsparcia wojsk lądowych oraz izolacji lotniczej. Wspólnie określą hierarchię zwalczanych obiektów w ramach izolacji lotniczej, a także wielkość wysiłku (limit) - przedstawianego w samolotolotach - wydzielanego do działań na korzyść poszczególnych korpusów wojsk lądowych lub marynarki wojennej. Ponadto ustalą linie koordynacji wsparcia ogniowego oraz linie planowania izolacji i rozpoznania.

Istotnym punktem planowania działań będzie przygotowanie naczelnemu dowódcy propozycji podziału wysiłku lotnictwa sił powietrznych (WLOP) na zadania bojowe. Jest to o tyle ważne w okresie planowania, iż to właśnie naczelny dowódca powinien decydować o wielkości wydzielanego wysiłku na poszczególne działania, w odniesieniu do konkretnej sytuacji. Na podkreślenie zasługuje, że sam zakres podziału wysiłku warunkowany jest faktem, iż pewne środki są odpowiednie do wykonania tylko jednego zadania (np. samoloty szturmowe), a inne kilku (np. samoloty wielozadaniowe) lub też mogą bardzo często występować ograniczenia w ilościach posiadanych środków, mających istotne znaczenie dla przebiegu działań bojowych (np. samolotów tankowania powietrznego, walki radioelektronicznej itp.).

Na szczeblu korpusu sił lądowych rozwijane jest centrum koordynacji operacji powietrznych (**CKOP**) przeznaczone do zapotrzebowania, koordynowania i dowodzenia w ograniczonym zakresie (jeśli otrzymało takie uprawnienia) lotnictwem realizującym ofensywne wsparcie wojsk lądowych na obszarze odpowiedzialności korpusu.

Uzgodnienia prowadzone na szczeblach centralnych powinny być podstawą do postawienia zadań dowódcy COP, następnie i dowódcy CKOP poprzez przekazanie AOD i ACO.

Należy zaznaczyć, iż wojska lądowe mogą w swoim interesie proponować wykorzystanie tylko wcześniej ustalonego wysiłku, którego miernikiem jest określona

liczba samolotolotów na dobę operacji. Wielkość wysiłku będzie zależała od wielu czynników, a głównie od możliwości pogodzenia przez siły powietrzne (WLOP) zadań ofensywnego wsparcia wojsk lądowych i marynarki wojennej z ważniejszymi zadaniami, np. walką o dominację w powietrzu, która w całych działaniach będzie posiadała najwyższy priorytet.

Wspierane przez lotnictwo będą tylko te korpusy wojsk lądowych, które wykonują zadanie główne. Informacje o tych uzgodnieniach (wielkość wysiłku na dobę operacji) powinny być zawarte w dyrektywie operacyjnej dowódcy sił powietrznych, którą powinien otrzymywać (lub jej wyciąg) dowódca CKOP. Wielkość wysiłku i sposób jego wykorzystania uzależniony będzie między innymi od potrzeb zainteresowanego korpusu wojsk lądowych (marynarki wojennej) oraz od możliwości realizacji tych potrzeb przez siły powietrzne. Informacje o potrzebach wojsk lądowych (marynarki wojennej) siły powietrzne uzyskują od swoich przedstawicieli (CKOP) umieszczonych na odpowiednich szczeblach dowodzenia wojsk lądowych lub marynarki wojennej.

Centrum Koordynacji Operacji Powietrznych (CKOP) powinno być podporządkowane funkcjonalnie Centrum Operacji Powietrznych. CKOP ulokowane powinno być przy dowództwie korpusu wojsk lądowych i dowództwie MW. Centrum to powinno realizować funkcje łącznikowe i koordynacyjne w odniesieniu do działań sił powietrznych.

Do podstawowych zadań realizowanych prze CKOP powinno należeć:

- zapewnienie ciągłego doradztwa dowódcy korpusu wojsk lądowych i jego sztabowi we wszystkich problemach dotyczących użycia lotnictwa sił powietrznych;
- proponowanie wykorzystania lotnictwa przewidywanego do wykonania zadań na korzyść korpusu wojsk lądowych;
- ocenianie, koordynowanie i przekazywanie zapotrzebowań do COP na wsparcie lotnicze na obszarze odpowiedzialności korpusu;
- nadzór nad działaniami podległych grup dowodzenia lotnictwem taktycznym i oficerami naprowadzania lotnictwa;

- współudział w rozwiązywaniu problemów kontroli przestrzeni powietrznej nad obszarem odpowiedzialności korpusu wojsk lądowych oraz zapewnienie bezpieczeństwa lotów (przelotów) w rejonie odpowiedzialności korpusu wojsk lądowych;
- zapewnienie ciągłego doradztwa dowódcy komponentu lotniczego lub innemu przełożonemu (dowódcy COP) z zakresu działań korpusu wojsk lądowych (marynarki wojennej), wymiana i przekazywanie informacji rozpoznawczej na temat sytuacji powietrznej i lądowej (morskiej) przeciwnika oraz wojsk własnych, przekazywanie danych meteorologicznych w rejonie działań;
- dowodzenie w ograniczonym zakresie (poprzez podległe grupy dowodzenia lotnictwa taktycznym i oficerów naprowadzania lotnictwa) lotnictwem wykonującym bezpośrednie wsparcie lotnicze.

Centrum Koordynacji Operacji Powietrznych nie powinno szczegółowo planować użycia lotnictwa w działaniach bojowych. To oznacza, iż szczegółowe kalkulacje operacyjno-taktyczne wykonania ofensywnego wsparcia wojsk lądowych (np. obliczenia inżynieryjno-nawigacyjne zadania bojowego, dobór środków rażenia, szczegółowe ustalanie potrzebnej bojowej liczby samolotów niezbędnej do wykonania zadania), które są odzwierciedlone w rozkazie bojowym lotnictwa powinien określać dowódca COP. Nie mniej jednak wszelkie propozycje dowódcy CKOP dla dowódcy korpusu wojsk lądowych (marynarki wojennej) powinny być oparte na kalkulacjach operacyjno-taktycznych, które mają umożliwić wyciągnięcie wniosków ogólnych. Dlatego też stan osobowy CKOP powinien być przygotowany do określania możliwości bojowych lotnictwa.

Centrum Koordynacji Operacji Powietrznych nie powinno również bezpośrednio stawiać zadań bojowych jednostkom lotniczym (chyba, że otrzymało takie uprawnienia). Uzasadnione jest to tym, iż wykonawcy zadań **powinni mieć jednego przełożonego. Dualizm w dowodzeniu mógłby doprowadzić do niepotrzebnych nieporozumień na styku wojska lądowe (marynarka wojenna) – siły powietrzne.**

Centrum to, jako ogniwo sił powietrznych przy wojskach lądowych lub marynarce wojennej, powinno otrzymywać opracowane przez COP rozkazy bojowe dla lotnictwa, w których będą odzwierciedlone rezultaty planowania poszczególnych sekcji tego SD. Jest to niezmiernie istotne, ponieważ w Rozkazie Bojowym Lotnictwa są zawarte dane umożliwiające szczegółową koordynację działań lotnictwa i środków

OPL wojsk lądowych. Należy podkreślić, iż zapewnienie bezpieczeństwa lotnictwu w strefach rażenia środków OPL własnych wojsk lądowych, jest jednym z najważniejszych zadań, jakie ma realizować CKOP. Takie same zasady obowiązują dla CKOP, rozwijanego przy dowództwie Marynarki Wojennej.

W razie konieczności CKOP będzie zmieniać swoje położenie wraz z dowództwem korpusu wojsk lądowych (MW). Centrum rozwinięte przy dowództwie MW ma uczestniczyć w koordynacji:

- ofensywnego taktycznego wsparcia operacji morskich;
- defensywnego taktycznego wsparcia (osłony) operacji morskich;
- kontroli przestrzeni powietrznej.

W czasie konfliktu zbrojnego struktura organizacyjna i obsada stanowisk CKOP musi uwzględniać ciągłość i specyfikę ich pracy. Dlatego też powinny one funkcjonować w oparciu o dwa zespoły: ***planowania oraz działań bieżących.*** W zakres zadań zespołu planowania wchodzi planowanie ofensywnego wsparcia lotniczego wojsk lądowych oraz szeroko pojęta koordynacja działań. Natomiast zespół działań bieżących zajmuje się obiegiem informacji z innymi elementami systemu dowodzenia, jak też śledzeniem bieżącej działalności lotnictwa i podległych mu grup dowodzenia lotnictwem (czyli zajmuje się realizacją tego, co zostało zaplanowane przez zespół planowania). Również z tego względu istnieje konieczność wyznaczenia minimum dwóch zmian personelu dla zapewnienia ciągłości jego funkcjonowania. Dodatkowo, musi być uwzględniona obsada dla zapasowego stanowiska dowodzenia dowódcy korpusu wojsk lądowych (MW).

Dla efektywnego działania CKOP potrzebuje interoperacyjnych systemów bezpiecznego przesyłania danych i łączności fonicznej. Wymagana jest łączność (pod względem wyposażenia, kanałów i przyłączy) z COP, ODN, SD wojsk rakietowych, SD lotnictwa taktycznego, grupami dowodzenia lotnictwem taktycznym, oficerami naprowadzania lotnictwa oraz ze statkami powietrznymi.

Dowódca CKOP powinien uczestniczyć jako przedstawiciel lotnictwa w najważniejszych przedsięwzięciach sztabu korpusu wojsk lądowych (dowództwa

MW). Będą to przede wszystkim **odprawa inicjująca planowanie oraz odprawa decyzyjna.** Jeśli dowódca korpusu wojsk lądowych będzie organizował inne przedsięwzięcia, np. informowanie operacyjne, dowódca CKOP również powinien uczestniczyć w tych zamierzeniach.

Na odprawie inicjującej planowanie w korpusie wojsk lądowych dowódca CKOP powinien przedstawić **referat – meldunek** o sytuacji sił powietrznych, jak też o podległych grupach dowodzenia lotnictwa taktycznego. Dane do referatu – meldunku będą zawarte między innymi w **dyrektywie operacyjnej sił powietrznych, rozkazie o kontroli przestrzeni powietrznej,** jak też będą w meldunkach podległych GDL.

Meldunek dowódcy CKOP powinien zawierać:

- cele działań lotnictwa i sił OP;
- ogólne możliwości SP dotyczące wsparcia korpusu wojsk lądowych;
- wysiłek lotnictwa, który będzie wykorzystany w interesie korpusu wojsk lądowych;
- położenie podległych GDL;
- ustalenia dotyczące koordynacji działań SP i wojsk lądowych.

W czasie odprawy decyzyjnej dowódca CKOP powinien przedstawić konkretne ustalenia dotyczące propozycji wykorzystania lotnictwa.

Na szczeblach dywizji powinny występować Grupy Dowodzenia Lotnictwem (GDL), a na szczeblach niższych oficerowie łącznikowi lotnictwa oraz oficerowie naprowadzania lotnictwa wraz z niezbędnym personelem i sprzętem zabezpieczenia oraz środkami łączności.

Grupy te odpowiadałyby za:

- fachową pomoc dowódcy wspieranego ZT (bądź oddziału) w zakresie koordynacji i integracji wsparcia ogniowego ze wsparciem lotniczym;
- koordynację zadania wsparcia ZT (oddziału) zgodnie z obowiązującymi ustaleniami rozkazów o kontroli przestrzeni powietrznej;

- monitorowanie sieci wzywania lotnictwa taktycznego;
- dostarczanie informacji o pogodzie w rejonie rubieży styczności bojowej wojsk;
- przyjmowanie kierowania załogami samolotów wykonującymi zadania w ramach wsparcia od określonych rubieży (z wyznaczonych stref wyczekiwania) i naprowadzanie ich , jeśli to konieczne , na obiekty uderzeń zwalczane w ramach bezpośredniego wsparcia lotniczego.

Do szczegółowych zadań ***oficera łącznikowego lotnictwa (ALO)*** wchodzącego w skład grupy kierowania lotnictwem taktycznym powinno należeć:

- doradzanie i fachowa pomoc dowódcy lądowemu we wszystkich sprawach związanych z działaniami w ramach ofensywnego wsparcia lotniczego;
- udział w koordynacji ognia sił lądowych z działaniami lotnictwa;
- przyjmowanie, koordynowanie i przekazywanie informacji z CKOP dotyczących czasu i miejsca przelotów i uderzeń lotnictwa taktycznego;
- nadzór nad działaniami oficera naprowadzania lotnictwa;
- koordynowanie wykorzystania przestrzeni powietrznej z właściwymi organami kontroli przestrzeni powietrznej;
- współpraca z dowódcą lądowym w planowaniu, organizowaniu i prowadzeniu walki radioelektronicznej i obezwładnianiu środków przeciwlotniczych.

Oficer naprowadzania lotnictwa **(FAC),** przydzielany do pierwszorzutowych pododdziałów, powinien kierować działaniami samolotów wykonujących uderzenia w ramach bezpośredniego wsparcia lotniczego.

Do jego zadań należy:

- udzielanie fachowej pomocy i doradzanie dowódcy lądowemu w sprawach związanych ze wsparciem lotniczym;
- koordynacja działań naprowadzanych samolotów z działaniami wspieranego oddziału (pododdziału) sił lądowych;
- współudział w identyfikacji (oznaczeniu) położenia przedniego skraju wojsk własnych;

- naprowadzanie samolotów na obiekty uderzeń;
- przekazywanie informacji odbieranych z naprowadzanego samolotu (jeśli zachodzi taka potrzeba);
- meldowanie o rezultatach uderzeń wykonywanych przez samoloty (śmigłowce);
- meldowanie o pogodzie w rejonie rubieży styczności bojowej wojsk;
- koordynowanie działań podległych specjalistów, np. operatorów podświetlaczy laserowych.

Lotnictwo taktyczne wspierając wojska lądowe może wykonywać zadania wcześniej zaplanowane bądź wyloty na wezwanie z pola walki. W przypadku działań (wylotów) wcześniej zaplanowanych zapotrzebowanie na wsparcie lotnicze przekazywane powinno być kolejno do wyższych organów dowodzenia lotnictwem taktycznym, aż do CKOP włącznie, a następnie do COP. Oddziały (bądź związki taktyczne) składające zapotrzebowanie byłyby informowane o akceptacji bądź odrzuceniu ich zapotrzebowania na wsparcie lotnicze – poprzez sieci dowodzenia sił lądowych.

W przypadku wylotów na wezwanie z pola walki zapotrzebowanie na wsparcie lotnicze jest bezpośrednio przekazywane przez jednostkę potrzebującą wsparcia do CKOP z pominięciem pośrednich szczebli dowodzenia. Pominięte szczeble dowodzenia wyrażają swoją akceptację poprzez zachowanie ciszy radiowej, bądź w przypadku kolidujących ze sobą zapotrzebowań określają, które z nich posiada priorytet.

Zapotrzebowanie na wsparcie lotnicze, zarówno w przypadku wylotów wcześniej planowanych, jak i wylotów na wezwanie z pola walki przesyłane jest z CKOP do COP, a stamtąd do wykonawców - jednostek lotnictwa taktycznego.

W uzasadnionych sytuacją operacyjno - taktyczną warunkach, CKOP będzie mogło otrzymać uprawnienia do bezpośredniego stawiania zadań jednostkom lotnictwa taktycznego.

ZAKOŃCZENIE

Narodowa doktryna powietrzna, będąc zgodną w zasadniczych treściach z doktryną sojuszniczą, ma uwzględniać polski dorobek teoretyczny w zakresie użycia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej oraz właściwe dla naszego kraju założenia, wynikające z jego położenia geomilitarnego i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Niniejsze opracowanie spełnia takie wymagania z takim zastrzeżeniem, że nie jest doktryną normującą użycie polskich sił powietrznych, lecz materiałem zarysowującym problematykę, która powinna być ujęta w doktrynie zasadniczej Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Ujęte w nim treści są syntezą opracowań wcześniejszych, wykonywanych w ramach zadania naukowego poświęconego tej problematyce.

W opracowaniu zawarto istotę doktryny Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej i jej uwarunkowania, przeznaczenie i zadania polskich sił powietrznych, ich zasady sztuki operacyjnej, dominację z powietrza i w powietrzu, użycie lotnictwa i obrony powietrznej w działaniach wojennych i pozawojennych oraz dowodzenie nimi zwłaszcza w systemie narodowym.

Zarysowane elementy doktryny zasadniczej Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej eksponują polskie poglądy na zastosowanie sił powietrznych. Dotyczą one zwłaszcza: wpływu „Strategii Bezpieczeństwa RP" i „Strategii Obronności RP" na treści doktryny, aspektów historycznych doktryny powietrznej Polski, zasad sztuki operacyjnej, dominacji z powietrza i w powietrzu, zasad użycia WLOP w działaniach wojennych prowadzonych w obronie RP oraz dowodzenia siłami powietrznymi.

Wiele z tych i jeszcze innych zagadnień ma charakter ogólny i operacyjny. Wynika to z faktu przyjęcia, że całość zadania naukowego będzie dotyczyła głównych treści doktryny zasadniczej Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Natomiast zagadnienia wchodzące w zakres doktryn kluczowych, branżowych i innych nie były przedmiotem dociekań naukowych. Muszą one bowiem bazować na treściach doktryny zasadniczej i mogą być opracowane m.in. na podstawie niniejszego opracowania.

Reasumując, zadanie badawcze zostało wykonane w czterech częściach. Pierwsza opisuje generalne założenia powietrznych doktryn sojuszniczych i narodowych

(głównych państw NATO). Część druga zawiera ogólną problematykę dotyczącą Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, trzecia ujmuje ich działania wojenne i pozawojenne. Część niniejsza syntezuje wyniki badań zawarte we wcześniejszych etapach dociekań.

W całości materiał obrazuje poglądy sojusznicze i narodowe dotyczące użycia polskich sił powietrznych. Może on być wykorzystany do opracowania doktryny powietrznej RP, dalszych badań nad tymi problemami oraz w procesie dydaktycznym i szkoleniowym.

BIBLIOGRAFIA

1. Airnorth Air Interoperability Handbook (3rd Edition), Airnorth, Ramstein, Germany, March 2001.
2. AJP-01, Allied Joint Publication. Bruksela 1966.
3. Allied Joint Publications-3.4.1 Peace Support Operations, March 2001.
4. ATP-33B i ATP-33C, Taktyczna doktryna powietrzna NATO.
5. ATP - 40 (A) Doctrine for Airspace Control in Times of Crisis and War, 1995.
6. Ayers J.R., Military Operations Other Than War in The New Worl Order: An Analysis of Joint Doctrine for The Coming Era, Air University Maxwell Air Force Base, Alabama, May 1996.
7. Beale M.,O., Bombs Over Bosnia: The Role Of Airpower in Bosnia-Hercegowina, Air University Maxwell Air Force Base, Alabama, June 1996.
8. Czmur S., Walka o panowanie w powietrzu, MON. Warszawa 1988.
9. Douhet G. Panowanie w powietrzu. Warszawa 1965.
10. Gągor F., Paszkowski K. Międzynarodowe operacje w doktrynie obronnej RP. Toruń 1999.
11. Joint Publication 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War.
12. Joint Publication 3 – 16.: Joint Doctrine for Multinational Operations, 5 April 2000.
13. Joint Publication 3- 07.3.: Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Peace Operations, 12 February 1999.
14. Karpowicz J. Lotnictwo w operacjach pokojowych. Rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2001.
15. Koliński K. Procedury dowodzenia Siłami Powietrznymi RP w systemie
16. Koliński K., Marszałek M. Kierunki integracji planowania działań bojowych w siłach powietrznych RP i NATO. AON, Warszawa 1999.
17. Koncepcja stworzenia narodowego systemu doktryn wojskowych w oparciu o dorobek doktryny NATO. Szt. Gen. WP. Warszawa 2000.
18. Konopka L. Lotnictwo wojskowe III Rzeczypospolitej. Redakcja Czasopism WLOP. Poznań 2000.

19. Kopczewski M., Maszumański Z., Polska artyleria przeciwlotnicza w wojnie obronnej 1939r., BUWiK i szefostwo WLOP W Ląd., Warszawa 1999.

20. Koziej S. Wizja polskiej doktryny obronnej u progu XXI wieku. Wyd. Szt. Gen. WP., Warszawa 1990.

21. Kozub M. Lotnictwo w operacjach połączonych . AON, Warszawa 2001.

22. Marszałek M. Użycie sił powietrznych w militarnych operacjach innych niż wojna. „Zeszyty Naukowe AON". Warszawa 1999, nr 4 (37).

23. Marszałek M. Zasady użycia sił zbrojnych w operacjach militarnych innych niż wojna. „Zeszyty Naukowe AON". Warszawa 2001, Nr 2 (43).

24. McKelvey M.V. Air Power in MOOTW: A Critical Analysis of Using No-Fly Zones To Support National Objectives, Air University Maxwell Air Force Base, Alabama, March 1997.

25. Michalak W. i inni. Wybrane aspekty operacyjnego użycia sił powietrznych RP. AON, Warszawa 1998.

26. Michalak W. Doktryna sił powietrznych RP. Próba zarysu. Część II i III. AON, Warszawa 2001.

27. Michalak W. Dominacja z powietrza. AON, Warszawa 1999.

28. Morgała A. Polskie samoloty wojskowe 1918-1939. MON, Warszawa 1972.

29. Morgała A. Polskie samoloty wojskowe 1939-1945. MON, Warszawa 1976.

30. Operacje połączone. Szt. Gen. WP. Warszawa 2001.

31. Proces planowania działań w sztabach Sił Zbrojnych NATO – Sztab Gen. WP. Zarząd Dowodzenia. Warszawa 1998.

32. Regulamin działań taktycznych sił powietrznych. DWLOP. Warszawa 1996.

33. Regulamin lotnictwa. Warszawa 1931.

34. Royal Danish Air Force Air Operations Doctrine. TAC, Karup 1997.

35. Saceur's Supplan 10001D. 1251/SHOPA/048/96.

36. Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej.

37. Strategia obronności RP.

38. Szpyra R. Brytyjska doktryna powietrzna. AON, Warszawa 1999.

39. Szpyra R. Współczesne treści powietrznej sztuki operacyjnej. Część I i II. AON, Warszawa 2000 - 2001.
40. Sztuka operacyjna wojsk lotniczych. ASG WP, Warszawa 1988.
41. Tucker K. K. Assessing The Prospects And Limitations of Military Operations Other Than War (MOOTW), Air University Maxwell Air Force Base, Alabama, April 1998.
42. Walker R. F. A Doctrine for Air Control in Limited Conflicts, Air University Maxwell Air Force Base, Alabama, June 1998.
43. Warden J. A. The Air Campaign. Waszyngton 1988.
44. Wiadomości ogólne o lotnictwie. Warszawa 1919.
45. Wybrane problemy użycia sił powietrznych NATO – podręcznik. WLOP, Warszawa 1998.
46. Zabłocki E., Miodek S. Wojenne i pozawojenne zastosowanie współczesnych sił powietrznych oraz tendencje ich rozwoju. AON, Warszawa 2001.
47. Zabłocki E. Siły powietrzne w systemie obronnym państwa. AON, Warszawa 1996.
48. Zasadnicze założenia i kierunki zmian w systemie dowodzenia WLOP - tezy na grę decyzyjną w dniu 04.04 2000 r. Dowództwo WLOP, marzec 2000.
49. Zdrodowski B. Marcinaiak M. Doktryna powietrzna NATO. AON, Warszawa 1999.
50. Zdrodowski B. Marszałek M. Możliwości użycia sił powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej w działaniach innych niż wojna. AON, Warszawa 2000.
51. Zdrodowski B. Marszałek M. Użycie sił powietrznych w działaniach innych niż wojna. AON, Warszawa 1999.
52. Zdrodowski B. Marszałek M. Wybrane problemy użycia sił powietrznych w działaniach innych niż wojna. AON, Warszawa 2001.